Cena egz. 20 groszy. | Nakład 40000 egzemplarzy. | Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 243. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 19 października 1930 r. | Rok XXIV.

Silny, lecz sprawiedliwy rząd, poszanowanie prawa, religji i wolności obywatelskiej poręczają kandydaci listy nr. 19

Katolickiego Bloku Ludowego
b. premjer **Ponikowski** na liście państwowej,
redaktor **Jan Teska** w okręgu bydgoskim
i inni działacze.

Na froncie walki potrzeba wiary i odwagi!

Podkreślamy to ciągle w piśmie naszem i głoszą to mówcy nasi na wiecach i zebraniach, że nie chcemy do walki wyborczej wnosić momentów zajadłości i podniecać namiętności. Mało jednak stosunkowo znajdujemy zrozumienia dla głoszonych przez nas haseł. Ludzie mali, którzy nie dorośli do wielkiego posłannictwa, jakiem jest szerzenie uczciwej oświaty politycznej, nie rozumieją, że można być czyimś przeciwnikiem politycznym, zwalczać jego poglądy i sposoby postępowania czy rządzenia — ale nie stać się przez to jego wrogiem, z którym porozumienie jest niemożliwe.

Dla tego, choć zwalczamy pewne poglądy i metody tego czy innego obozu, nie chcemy tego czynić tak, aby po walce porozumienie stało się niemożliwe. Boć przecież musi nadejść czas, gdy zniewoleni będziemy wszyscy podać sobie ręce do wspólnej pracy dla dobra kraju. Poza nawiasem, pozostać będą mogli tylko ci, którzy pragną upadku Polski.

Ubolewamy przeto szczerze, że obóz przychylny rządowi czyli BB stosuje metody, które wielu najlepszych obywateli kraju do niego na długo zrazić muszą. Jakie to są metody, wiedzą najlepiej ci wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób od władz są **zależni.**

Do tych zastraszonych obywateli apeluje bratni nasz organ w Krakowie „Głos Narodu“ w godnym uwagi artykule, z którego najważniejsze ustępy przytaczamy:

Z trzęsawiska lękliwych wahań i sceptycznych nastrojów — pisze wspomniany organ — wyjść trzeba wreszcie na stały ląd! Trzeba jasno określić stanowisko, jakie się na froncie walki o przyszłość Polski zająć zamierza i trzeba męskim wysiłkiem woli wykrzesać z siebie ten niemały zasób odwagi i stanowczości, jaki jest potrzebny, by w burzach walki do końca wytrwać i zwyciężyć. Przychodzi czas, kiedy oportunizm, wygodnictwo i tchórzostwo, kryjące się pod płaszczykiem apolityczności, stają się grzechem śmiertelnym wobec Narodu, i kiedy każdy obywatel musi okazać w czynie prawdziwą swą wartość. Nadchodzą wybory, i to wybory, dzięki specjalnym warunkom, niesłychanie ciężkie, a zarazem wyjątkowo doniosłe.

Zwyciężyć może tylko ten, kto mocno w swe cele i hasła **wierzy.** Pierwszym więc obowiązkiem nas wszystkich, którzy się pod sztandarem „Polskiego Bloku Katolickiego“ skupiamy, jest przeniknięcie jak najszerszych kół w Polsce niezłomnem tem przekonaniem, że tylko krocząc po drodze chrześcijańskiego poczucia i stosowania prawa i tylko pozostając w ramach rozsądnej, ale istotnej demokracji, Polska może utrzymać swój byt państwowy. Nie dajmy się łudzić sukcesami, jakie tu i ówdzie w Europie odnosi brutalna, nieoparta ani o prawo, ani o wolę ludu przemoc, nie dajmy się olśnić czynami rządów, które, by zaimponować „siłą“, muszą deptać prawa i honor swych inaczej myślących obywateli. Nie wierzmy, że może być naprawdę silnym, trwałym i pożytecznym rząd, zbudowany na strachu i nikczemnem służalstwie, jako na jednym, a na krzywdzie i ucisku, jako na drugim filarze. My, katolicy, wiemy przecież, że nad najwyższą ideą dziejów przez setki lat triumfowała przemoc, zanim się pobita przed krzyżem ukorzyła. My Polacy patrzyliśmy przecież własnemi pełnemi radości oczyma, jak rozpadały się nad naszemi głowami największe potęgi świata, na ucisku i niesprawiedliwości oparte. Patrzmyż więc na chwilę dzisiejszą z należnej perspektywy i nie kłaniając się aktualnym bożyszczom, jakie ludzka małość na ołtarze stawia, — starajmy się wprowadzić w czyn nasze chrześcijańskie, polskie i demokratyczne pojęcia o państwie i o stosunku, jaki między państwem a obywatelami istnieć powinien. Choć słabi i ścigani codziennie przez pretorjanów obelgami i pogróżkami, z dumą i odwagą podnosimy nasz sztandar w górę, powtarzając za Krasińskim: „Nie ci przegrali, co **dziś** zwyciężeni, nie ci nieszczęśni, co łzy **dzisiaj** leją“.

Oprócz wiary moment dzisiejszy wymaga cnoty w naszych stosunkach bodaj najtrudniejszej: **odwagi.** Tajemnicę powodzeń rewolucyj wyjaśnia dobrze napis na paryskim pomniku Dantona, wywołujący słynne powiedzenie trybuna, że dla ocalenia Francji i rewolucji potrzeba odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi. Mają tę cnotę Polacy wobec wroga na polu bitwy, czemuż w dzisiejszych czasach tak często widzimy jej brak w salach wiecowych, na szpaltach prasy, w rozmowach ze starostą, przy urnach wyborczych, wobec różnorodnych prób nacisku, gdy już nie o zachowanie życia chodzi, ale o obronę tego, co wartość i wysoką godność tego życia stanowi: o obronę własnych przekonań, o obronę swobody obywatelskiego czynu? Boicie się, obywatele, a przecież **gdybyście się masowo bać przestali, to nie byłoby siły, któraby was potrafiła steroryzować, ukarać, lub złamać.**

„Nie usłyszycie na naszych zgromadzeniach ani nawoływań do gwałtu“ — pisze wreszcie „Głos Narodu“ i kończy apelem, abyśmy okazali **mężne serce,** „byśmy kiedyś nie potrzebowali mówić o sobie, w godzinie klęski, że „broń była wśród nas, lecz serca brakło nam!“

Apel bratniego organu podpisujemy oburącz.

Czternaście ważnych list kandydatów do Sejmu.

Do Senatu tylko dziesięć.

(PAT). W nr. 245 „Monitora Polskiego“ z dnia 17 października 1930 r. zamieszczone zostało ogłoszenie Generalnego Komisarza Wyborczego, który, działając w myśl art. 60 ordynacji wyborczej do Sejmu, ogłasza:

Ważne zgłoszone listy państwowe kandydatów do Sejmu i Senatu w formie, ustalonej przez państwową komisję wyborczą. Ważne zgłoszone następujące listy:

Listy państwowe kandydatów do Sejmu:

nr. 1 — Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
nr. 2 — Polska Partja Socjalistyczna, dawna frakcja rewolucyjna.
nr. 3 — unieważniona.
nr. 4 — Lista Narodowa.
nr. 5 — Blok lewicy socjalnej (Bund N. S. P. P.).
nr. 6 — Żydowski robotniczy komitet wyborczy Poalej Sjon.
nr. 7 — Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu stronnictw Centrolewu: (PPS., Polskie stronnictwo ludowe „Wyzwolenie“, Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo ludowe „Piast“ i Narodawa Partja Robotnicza).
nr. 8 — unieważniona.
nr. 9 — nie była zgłoszona.
nr. 10 — unieważniona.
nr. 11 — Ukraiński białoruski wyborczy blok.
nr. 12 — Niemiecki blok wyborczy.
nr. 13 — unieważniona.
nr. 14 — Blok narodowości żydowskiej w Małopolsce.
nr. 15 — Ruska selańska organizacja.
nr. 16 — unieważniona.
nr. 17 — Blok obrony prawa narodowości żydowskiej w Polsce.
nr. 18 — Ogólno - żydowsko - narodowy blok gospodarczy do Sejmu i Senatu.
nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy.
nr. 20 — unieważniona.
nr. 21 — Morachistyczna organizacja wszechstanowa (M. O. W.).

Listy państwowe do Senatu:

nr. 1 — Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem.
nr. 2 — PPS (dawna frakcja rewol.)
nr. 4 — Lista Narodowa.
nr. 7 — Związek Obrony Prawa i Wolności ludu stronnictw Centrolewu.
nr. 11 — Ukraiński i białoruski wyborczy blok.
nr. 12 — Niemiecki blok wyborczy.
nr. 14 — Blok narodowości żydowskiej w Małopolsce.
nr. 17 — Blok obrony prawa narodowości żydowskiej w Polsce.
nr. 18 — Ogólno - żydowski blok gospodarczy do Sejmu i Senatu.
nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy.

Inne listy do enatu nie były zgłoszone, lub zostały unieważnione.

Protest polski przeciw oszczerstwom niemieckim.

Władze niemieckie prostują fałsze prasy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 17. 10. W wyniku prowokacyjnych notatek, jakie ukazały się w kilku dziennikach niemieckich, jakby organizacją rozruchów na Leipzigerstrasse, zajmowali się referent prasowy poselstwa polskiego w Berlinie dr. Wagner, oraz przywódca mniejszości polskiej, członek Związku Polaków dr. Kaczmarek, którzy mieli podburzać tłumy, ażeby udały się do dzielnicy rządowej na Wilhelmstrasse i dopuściły się tam ekscesów antyrządowych, poseł polski wczoraj wieczorem udał się do urzędu dla spraw zagranicznych, protestując przeciwko złośliwym i kłamliwym insynuacjom zwróconym przeciwko polskim osobom urzędowym. Sekretarz stanu Bülow, u którego interwenjował poseł polski oświadczył, że już z własnej inicjatywy zarządził umieszczenie odpowiedniego sprostowania.

Charakterystycznym dowodem lekkomyślności, jeżeli już nie złośliwej tendencyjności jest fakt, że urzędujący referent prasowy w Berlinie dr. Wagner od szeregu miesięcy przeniesiony został do centrali, jak dr. Kaczmarek nie znajduje się wogóle w Berlinie, lecz w Krakowie. Jest to już drugi fakt wciągania urzędnika polskiego, do rozmaitych afer. **AR.**

Bajki niemieckie o polskim handlu bronią.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 10. Tutejszy „Berliner Tageblatt“ zamieszcza telegram swego korespondenta z Jerozolimy, w którem ten donosi, iż okręt polski z Gdyni, posiadający ładunek broni i amunicji przybył do Dschiddan, ażeby królowi Hedżasu dostarczyć materjału wojennego. Król zachwycony nową armatą szybkostrzelną, miał odesłać tem samem okrętem konie arabskie jako podarunek dla marszałka Piłsudskiego. Na okręcie znajdować się miał przedstawiciel polskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz kierownik polskiego koncernu przemysłu wojennego. Oczywista, że korespondent „Berliner Tageblattu“ uważa za stosowne zwracać uwagę na niebezpieczeństwo wysyłania broni na Bliski Wschód i mówi o naruszeniu konwencji handlu z bronią. Takie banialuki podaje swoim czytelnikom poważne pismo niemieckie. **AR.**

——o——

Warszawa, 18. 10. (PAT) W dniu 17 bm. o godz. 18 odbyło się pod przewodnictwem premjera Piłsudskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którem załatwiono szereg spraw bieżących.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 18. 10. (PAT) Minister pracy i opieki społecznej wydał polecenie poczynienia wszelkich kroków, celem zapewnienia bytu rodzinom tragicznie zmarłych w Częstochowie.

Warszawa, 18. 10. (PAT) Wyjechali do Bukaresztu na konferencję rolniczą, zwołaną celem zorganizowania biura wykonawczego uchwał międzynarodowej konferencji rolniczej w Warszawie, dyrektor departamentu handlu Sokołowski i naczelnik wydziału w MSZ. Roman. Trzeci delegat polski dr. Rose, przybędzie do Bukaresztu wprost z Rzymu, gdzie obecnie się znajduje.

Warszawa, 17. 10. (Tel. wł.) Minister reform rolnych, Staniewicz, odbył dłuższe konferencje z b. ministrem rolnictwa dr. Aleksandrem Raczyńskim i prezesem **Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, p. Donimirskim.**

Czem płacić, kiedy niema forsy?!

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Od dwóch dni odbywają się posiedzenia rady ministrów. Podobno głównym ich tematem jest spór pomiędzy ministrami Kwiatkowskim a Matuszewskim, co do zamówień rządowych w zakładach przemysłowych. Minister Kwiatkowski umożliwił czynienie zamówień dla poszczególnych resortów już na lata przyszłe. Gdy przemysłowcy zażądali pieniędzy, postanowił wydawać obligi. Minister Matuszewski sprzeciwił się bardzo energicznie zaciągania jakichkolwiek zobowiązań na lata przyszłe. Sprawa ta, mimo dwudniowych obrad nie została jeszcze załatwioną.

Zakaz arcybiskupa lwowskiego.

Ze Lwowa donoszą, że ks. arcybiskup lwowski Twardowski zakazał kandydować ks. Szydelskiemu, który był na liście B. B., gdyż na trzeciem miejscu tej listy figurował właściciel drukarni Jaeger, żyd.

Córka Korfantego zobaczy ojca.

Warszawa, 18. 10. (tel. wł.) Córka aresztowanego posła Korfantego wyjeżdża dziś do Brześcia, gdyż otrzymała od sędziego Demanta pozwolenie na odwiedzenie ojca i dostarczenie mu bielizny. Aresztowany poseł Korfanty podobno przebywał dotychczas w celi brzeskiej sam, obecnie otrzymał towarzystwo jednego z posłów. (Przyp. red. — Córka Korfantego jest żoną zasłużonego oficera wojsk polskich).

Aresztowania w dalszym ciągu.

(PAT). Z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Płocku aresztowany został w Sierpcu jeden z czołowych kandydatów listy narodowej do Sejmu z tutejszego okręgu wyborczego **inż. Jaxa-Bąkowski z Warszawy** pod zarzutem rozpowszechnianie odezw i ulotek o charakterze **antypaństwowym** (!) Aresztowanego osadzono w więzieniu w Sierpcu, a sprawa jego rozpatrzona będzie w najkrótszym czasie przez sąd.

Uw. red. Znając osobiście inż. Bąkowskiego jako zrównoważonego człowieka, wielkich zasług na polu oświaty, krajoznawstwa i niesienia pomocy terenom niewyzwolonym, jak Warmja i Mazury, **nie wierzymy**, aby rozszerzał on ulotki antypaństwowe.

Rozprawa sądowa

przeciwko Jagodzińskiemu i towarzyszom.

Prasa sanacyjna donosi, że sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Skorzyński, w dalszym ciągu z całą energją prowadzi śledztwo w sprawie **udaremnionych prób zamachu na marszałka Piłsudskiego.** Rozprawa główna w sądzie okręgowym warszawskim przeciwko Jagodzińskiemu i jego towarzyszom ma się odbyć w listopadzie.

Dzikie listy kandydatów do Sejmu.

W Warszawie zgłoszono kilka list „dzikich", nie związanych z listami państwowemi. Zgłoszono m. in. listę „Armji Zbawienia", na czele której kandyduje do sejmu niejaki Mistczyk i do senatu gen. Jacyna. Na czele listy występującej p. n. Blok Polski kandyduje do sejmu „ksiądz" Zacharjasiewicz, a na czele listy p. n. „Siła Robotnicza" — kandyduje do sejmu niejaki Jakubowski.

Protest niemiecki w Warszawie.

Skutki poznańskiej demonstracji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 10. Jak się korespondent „Dziennika Bydgoskiego" dowiaduje, poseł niemiecki w Warszawie Rauscher otrzymał instrukcje założenia protestu przeciwko demonstracjom ulicznym, jakie odbyły się ubiegłej niedzieli w Poznaniu, rzekomo z powodu braku odpowiedniej aktywności ze strony władz, oraz przeciwko stałym obelgom, jakie w prasie polskiej ukazują się przeciwko ministrowi Treviranusowi. Ułożenie tej noty jest następstwem nacisku, jaki nacjonalistyczne partje wywierają na rząd, który rzekomo niedostatecznie broni niemieckiej godności narodowej. **AR.**

Hitlerowcy chcą Niemcy zrewolucjonizować.

Swoim oddziałom szturmowym wypłacają podwójny żołd.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 10. Jak się okazuje, narodowi socjaliści pod przewodnictwem Hitlera prowadzą podwójną grę. Z jednej strony zapewniają zagraniczne oraz niemieckie sfery kapitalistyczne, że niema powodów do żadnej nerwowości, gdyż nic z ich strony nie grozi, jednocześnie przygotowują się do dalszego zrewoltowania mas.

W ostatnich dniach w hotelu „Rheingold" odbyła się konferencja przywódców oddziałów szturmowych, na której ustalono taktykę dalszego postępowania. Postanowiono zaalarmować wszystkie oddziały szturmowe i wypłacić im podwójny żołd. W listopadzie zorganizowany zostanie marsz chłopów, należących do organizacyj, na miasta. Poza tem wszyscy posłowie narodowo - socjalistyczni otrzymali instrukcje, ażeby na każdem publicznem wystąpieniu pogłębiać i wykorzystać możliwości propagandy w policji i w Reichswehrze. Jeden z przywódców Hierle zapewnił zebranych, iż otrzymał bardzo korzystną ofertę angielską na dostawę broni. **AR.**

Burzliwe sceny w Reichstagu.

Hitlerowiec zarzucił ministrowi Reichswehry zdradę.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 10. Wczorajsze posiedzenie Reichstagu miało nadzwyczaj burzliwy przebieg, gdyż poraz pierwszy wystąpili narodowi — socjaliści z ordynarną burdą. Przedmiotem obrad było nietylko drugie czytanie ustawy o zaciągnięciu kredytu przejściowego, ale również wielka polityczna debata nad oświadczeniem rządu. W toku tej debaty przemawiali poszczególni przywódcy partyjni, między innymi Hermann Müller z ramienia socjal - demokratów, który uderzył w ugodowe tony i z którego deklaracji wynika, że socjaliści będą popierali gabinet Brüninga i nie oddadzą swych głosów za wnioskiem o votum nieufności.

Bardzo gorąca i burzliwa sytuacja wynikła w czasie przemówienia posła narodowych socjalistów Strassera, który siedzącemu na ławie rządowej ministrowi Grönerowi zarzucił uprawianie zdrady od 1918 r poczawszy. Niebywała ta obelga pod adresem obecnego w Reichstagu ministra niespotkała się z natychmiastowem przywołaniem do porządku, gdyż właśnie w tej chwili urzędował jako przewodniczący Reichstagu pierwszy wiceprezydent, narodowy socjalista Stöhr, który zachowywał się apatycznie. Dopiero wskutek gwałtownych interwencyj Brüninga, Stöhr przywołał swego kolegę partyjnego do porządku.

W dniu dzisiejszym ma być przyjęta sprawa amortyzacji długów w drugiem czytaniu, jak również pójdą pod głosowanie wnioski o votum nieufności przeciwko całemu rządowi, jak i poszczególnym ministrom. Aby uniemożliwić socjalistom podtrzymanie Curtiusa, stronnictwa prawicy narodowej wniosły wniosek o jednoczesne cofnięcie zaufania zarówno przeciwko Curtiusowi jak i Treviranusowi. Chcą oni tym planem zaskoczyć socjal-demokrację. Wobec bardzo wątpliwych widoków wyniku głosowania, rząd postanowił wogóle nie dopuścić do głosowania, gdyż partje rządowe mają wnieść wniosek o przejście do porządku dziennego nad wszystkiemi wnioskami o votum nieufności.

Klucz sytuacji spoczywa w rękach partji chrześcijańsko - społecznej (Christlich - Sozialer Volksdienst) która prawdopodobnie głosować będzie w duchu postulatów rządowych. **AR.**

Brazylja w ogniu rewolucji.

Nad stolicą samoloty powstańców.

Montevideo, 17. 10. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości radjowych, nad Rio de Janeiro unoszą się samoloty, które rozrzucają ulotki rewolucyjne.

Buenos Aires, 17. 10. (PAT). Według wiadomości ze źródeł powstańczych, armja rewolucyjna przeprawi się przez rzekę San Francisco i dąży w kierunku stolicy stanu Sorgipe. Koleje stanu Rio Granda przewiozły od dnia 10 bm. 24.000 żołnierzy armji rewolucyjnej i 10.000 koni. Większość tych sił znajduje się obecnie na granicy stanu Sao Paolo.

Trzęsienie ziemi w Argentynie.

Santiago de Chile, 17. 10. (PAT) Odczuto tu silne trzęsienie ziemi na przestrzeni między La Serena i Valdivia. Jedna osoba poniosła śmierć, 16 odniosło rany. Wiele domów zostało uszkodzonych, w innych zarysowały się mury. Ludność, którą ogarnęła panika, chowa się po parkach publicznych.

Litwa nie weźmie udziału w konferencji rolniczej w Bukareszcie.

Kowno, 17. 10. (PAT) Minister spraw zagr. Zaunius wysłał depeszę do ministra spraw zagr. Rumunji, donoszącą, iż Litwa nie weźmie udziału w konferencji rolniczej w Bukareszcie.

Tajemnicza eksplozja w Los Angeles.

Los Angeles, 17. 10. (PAT) W jednym z tutejszych budynków wydarzyła się niezwykłej siły eksplozja. Około 40 osób odniosło rany. Jest też prawdopodobnie kilka osób zabitych. Siła wybuchu była tak wielka, że na sąsiadujących z miejscem wypadku ulicach wywracały się samochody.

Zwycięzcy Atlantyku chcą wrócić do Ameryki drogą napowietrzną.

Londyn, 17. 10. (PAT) Lotnicy amerykańscy, którzy w ubiegłym tygodniu przelecieli Atlantyk zamierzają z początkiem listopada na tym samym aparacie „Columbia" podjąć lot transatlantycki z powrotem do Ameryki. Byłaby to pierwsza próba przelecenie ponad Atlantykiem tam i z powrotem na tym samym aparacie.

Na Górnym Śląsku

cały obóz narodowy pod sztandarem Katolickiego Bloku Ludowego nr. 19.

Katowice, 17. 10. (tel. wł.) Do Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. D.) przyłączyły się w wszystkich 3 okręgach Górnego Śląska NPR, „Piast" i Stronnictwo Narodowe. Na czele listy 19 stanął w wszystkich okręgach więzień brzeski p. Wojciech Korfanty.

Przy takiej konsolidacji (zespoleniu) obozu narodowego na Górnym Śląsku do walki wyborczej stanie z jednej strony Be-Be, a z drugiej Katolicki Blok Ludowy. Lewica nie stanowi na Górnym Śląsku poważniejszej siły, a i wpływy Niemców zostaną przez konsolidację obozu narodowego sprowadzone do rozmiarów normalnych.

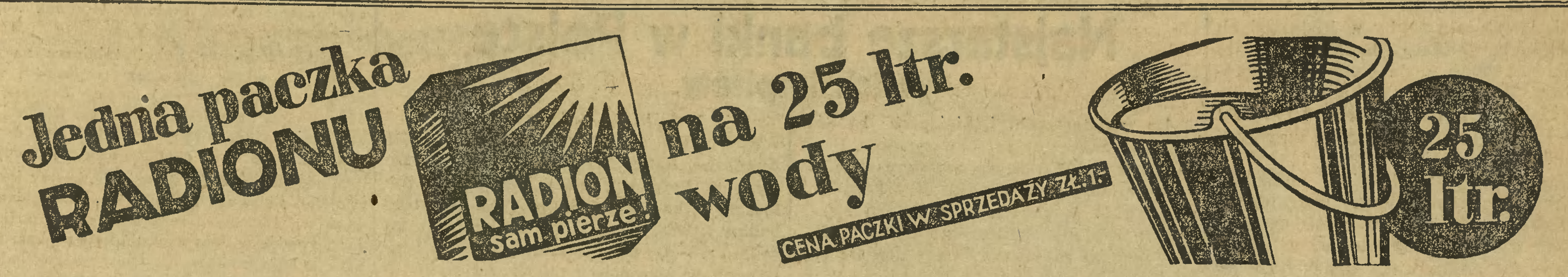
Wobec nastrojów, jakie panują na Górnym Śląsku, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że **Katolicki Blok Ludowy (lista nr. 19) odniesie tam druzgocące zwycięstwo.**

Zbrodnia w Częstochowie

nie miała podłoża politycznego.

Niezależna prasa twierdzi, że sprawca zbrodni w Częstochowie w Kasie Chorych, Kostrzewski, działał **pod wpływem rozpaczy z powodu nagłego wydalenia z pracy bez odszkodowania.**

Dopatrując się innych motywów zbrodni władze policyjne aresztowały na polecenie sędziego śledczego 41 osób, przyczem dalsze aresztowania są jeszcze przewidywane. Pomiędzy aresztowanymi znajdują się: przewodniczący PPS Wacław Chojnacki, redaktor „Częstochowianina" Ignacy Lewiak, b. poseł PPS Józef Kazimierczak, prezes T. U. R. Leon Żarski, prawie całe prezydjum częstochowskiego okręgu PPS.



Członkowie N. P. R. przeciw swoim przywódcom.

W prasie pojawiła się odezwa przywódców tej części NPR z okręgu bydgoskiego, która nie mogła pogodzić się z faktem, że władze naczelne partji zawarły sojusz z wrogami ustroju społecznego, wynikającego z ideologji chrześcijańsko-społecznej, i co gorsza z wrogami Kościoła rzymsko-katolickiego, jakimi są bezsprzecznie socjaliści i lewicowe stronnictwa chłopskie.

W odezwie tej czytamy m. in. takie ustępy:

„...jesteśmy nietylko robotnikami, ale również dobrymi synami Matki-Ojczyzny i Kościoła katolickiego...

„...święta wiara naszych ojców jest zagrożona przez wrogów Kościoła — socjalistów i komunistów. To też nie wolno nam łączyć się z socjalistami i centrolewem, w którym rej wodzą socjaliści...

„...Stanowisko nasze jest jasne: chcemy pewnego miejsca na liście polskiego bloku jedności narodowej i **odrzucamy wszelką myśl w porozumieniu się z socjalistami.** Zgodnie z nakazem sumienia robotniczego, powiadomiliśmy o tem nasze władze partyjne. Niestety nie znaleźliśmy tam zrozumienia. **Faustyniak oddał się na usługi socjalistów i przez to sam siebie wykluczył z NPR.**

Wiemy dobrze, że **olbrzymia część robotników nie pójdzie za Faustyniakiem,** ale wiemy też, że część naszych otumanionych przez jego sługi, głosy swoje zmarnuje.

A więc wytężmy wszystkie nasze siły — **otwórzmy oczy całej braci robotniczej na niecną robotę Faustyniaka, wyrzućmy go z naszej partji, której nie możemy oddać na poniewierkę i zatracenie,** obierzmy nowe władze partyjne i z podniesionem czołem ludzi uczciwych, dbających o los robotników, idźmy tam, gdzie znajdziemy lepszą dolę dla naszych rodzin..."

Odezwę podpisali: **Kaźmierczak Tomasz,** urzędujący prezes NPR na pow. strzeliński; **Gołuch Kazimierz,** urzędujący prezes ZZP filji Strzelno; **Leśniewicz Andrzej,** prezes Zw. Zaw. filja Fordon; **Jan Łapka,** prezes NPR na miasto Fordon; **M. Łasa,** sekretarz pow. NPR powiatu wyrzyskiego; **Ignacy Robaszkiewicz,** skarbnik NPR pow. wyrzyskiego; **Masłowski Marcin,** urzędujący prezes NPR na pow. Szubin; **Stefan Mazurkiewicz,** członek NPR; **Stanisław Pozniak,** członek NPR i ZZP; **P. Porada,** członek NPR; **Ksawery Rutkowski,** członek NPR, **Fr. Gałązka,** członek NPR.

Wyrazilibyśmy wszystkim powyższym obywatelom za odwagę i przywiązanie do Kościoła **nasze uznanie,** gdyby w dalszym toku swej pracy nie byli się sprzeniewierzyli tym hasłom, dla których doprowadzili do rozłamu w Narodowej Partji Robotniczej. Chcąc bowiem utrzymać prostą i jasną linję, byli oni powinni połączyć się z Chrześcijańską Demokracją, która stoi na gruncie zasad chrześcijańskich i narodowych i broni Kościoła oraz spraw robotniczych. Tymczasem **z jednej strony potępili socjalizm** — i zrobili to słusznie — a **z drugiej znów poparli socjalizm,** gdyż połączyli się z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem, na którego liście państwowej są **nietylko żydzi, ale i sekciarze i socjaliści, z których część** (nauczycieli z Związku Nauczycielskiego Szkół Powsz. „Ognisko") **episkopat polski jako wyraźnych wrogów Kościoła potępił.**

Popełnili więc błąd zasadniczy i to osłabia ich akcję. Robotnicy, którzy są nietylko dobrymi synami Ojczyzny, ale i Kościoła, za BB (lista nr. 1) pójść nie mogą, chociaż w okręgu bydgoskim na liście tej znalazł się ksiądz, który — chcemy tak wierzyć — zgodził się na kandydowanie z tej listy, nie wiedząc, że na liście państwowej BB znajdą się żydzi i socjaliści.

W tych warunkach **robotnik polski i katolicki, chcący pozostać w zgodzie ze swojem sumieniem, może głosować wyłącznie na listę Katolickiego Bloku Ludowego (Ch. D.) nr. 19.**

Stary Wiarus.

Rzeczy niepoważne i szkodliwe.

Na wiecu w Łobżenicy w dniu 16 bm. kandydat z listy BB p. Kuczma z Nakła nawoływał wiecowników, aby głosowali **albo na BB albo na Centrolew,** gdyż małe partje muszą zniknąć. Nie wie widocznie ten poczciwy obywatel, że Centrolew składa się aż z pięciu stronnictw, które z czasem pójdą każda swoją drogą. W każdym razie drwiną jest „ideologja" takiego pana, który woli socjalistów, niż ludzi, wyznających zasady chrześcijańskie.

Inny znowu przedstawiciel BB (p. Wieczorek) radził nie mówić o religji w akcji politycznej — bo oczywiście dla panów z BB rzecz to wysoce nieprzyjemna. Obu „ideologom" dał należytą odprawę p. redaktor Teska.

*

Cały ubiegły tydzień owiany był swędem przygotowanego podobno zamachu na marsz. Piłsudskiego. Prasa niezależna nie wierzy rewelacjom pism rządowych. Istotnie przygotowania do zamachu wyglądały trochę — wesoło.

*

Przykrą sprawę musimy dziś poruszyć. Oto pismo, którego zadaniem jest wyłącznie szerzyć zasady religijne, poszło na **podwórko partyjne.** Pismem tem jest **„Przewodnik Katolicki",** który agituje za listą Stronnictwa Narodowego. Co na to mają powiedzieć katolicy, znajdujący się w innych obozach politycznych, niemniej katolickich od endecji?

Wierzymy, że to **nadużycie** wybitnie katolickiego i bezpartyjnego pisma do roboty partyjnej, nie znajdzie uznania czynników powołanych do kontroli nad niem.

*

W Poznaniu ubiegłej niedzieli młodzież akademicka w Obozie Wielkiej

Endecja dostała nr. 4.



Przed majem jeździli czwórką — teraz też „czwórką" jadą.

St. Brandowski. 66

Tajemnica nieboszczyka Płosiewicza

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Idalja, słuchając tych wywodów Szymona o wynoszeniu albo wylewaniu trupa, przystanęła i oparła się o pień drzewa, bo poczuła nagle mdłości.

— W takim razie będzie tam straszny fetor — wydusiła ze siebie.

— Jeźli się zeschł, to wcale nie. Ale jeźli się rozpuścił, to niema co, czuć będzie nieprzymierzając jak z obornika. Niech się jaśnie pani nie stracha, już my są przed cmentarzem.

Idalja zebrała wszystkie siły, i choć nogi się pod nią uginały, dowlokła się do drzwi zakrystji. Szymon chciał zaraz drzwi otwierać, ale kazała mu czekać, chcąc nieco przyjść do siebie i nabrać odwagi do tego rozstrzygającego kroku.

— Jaśnie pani strasznie bierze sobie do serca ten wizyterunek trumny, a to niema co — rzekł ze spokojnym uśmiechem Szymon. — Śmiać by mi się ino chciało, gdyby tam naprawdę, w co ja niewierzę, jakie dokumenty były. Przecie to nie może być, aby ten Pawliszak miał recht, że moja Matylda, niby moja córka, była nieboszczykową żoną, bo wtedy jej wszystko by się należało.

Idalja wywnioskowała z tych słów, że Szymon poczyna się już orjentować, i że budzą się w nim jakieś niezdrowe instynkta i apetyty.

—Mój Szymonie — rzekła nagle z jakąś dziwną mocą, która jednak była tylko wypływem najwyższej desperacji — nie pojmuję, co się wam po głowie roi. Musieliście za dużo wypić, jak to wy mówicie, na kuraż. Jeżeli chcę wiedzieć, czy w trumnie są dokumenta, to dlatego, bo mi chodzi o spełnienie woli zmarłego. Otwierajcież te zakrystję, niech się to już raz skończy.

Szymon otworzył drzwi i ustąpił na bok, aby Idalja mogła wejść pierwsza. Ona zaś, mimo trwogi, energicznym i pewnym krokiem wstąpiła do zakrystji. Chciała dać Szymonowi do poznania, że nie wyłącznie na nim tylko, ale także na własnej sile i odwadze polega.

W zakrystji panował zupełny porządek. Trumna stała na niskim katafalku, u wezgłowia jej paliły się dwie gromnice, a czad z nich mieszał się z igliwiowym zapachem kilku świeżo ściętych sosen, wytwarzając z tego połączenia woń trudną do zdefiniowania.

Idalja rozglądnęła się po zakrystji, a potem usiadła na ławce pod ścianą.

Ścisnęła płaszcz pod szyją, bo trzęsła nią febra i w głowie jej wirowało. Zbliżała się chwila otwarcia trumny. Co zobaczy? Pokręcone w strasznych skurczach ciało człowieka, którego kazała żywcem pogrzebać...

Zimny pot zlepił jej włosy. Przymknęła oczy. Pod powiekami migały jej jakby krwawe błyskawice. Parę razy chciała wstać i uciec. Ale nogi i nerwy odmówiły jej posłuszeństwa. Sta-



nęło przed nią coś, jakby wyrzut sumienia, straszny, palący. Płomienie obu gromnic wydały jej się ślepiami jakiegoś potwora, który ją chce pochłonąć i zniszczyć.

Szymon tymczasem, jakby dla ulżenia sobie w pracy, zdjął kapotę, wydobywszy z niej przedtem różne narzędzia, które na ladzie porozkładał.

Następnie jedną gromnicę postawił z boku trumny, aby mu lepiej przyświecała do pracy, poczem założył dłuto w szczelinę między wiekiem a trumną samą, i w tejże chwili rozległ się skrzyp oddzielającego się od trumny wieka.

Idalja patrzała na to z przerażeniem, ale i z dziką determinacją.

Tymczasem Szymon przez szczelinę zaglądnął do trumny i rzekł jakby z uciechą:

— Nie śmierdzi... zeschł się tylko, proszę jaśnie pani, zaco ino Bogu dziękować, bo robota obejdzie się bez świństwa.

Przy tych słowach zdjął wieko i postawił je na ziemi, opierając je o ścianę.



W trumnie leżały zwłoki ludzkie, najzupełniej do Płosiewicza podobne. Twarz nieboszczyka nie tyle była wyschnięta, ile przerażająco białą, jakby czemś przyprószona.

(Dokończenie nastąpi).

Polski powybijała szyby w instytucjach niemieckich. Miasto będzie musiało zapłacić **50 000** a może i więcej odszkodowania. Zapytujemy, jaką korzyść będzie miała Polska z tej roboty? Czyżby nie było lepiej za te pieniądze złagodzić los nędzarzy?

Nadto „wyczyn" młodzieży endeckiej odbił się głośnem echem zagranicą i zaszkodził opinji narodu polskiego. Potępiamy wybryki antypolskie w Niemczech — nie naśladujmy u nas tych samych metod. Prawdziwy patrjotyzm nie ma nic wspólnego z temi wybrykami.

Dziś wybija się szyby Niemcom, a jutro Polakom, których przekonania się komuś nie podobają.

Najstarsze banki w Polsce i ich kapitały.

Do najstarszych istniejących banków w Polsce zaliczamy przedewszystkiem Bank Handlowy w Warszawie, założony w 1870 r. z początkowym kapitałem zakładowym 3 milj. rubli. Bank ten w przeciągu swego okresu istnienia powiększył drogą emisji swój kapitał zakładowy, który obecnie wynosi 30 miljonów złotych. Dalej idzie Warszawski Bank Dyskontowy, który jest ściśle związany z kapitałami wiedeńskimi, z grupą Rotschylda. Bank ten powstał w 1871 r. i kapitał zakładowy tego banku wynosi obecnie 10 miljonów złotych. Z banków rolniczych w b. zaborze pruskim powstał w 1870 r. Bank Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu. Kapitał tego banku wynosi obecnie 5 milj. zł. — Pozatem na terenie Wielkopolski rozwija szeroką działalność finansową **Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, który oparty jest wyłącznie o kapitały krajowe. Kapitał tego banku wynosi 20 milj. zł.** Założony został w 1886 r. — Do najstarszych instytucyj bankowych w Małopolsce należy zaliczyć Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, założony w 1867 r. Kapitał tego banku wynosi obecnie 5 milj. zł. — Na terenie Wileńszczyzny znajduje się placówka finansowa pod. firmą „Wileński Prywatny Bank Handlowy", która została założona w 1873 r. z kapitałem zakładowym 5 milj. zł.

Przygotowania do wyborów.



Można rozpocząć — przybory już są.

Z KRAJU.

PIOTRKÓW. Zwłoki policjanta nakryli zbrodniarze słomą. W podwórzu posesji przy ul. Koneckiej nr. 30 w Sulejowie pow. piotrkowskiego znaleziono nakryte słomą zwłoki posterunkowego P. P. Korzeniowskiego Jana.

Korzeniowski, który pełnił służbę obchodową, otrzymał postrzał w głowę, ponosząc śmierć na miejscu. O wypadku zaalarmowane zostały natychmiast władze bezpieczeństwa. Z Piotrkowa wyjechali na miejsce zbrodni przedstawiciele władz sądowych. Śledztwo w toku.

WILNO. Obawiając się aresztu litewskiego, uciekł do Polski. W rejonie Kalet zbiegł do Polski strażnik litewski Widzikajtis, który jako powód swej ucieczki podał represje władz litewskich wobec wykrycia w jego oddziale organizacji antyrządowej.

LUBLIN. Siekierą zarąbał rywala. Wieś Zawadówka była terenem krwawej zbrodni, popełnionej na osobie młodego wieśniaka.

Mieszkaniec tej wsi 45-letni Adam Gromek, zamożny gospodarz miał poślubić 20-letnią Bronisławę Majewską. W międzyczasie powrócił z Ameryki reemigrant, 25-letni Jan Tryzuba, który również oświadczył się o rękę rodzicom urodziwej Bronisławy. Starzy zgodzili się na propozycję Tryzuby i tego samego dnia odbyły się zaręczyny.

Gromek poprzysiągł zemstę swemu rywalowi. Pewnego dnia rąbiąc drzewo w lesie natknął się na Tryzubę, sprowokował go, a następnie uderzeniem siekiery położył trupem na miejscu.

Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu.

P. K. O. sprzedaje premjową pożyczkę budowlaną.

Dowiadujemy się, że P. K. O. sprzedaje po cenie nominalnej 50-złotowe obligacje premjowej pożyczki budowlanej. Fakt ten posiada specjalne znaczenie, gdyż w dniu 1 listopada r. b. odbędzie się pierwsze losowanie tej pożyczki, przyczem wylosowane będą premje jedna na 250.000 zł, jedna 50.000 zł, 10 po 10.000 zł i 100 po 1.000 zł. Uprzystępnienie tego papieru dla publiczności bez podwyższania cen jest wielką zasługą P. K. O.

Żołnierz polski na Kaszubach.

Tegoroczne ćwiczenia oddziałów 15 dywizji piechoty Wielkopolskiej odbyły się na Kaszubach. Żołnierz polski niósł w sercu miłość do Kaszubów a w duszy postanowienie, by okazać się ludowi kaszubskiemu bratem. Postanowienia tego dotrzymał. Kaszub poważny, milczący, skupiony w sobie — szybko pokochał żołnierza, doskonale go zrozumiał i szczerze się nim interesował. Obchodziły Kaszuba wszystkie przejawy życia żołnierskiego i gdyby tylko mógł, byłby dzielił z nim dole i niedole. Te serdeczne nici zawiązują się już w chwili wkroczenia oddziałów do wyznaczonych rejonów. Zarówno władze miejscowe jak też i ludność wychodzą gromadnie na spotkanie żołnierza polskiego. Witają oddziały nawet dzieci szkół miejscowych, a ludność okazuje swą radość w szczerych, serdecznych słowach powitania. Kaszubi zobaczyli, że wojsko polskie — to oddziały dyscyplinowane, to obywatele, szanujący dobrobyt ludności. Żołnierze rezerwiści - kaszubi z zachwytem spoglądali na sprawność polskiego żołnierza.

Warto podkreślić pewne momenty, które świadczą o wielkiem przywiązaniu Kaszubów do Rzeczypospolitej i Jej armji, jak też o wielkiej sympatji wojska do Kaszubów. Ćwiczenie jednego oddziału zaszczycił swą obecnością Jego Ekscelencja ks. biskup Okoniewski. Radowało się serce Kaszuba, gdy widział dostojnego Pasterza wśród wojska, dodającego żołnierzowi zapału i otuchy w jego zaszczytnej i ofiarnej służbie. Nie zraziła księdza biskupa i naszych kochanych Kaszubów niepogoda i ulewny deszcz w czasie tego ćwiczenia, któremu przyglądali się od wczesnego ranka do południa a obecność ks. biskupa pozostawiła wśród Kaszubów i żołnierzy wdzięczność i niezatarte wspomnienie.

„Święto żołnierza polskiego" obchodzone nadzwyczaj uroczyście w Kartuzach było dniem entuzjastycznego zbratania się żołnierzy z Kaszubami. W święcie wzięli udział nietylko przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, ale cała ludność Kartuz oraz oddziały przysposobienia wojskowego i stowarzyszeń cywilnych. Serdeczny nastrój, jaki w tym dniu zapanował w mieście — przemienił się w prawdziwy entuzjazm w czasie obiadu żołnierskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Wszystkie przemówienia tchnęły gorącą miłością Ojczyzny, ukochaniem wspólnej sprawy i mocnem postanowieniem utrzymania polskiego stanu posiadania.

Inny oddział obchodzi swe święto pułkowe. Uroczystość rozpoczyna się w wigilję święta apelem poległych i capstrzykiem. Uroczysta msza św., celebrowana w kościele parafj. przez ks. dziekana Paszotę, zgromadziła tłumy Kaszubów. Podniosłe słowa zacnego kapłana trafiły wprost do serc braci żołnierskich i pozostaną na długo w pamięci. Po defiladzie, której przyglądało się dużo publiczności z okolicznych wiosek, odbył się wspólny obiad w poszczególnych rejonach zakwaterowania, w którym wzięło udział społeczeństwo cywilne i władze miejscowe. Wygłaszano szereg przemówień, w których przedstawiciele Kaszubów podkreślali swą radość z powodu goszczenia na ziemiach kaszubskich armji polskiej, podnosząc swe przywiązanie do macierzy Polski. W całej uroczystości liczny udział wzięła ludność z okolicznych miejscowości, pomimo, że święto obchodzono w dzień powszedni. Na uwagę zasługuje fakt, że przerwano wszelkie prace i dzień święta pułku uważano za dzień święta całej okolicy.

Bardzo miłe wspomnienia jak dla wojska tak dla ludności kaszubskiej pozostawiła tak zwana „zabawa ludowo-żołnierska", urządzona przez jeden z oddziałów. W zabawie tej wzięli udział przedstawiciele władz oraz liczna miejscowa ludność. Czcigodny ks. proboszcz Okoniewski z ks. wikarjuszem Grabińskim wyrażali swe uznanie za tak braterski stosunek wojska do ludności.

Kilkutygodniowy pobyt żołnierzy na Kaszubach to okres serdecznej przyjaźni i wzajemnego pełnego zrozumienia się. Żołnierz polski był stale i zawsze przedmiotem wielkiej troski i miłości ze strony Kaszubów. Widomym znakiem tego były chwile pożegnania wojska.

Ludność wychodzi gromadnie, by raz jeszcze spojrzeć na swych żołnierzyków, zasypując ich kwiatami i rzucając serdeczne słowa pożegnania. Pogoda w dniu wyjazdu była piękna, a robota w polu czekała, nie bacząc na to, ludność samorzutnie przerywa pracę na roli i chcąc ulżyć żołnierzom odwozi cały pułk swemi furmankami do stacji kolejowej. Na stacje załadowcze przybywają również delegacje z sąsiednich wsi, dziękując dowódcom jeszcze raz za wzorowy stosunek żołnierzy do ludności miejscowej.

Żołnierz 15. dyw. piech. zachowa we wdzięcznej pamięci chwile pobytu na pięknej kaszubskiej ziemi i jeśli tego Ojczyzna od niego zażąda — stanie mężnie, twardo i nieustępliwie w Jej obronie.

P-ski

700.000 zł wyniesie koszt ekspedycji polskiej reprezentacji olimpijskiej.

Społeczeństwo musi przyjść z pomocą naszym olimpijczykom.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie zarządu związku związków sportowych, tematem obrad którego była sprawa do olimpjady 1932 roku, która, jak wiadomo, odbędzie się w Los Angelos.

Ponieważ jednak wypłynęła jednocześnie i kwestja zdobycia niezbędnych funduszów, bez których wszelka praca przygotowawcza, a tembardziej i sam wyjazd jest nie do pomyślenia, postanowiono sprawę tę przenieść na forum obrad Polskiego komitetu olimpijskiego.

Onegdaj właśnie w P. U. W. F. pod przewodnictwem pułk. Kilińskiego odbyła się konferencja Pol. komitetu olimpijskiego z udziałem przedstawicieli związku zw. sportowych, ministerstwa spraw zagranicznych, min. wyznań relig. i oświecenia publicznego, min. pracy i opieki społecznej.

Konferencja ta w ogólnych zarysach ustaliła plan działania. Postanowiono, iż polska drużyna olimpijska składać się będzie **najwyżej z 70 osób.** Okazało się w prowizorycznych obliczeniach, że koszt ekspedycji tej drużyny wyniesie **700 tys. złotych.** Polski komitet olimpijski znalazł się w niezwykle ciężkiej sytuacji — skąd wziąć pieniędzy na pokrycie kosztów?

Finansowa pomoc rządu będzie minimalna. Cały ciężar pokrycia kosztów ekspedycji polskiej drużyny olimpijskiej spada na barki społeczeństwa. W związku z tem polski komitet olimpijski postanowił zorganizować akcję propagandową za pośrednictwem klubów i stowarzyszeń sportowych, która ma zapewnić mu zebranie niezbędnych funduszów. W drugim rzędzie przewidziane jest organizowanie specjalnych imprez sportowych, całkowity dochód z których przeznaczony zostanie na zasilenie kasy Polskiego komitetu olimpijskiego.

Z Gdańska.

Wyniki wyborów do Kasy Chorych w Gdańsku.

Wybory do wydziału Kas Chorych w Gdańsku dały przy znacznym udziale wyborców następujące wyniki: lista nr. 1 — Wolne Związki Zawodowe — głosów 11.238 (w r. 1925 8.520), nr. 2 — Chrześcijańskie Związki Zawodowe — 8.297 (5.274), nr. 3 — Związki Zawodowe Hirscha Dunckera — 480 (352), nr. 4 — Polacy — 740, nr. 5 — komuniści — 3.457. Wobec tego lista nr. 1 otrzymała 15, nr. 2 — 11, nr. 5 — 4 mandaty. Związki Hirscha Dunckera oraz Polacy wystąpili poraz pierwszy samodzielnie, mandatów nie otrzymali. Polakom zabrakło do zdobycia jednego mandatu mniej więcej 10 głosów.

Konsul generalny ponownie wrócił do Gdańska.

Po kilkutygodniowym urlopie powrócił do Gdańska sowiecki konsul generalny w Gdańsku dr. Kalina, o którym krążyły pogłoski, że rząd sowiecki odwołał go do Moskwy.

Senator dr. Strunk żali się na... Polskę.

Odbyło się w sali Strzeleckiej zgromadzenie przedwyborcze partji liberalnej. Jako główny mówca wystąpił urzędujący senator do spraw oświaty i kultury dr. Strunk. Przemawiał on na temat praw ludności niemieckiej i rzekomych zakusów polonizacyjnych mniejszości. Przez wysunięcie takiego hasła partja niemiecko - liberalna, licząca mało zwolenników, spodziewa się osiągnąć większy sukces, co jednak jest bardzo wątpliwe. W toku swego przemówienia sen. Strunk wywodził znane żale pod adresem Polski, która rzekomo zamierza spolonizować Gdańsk przy pomocy kolei, poczty itd. Przemówienie to kilkakrotnie przerywali nacjonaliści, przypominając, że partja liberalna uprawiała dotychczas politykę porozumienia z Polską. Dzisiejsza prasa nie szczędzi ironicznych uwag co do niefortunnych wywodów niemieckiego liberalnego senatora.

—o—

Z życia Polonii amerykańskiej.

Z powrotem do Ojczyzny.

(KAP) Odjechał z New Yorku na stałe do Polski ks. Karol Janowski T. J. Ks. Janowski położył wielkie zasługi dla naszego wychodźtwa, pracując misyjnie wśród niego w ciągu 26 lat. W dniu 30 sierpnia rb. ks. Janowski obchodził złoty jubileusz życia zakonnego.

Powrócił też do kraju, zrezygnowawszy z parafji, ks. dr. Aleksander Syski, długoletni proboszcz w Hyde Park. Nie było ważniejszej sprawy na wychodźtwie, w którejby ks. Syski nie zabrał głosu, nie posłużył radą lub kieszenią. Znany polemista ceniony dla swego ciętego pióra i fascynującego stylu. Owiany chęcią służenia Ojczyźnie, zawsze gotów był oddać Jej, co miał w sobie najlepszego. W dobie wojny światowej, pracując obok Paderewskiego, oddał wielkie usługi sprawie polskiej.

Kronika Niedzielna.

Bydgoszcz, 17 października.

Już nieraz ślubowałem sobie, nie wtykać więcej nosa do Belwederu i nie wywoływać wilka z lasu. Bo miłe złego początki, lecz koniec żałosny, a dzban póty tylko nosi wodę, aż się ucho nie urwie.

Nie sądźcie, Szanowni Czytelnicy, że to obawa przed basztą skłania mnie do tej spowiedzi, do tej niejako rewokacji mych antysanacyjnych sentymentów. Kazamaty jestem nałożny, bo czasów wojny wysiedziałem się do syta w austrjackiem więzieniu garnizonowem. Tylko tam było gorzej niż w Brześciu. Dostałem z komisarjatu policyjnego pisemne zaproszenie do stawienia się, zamiast żeby w nocy przysłano po mnie jakie auto namiestnikowskie. Bez względu na moją niedyspozycję żołądkową podawano mi mięso na obiad, zamiast kaszki sanacyjnej. Na fryzjera mi żałowali i musiałem siedzieć w celi z niegoloną głową. Jednem słowem zupełnie inaczej mi było niż Witosowi, Dębskiemu itd. U nas w Polsce kultura, kurtuazja, elegancja, tam nad Dunajem chamstwo i wielka grubijanitas. Franz Josef nie wiedział, kto siedzi w kazamacie, gdy nasz Józef wszystkich aresztantów trzyma w serdecznej ewidencji i interesuje się nimi. Nad Dunajem powiedziano mi, zaco siedzę; inkwizytom w Brześciu nie mówią tego, aby im duszy nie obciążać smutkiem i żałobą. Krótko mówiąc, gdy porównam, jak mi było w Wiedniu, a jakby mi było w Brześciu, to z głębi piersi wyrywa mi się okrzyk: wiwat Polska!

Taki ja jestem patrjota. Tylko z tym Belwederem nie klei mi się. Nie potrafię mych uczuć zlokalizować. Patrzę na Polskę od morza Bałtyckiego po Karpaty, zamiast żeby skupić myśli i uczucia w jednym punkcie tylko. To się sprzeciwia mej szerokorzutnej naturze. Niekiedy tylko, gdy ujrzę posterunkowego, a on marsowaty wzrok wlepi we mnie, wtedy kajam się i biję się w piersi mówiąc: Belvederere mei, Domine!! I to jakoś pomaga. Pan życia i śmierci przechodzi mimo, a ja oddycham z ulgą.

Był czas, że marzyłem o mandacie z listy państwowej Bebe, ale mnie inni żarliwsi patrjoci ubiegli. Bo do tego Sejmu, to jak do koryta: kto ma mocniejszy ryj, ten się łatwiej dopcha.

Mimo jednak słabych kwalifikacji nie zbyłem się zupełnie ambicji politycznych. Zostałbym chętnie bodaj starostą w jakim zagrożonym powiecie, albo i komisarzem rządowym w Kasie Chorych. Na tem pierwszem stanowisku mógłbym rozwinąć mój talent organizacyjny, coby przecież nie zostało bez nagrody, a jako komisarz dysponowałbym funduszami kasowymi, co ma swoje korzystne strony.

Od opozycji mandatu nie przyjmę, bo ze sumieniem w kompromis wchodzić nie umiem, a także myślę sobie tak: zwycięży przy wyborach opozycja, to żywot Sejmu będzie krótki jak zajęczy ogon i nawet mego wstydu nie zakryje. Pan Marszałek rozwiąże go z pewnością pierwszego dnia w miesiącu na parę godzin przed wypłatą dyet. Takie psie figle są bardzo irytujące i ja nie mam do nich zdrowia. Między ustami a brzegiem puharu dekret Pana Prezydenta! Człowiek mógłby łatwo anarchistą zostać.

W ten sposób opozycja, żeby dziesięć razy zwyciężyła, to Pan Marszałek ją dziesięć razy na pośladki położy. Dla uniknięcia nieporozumień, podkreślam, że nie na łopatki. Bo na łopatki kładzie się przeciwnika we walce regulaminowej. A na to drugie można kłaść każdym niedozwolonym chwytem.

Ponieważ nie mam wielkiej nadziei, aby Sanacja w najbliższym czasie wygrała, więc liczę w r. 1931 i 1932 na pięciokrotne jeszcze wybory do Sejmu. Dopiero szóste spotkanie może Sanacji przynieść zwycięstwo. To są moje horoskopy. Pan Marszałek musi opozycję pierwej wyjałowić z funduszów wyborczych. Jak tych braknie, to Sanacja będzie górą, a naród dołem.

Pewien obywatel, przed którym rozwijałem te moje teorje wyborcze, spytał mnie naiwnie: a czy Panu Marszałkowi nigdy nie braknie forsy? Ledwie mu wytłumaczyłem, że Pan Marszałek wyborów nie finansuje, więc się na nie i zrujnować nie może. Któż się zatem rujnuje, albo kogo na wybory rujnują? spytał ów nieustępliwy naiwniak.

Co ja mu miałem odpowiedzieć? Zbyłem go milczeniem, bo głupi więcej pyta, niż dziesięciu mędrców na to odpowiedzieć może.

St. B.

Prezydent francuski w Marokko.

Rabat. (PAT) Przyjmując prezydenta Doumergue'a, sułtan wyraził radość, iż może powitać przedstawiciela zaprzyjaźnionej Francji, dzięki której marokańczycy odzyskali dobrobyt, spokój oraz bezpieczeństwo pracy przy swych ogniskach domowych. Wyraziwszy uznanie dla polityki Francji wobec muzułmanów, sułtan przedstawił w zarysie prace, dokonane w niecałe 20 lat w Marokku, którego znaczna część jest już zupełnie spacyfikowana. Sułtan wspomniał z wielkim uznaniem o marszałku Lyautey, inicjatorze akcji francuskiej w Marokku, a następnie o późniejszych wysokich komisarzach Francji, Steegu i Lucjanie Saint, poczem zakończył swe przemówienie zapewnieniem głębokiego przywiązania do Francji - protektorki.

Odpowiadając, prezydent Doumergue podziękował sułtanowi za uprzejme słowa i zaznaczył, że Francja odnosi się z całem poszanowaniem do wierzeń, obyczajów i tradycyj narodów, którym udziela swego poparcia. Jest to zasada, od której Francja nie wyłamała się nigdy. Francja — dodał prezydent Doumergue — dała Islamowi wielokrotne dowody swej przychylności, m. in. restaurując meczety w Medersas, otaczając opieką fundacje na cele religijne, ułatwiając pielgrzymki etc. Przemówienie swoje prezydent zakończył życzeniami pomyślności dla Marokka oraz dalszego zacieśnienia węzłów łączących Francję z Marokkiem — dla dobra wspólnej sprawy.

—x—



Jak Meksyk walczy z pijakami?

W bardzo oryginalny sposób postanowiło zwalczać zamiłowanie swych obywateli do alkoholu meksykańskie miasto Vera Cruz, liczące około 50.000 mieszkańców.

Oto ojcowie miasta postanowili, że wszyscy mieszkańcy, którzy ukażą się na ulicach tego pięknego grodu po godzinie 12-tej będą bez apelu aresztowani i przydzieleni do oddziałów robotniczych, pracujących nad budową dróg i ulic. W ten sposób została już zbudowana droga od Vera Cruz do Boca del Rio, przy której na płace dla roboników nie wydano ani grosza. Oryginalny co bądź to sposób uregulowania palącej, jak się zdaje i w Meksyku kwestji kiepskich dróg.

Żydzi w Polsce.

Telegramy gratulacyjne między Polską a Palestyną.

Z dniem 13 bm. zarządzeniem M. P. i T. zostały wprowadzone na okres świąt żydowskich telegramy gratulacyjne między Polską a Palestyną.

Wymiana tych telegramów będzie odbywać się według przepisów dla telegramów listowych, przyczem opłata od jednego wyrazu w telegramie do Palestyny będzie wynosiła 56,5 centymów złotych, a opłata minimalna za telegram 5 fr. 65 cts.

Terminy, w których dopuszcza się nadawania tych telegramów, będą każdego roku podawane do wiadomości.

Tekst telegramu gratulacyjnego może zawierać tylko życzenia lub pozdrowienia z okazji świąt, zredagowane w języku polskim, angielskim lub hebrajskim.

Żydzi—komuniści znów skazani na więzienie.

Sąd Okręgowy w Częstochowie rozpatrywał w ciągu 2 dni sprawę 13-tu osób oskarżonych o należenie do Związku młodzieży komunistycznej i polskiej partji komunistycznej. Między innymi akt oskarżenia zarzucał oskarżonym, że zgodnie z dyrektywami III Międzynarodówki przygotowali obchody dnia bezrobotnych i dnia kobiet. Sąd po wyczerpującej rozprawie 10-ciu oskarżonych uniewinnił, trzech zaś, a mianowicie Chaskela, Liebermana, Heszlika Borykowskiego i Izraela Rosińskiego skazali za przechowywanie sztandarów antypaństwowych oraz kolportaż bibuły każdego na 2 lata twierdzy.

Dwaj motocykliści żydzi wyjeżdżają w podróż dokoła świata.

Żydowskie gazety warszawskie donoszą, że w najbliższych tygodniach wyruszają z Warszawy w podróż dokoła świata dwaj młodzi motocykliści żydowscy. Tę pierwszą w dziejach sportu żydowskiego — podróż motocykliści (pp. Zygmunt Wohlman i Maksymiljan Celmajster) odbędą pod protektoratem „Makabi".

Wątpimy, czy owi sportowcy żydowscy przeprowadzą to, co zamierzają. A nuż w drodze naokoło świata napotkają na lwy i tygrysy! Wyrywać będą napowrót do Polski. U nas przecież nawet psów się boją.

Rugi robotników polskich w Gdańsku już się rozpoczęły.

W czwartek dnia 16 bm. wskazaliśmy w artykule pt. „Gdańsk psoci się dalej", na wprowadzoną przez senat gdański ustawę „o państwowem pośrednictwie pracy", która ma na celu:

1) wyrugowanie z obszaru w. miasta Gdańska wszystkich pracobiorców Polaków;

2) ograbienie tych pracowników, bez żadnego odszkodowania z wpłaconych przez nich wkładek do funduszów ubezpieczeń społecznych i inwalidzkich.

W tym tygodniu zaczęły się na podstawie tej perfidno-nikczemnej ustawy pierwsze rugi polskich robotników.

Polskie przedsiębiorstwa budowlane, które wykonują na zlecenie Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku, przebudowę tunelu na podjazd kolejowy u wylotu ul. Neugarten (przy której mieści się Gen. Komisarjat R. P.) inż. Kalinowskiego, otrzymało z samozwańczo utworzonego Zarządu urzędu pracy w Gdańsku polecenie, aby **natychmiast zwolniło z pracy robotników, i zastąpiło ich robotnikami, przydzielonymi mu przez urząd pracy wzgl. państwowe pośrednictwo pracy.**

Nie wiadomo nam, czy p. inż. Kalinowski wezwaniu temu zadość uczynił, i jest to dla samej sprawy obojętne. Sam fakt powinien jednak wystarczyć, aby czynniki miarodajne, a **zatem w pierwszym rzędzie Okr. Dyr. Kolei P., dla której p. inż. Kalinowski wykonuje roboty,** oraz Gen. Komisarjat R. P. w sposób odpowiedni zareagowały.

Generalny Komisarjat, powinien by przedewszystkiem, w sposób, jaki uzna za najskuteczniejszy, zabezpieczyć robotników polskich, którzy opłacali wkładki do gdańskiego funduszu inwalidzkiego, przed utratą ich ciężko zapracowanego grosza, gdyż wobec odebrania im możności dalszej pracy na obszarze wolnego miasta Gdańska i uniemożliwienia im korzystania w przyszłości ze świadczeń tego funduszu, senat gdański względnie fundusz inwalidzki nie ma prawa przywłaszczać sobie polskiego grosza robotniczego, wymuszonego na mocy ustawy gdańskiej.

Spodziewamy się, że cała prasa polska, bez względu na polityczny kierunek podejmie solidarną kampanję **przeciwko temu barbarzyńskiemu bezprawiu** gdańskich warchołów, zaś od rządu polskiego oczekujemy jaknajrychlejszego zastosowania odpowiedniej reakcji dla ochrony interesów polskich obywateli na obszarze w. m. Gdańska.

Obserwator.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Literatura regjonalna w Polsce jest mało rozwinięta.

Literatura regjonalna we Francji jest bardziej rozwinięta, niż u nas. Można tam dziś naliczyć dziesiątki pisarzy regjonalnych, tworzących w gwarze ludowej, jak słynny Mistral, (którego stulecie urodzin niedawno obchodzono) lub w języku literackim, jak jego „krajan“, Alfons Daudet. W ostatnich czasach wydawnictwo „Horizons de France“ wydało prace poświęcone: Normandji (autor Joseph L'Hopital), krajowi Basków (Gaetan Pernovilles) i Gaskonji (Raymond Escholiez).

W Polsce mamy dotychczas odkrywców Podhala: Witkiewicz, Tetmajer, Orkan, Pomorza: Jerzy Bandrowski, paru pisarzy wielkopolskich jak np. Wierzbiński; Śląsk wydał niedawno jedynego Gustawa Morcinka i czeka na dalszych pisarzy, którzyby w czasach, gdy prasa zajmuje tyle miejsca w literaturze, wykorzystali bogactwo tematów górniczych i fabrycznych. Zato kresy wschodnie zajęły tyle miejsca w naszej literaturze, że chwilami pochłaniały i odsuwały w cień twórczość „Gniazdową“, jak to określił Artur Górski.

Kryzys literatury we Francji.

W poważnym miesięczniku „Revue Universelle“ p. H. Massis konstatując kryzys literatury we Francji, pisze charakterystyczne słowa:

„Jeżeli pokolenia literackie liczą sobie teraz dziesięć lat, jak mówi Phibamlet, a nie trzydzieści, to pokolenie z lat 1920—30 zawiodło nasze oczekiwania. Jakiem dziełem, zdolnem wywrzeć wpływ duchowy i estetyczny, wzbogaciło Francję? Zagranicą zaczynają to już spostrzegać, tutaj (tj. we Francji) nawet publiczność jest obecnym stanem literatury zmęczona.“

Uniwersytet katolicki w Nimwegen w Holandji.

(Kap.) W ciągu miesięcy października i listopada wśród wszystkich katolików Holandji będzie przeprowadzona zbiórka na rzecz uniwersytetu katolickiego w Nimwegen. Biskupi holenderscy wezwali swych wiernych do ofiarności na tę uczelnię, która jest ukoronowaniem szkolnictwa katolickiego w Niderlandach, przyczem wyrazili życzenie, by na przyszłość Alma Mater częściej niż dotychczas, znajdowała miejsce w testamentach katolików.

Nowa książka Forda wywołała sensację.

Nowa książka Forda p. t. „Mowing Forward“ wywołała wielką sensację. W dziele swem Ford przepowiada zbliżanie się nowej ery, wielce wzmożonej produkcji przemysłowej, ogólne zmniejszenie czasu pracy do 5-dniowego tygodnia i znaczne podwyższenie wynagrodzenia robotników. Zdaniem jego za lat 10, najwyżej 20, robotnik amerykański będzie zarabiał przeciętnie 27 dolarów dziennie.

Z postępów medycyny.

Jak podaje „Neue Freie Presse“, prof. dr. O. Porges i dr. D. Adlersberg używają na pierwszej klinice medycznej Uniwersytetu Wiedeńskiego nowego środka leczniczego w wypadkach choroby Basedowa. Środek ten „ergotamina“ wywołuje istotną poprawę stanu zdrowia cierpiących na tę chorobę. Jak wiadomo, choroba ta objawia się w nadmiernej funkcji gruczołu tarczykowego, w „exophtalmus“, w przyspieszeniu akcji serca i w zwiększonej pobudliwości. Po zastosowaniu ergotaminy znikły we wszystkich prawie wypadkach główne symptomy choroby. Wszyscy pacjenci mogli się odawać swej pracy zawodowej, nieraz bardzo uciążliwej. Poprawa, a w wielu wypadkach zupełne wyleczenie, trwa już 5 do 6 lat. Ergotamina stosowana jest przez usta i nie wywołuje żadnych ujemnych skutków.

Dobre rezultaty uzyskano też przez stosowanie ergotaminy przy nerwowych zaburzeniach serca.

Nowa metoda odmładzania.

Jak donoszą z Cincinnati, na zjeździe „American Chemical Society“ dr. F. C. Koch z Chicago University, dr. Rowntree z Mayo Fundation i kilku innych uczonych przedsawiło wyniki swych doświadczeń w dziedzinie ondokrynologji, a mianowicie zastosowania nowego środka na odmłodzenie, polegającego nie na przenoszeniu gruczołów, lecz na zastrzykach lub zażywaniu lekarstw wyrabianych z hormonów zwierzęcych.

Doświadczenia dokonane przez tych lekarzów na zwierzętach miały dać wprost sensacyjne dodatnie wyniki.

Jesień 1930, malowana przez opozycję



czyli spadające liście z wieńca laurowego.

Naśladowanie głosów zwierzęcych w muzyce.

Muzycy niejednokrotnie wprowadzali zwierzęta do swoich utworów. Muzyk niemiecki Beethoven w Symfonji Pastoralnej zużytkował dźwięki głosu kukułki: ku... ku... ku... ku, a w piersi skowronka śpiew tejże ptaszyny. W odgłosy zwierzęce wsłuchiwał się nieraz badawczo francuski muzyk Saint-Saens. W swym karnawale zwierząt wprowadza on ryk lwa, gdakanie kury, gruchanie synogarlicy, szybki tentent dzikiego osła i ryk jego oswojonego krewniaka. Słyszymy w tym utworze ciężkie kroki słonia, świergot ptactwa leśnego z kukułką, uprzytomnia nam wolny, majestatyczny ruch płynącego łabędzia.

Obok ptactwa, które występuje zbiorowo w niejednym utworze muzycznym, jak np. w odgłosach lasu z opery „Zygfryd“ niemieckiego muzyka, Wagnera i tętent konia, bywa chętnie przez muzyków zużytkowany. Słyszymy go w walkirjach tegoż Wagnera i w królu olch rodaka jego Schuberta.

Owady zostały wprowadzone do utworów: Niemca Józefa Straussa, który odtwarza lot łątki; Liadowa, rosyjskiego muzyka, wprowadzającego do swej muzyki taniec moskitów i naszego kompozytora Szopena, który starał się dźwiękami oddać charakter lotu motyla.

Dość dziwaczny pomysł miał muzyk francuski Satie, piszący utwór muzyczny na temat śmiechu raków, który chyba jedynie w swej wyobraźni słyszał.

Wystawa Goethego w Gdańsku.

Wielki poeta niemiecki był przyjacielem Polaków. Potępiał rozbiory.

Staraniem senatora Dr. Strunka urządzono wystawę pamiątek związanych z Goethe'm. Po tylu hakatystycznych imprezach senatu gdańskiego, mających na celu zaognianie stosunków polsko-niemieckich, poczyniono coś, co zbliża Polskę z Gdańskiem.

Gdyby **Goethe** dożył naszych czasów **cieszyłby się, że Prusaków wygnano z Gdańska.** Czytelnikom niejednym wyda się to twierdzenie śmiałe, ale to wynika stąd, że **prawdziwe oblicze duchowe Goethego jest sfałszowane.** Olbrzymia większość wydań pism Goethego jest okrojona. I tak słynne **Prolegomena zur Kampagne in Frankreich,** gdzie Goethe potępił rozbiory Polski, znajduje się tylko w wydaniu jubileuszowem. (Grossherzogin Sophien-Ausgabe), które kosztuje około 400 mk niemieckich, a więc praktycznie jest niedostępne. Znajduje się tylko w bogatych bibljotekach publicznych np. w Bibljotece Miejskiej w Bydgoszczy.

Goethe utrzymywał stosunki z ks. Radziwiłłem, namiestnikiem W. Ks. Poznańskiego, który skomponował muzykę do Fausta Goethego. Starzejący się poeta zakochał się beznadziejnie w późniejszej teściowej Adama Mickiewicza, Marji Szymanowskiej, kiedy koncertowała w Karlsbadzie. Napisał dla niej **wiersz po francusku** (jedyny w całej twórczości Goethego). Polak Chodowiecki dostarczał sztychów do dzieł poety niemieckiego.

Kiedy **Odyniec z Mickiewiczem** zjawił się w Weimarze u Goethego powiedział poeta niemiecki do wieszcza narodu uciśnionego przez Prusaków:

„Es ist die Pflicht der Höhergebildeten und Besseren, ebenso mildernd und **versöhnend auf die Beziehungen der Völker einzuwirken,** wie die Schiffahrt zu erleichtern, oder Wege über Gebirge zu bahnen... Was das bisher nicht geschehen ist, liegt an nichts anderem, als daran, dass die internationale Gemeinsamkeit keine festen moralischen Gesetze und Grundlagen hat.“

Z tych względów Polacy gdańscy i ktokolwiek z Polaków znajdzie się w Gdańsku przejściowo powinni zwiedzić wystawę związaną z pamięcią Goethego.

Zaznaczyć należy, że my Polacy wychowani w pruskiej szkole mamy wpojony również krzywy obraz o Goethem. Dowodzi tego np. Przybyszewski, który w swych pamiętnikach przyznaje się, że nie mógł się zagrzać do Goethego. Kto pozna prawdziwego Goethego, co do pewnego stopnia ułatwia monografja Emila Ludwiga, ten pozna różnicę między prusactwem Berlina, a Niemcami zachodniemi, starą kolonją Rzymu.

A. P. B.

18. X. — 1817 roku.

W rocznicę pogrzebu Tadeusza Kościuszki. — Fragmenty.

Racławice!
Pogodę głoszą lice...
Opadł niepokój trwoga —
Nasi pobili wroga!!!

Dzwony grają:
Cześć Chwała! Chwała! Chwała!
Nasi! Nasi wracają!
Brzmi pieśnią Polska cała!

Wyległy dwory, chaty...
Dziewoje nasze kwiaty —
Hej w blasku i purpurze!
Kosy im stroją róże...

Wśród słońca tej purpury,
Mienią się pawie pióry,
Lśni mundur świtka biała
Skrwawiona i spotniała...

Godzina chwały cudu!
Kościuszko na swym koniu
Na kwietnym gdzieści błoniu
Uśmiecha się do ludu.

— — — — — — — —

Co stać się miało ninie
Nastało w tej godzinie...

. . . .

Maciejowice trwoga!
Okrutna przemoc wroga
Nie stało dalej siły...
Otwarły się mogiły.

I wionął śmierci wiew
Sny złote się nie marzą
Upadli do niej twarzą —
Do ziemi Polskiej łona
A z piersi im czerwona,
Strumieniem spływa krew.

Splamione świtki białe!
A wśród tej krwawej rosy
Złamane leżą kosy
Na twoją ziemio chwałę...

Jeno wiatr wieje świeży,
A w słońcu w krwi purpurze
Co płonie jako róże
Kościuszko w ranach leży...

Dziś dzwonów nikt nie słyszy,
Ucichło armat granie
Piersią co ledwo dyszy
Wstrząsnęło głuche łkanie...

I taka cisza pusta!...
Tu leży lud kochany
Jakoby zżęte łany
Tylko gdzieś szepcą usta.

Jezu! Jezu! Maryjo!
Czemu nasi nie biją?
Biada nam w tej godzinie
Ojczyzna nasza ginie!

Zewsząd wieje wielki strach
Narodowy trzeszczy gmach,
Rysują się kolumny
Upada naród dumny!

. . . .

Hej!... Włóżcie nas do trumny!
Spowijcie w całun zgniły,
Wykopcie trzy mogiły
I sprawcie pogrzeb szumny!

— — — — — — — —

A Kościuszce coś się marzy:
Polskę widzi wśród miraży,
Na Piastowym znowu tronie
W majestacie i w koronie...

Nagle znika wizja złota
Tylko w bólu pierś się miota...
O bo przecie w onej ciszy
Wódz rozpaczy słowa słyszy.

Nie! To honor! To nie strach!
Choć się wali ojców gmach
Choć zagasło oczu szkliwie
Ale duch w nas jeszcze żywie!

Lud miłością skruszy pęta
Polska nigdy nie zaginie!!!
Będzie wielka, będzie święta!
Przed ludami nam zasłynie!

Stanisław Boruń.

Poezje dedykowane Ojcu świętemu.

(KAP) Znana poetka angielska, Miss Katarzyna Whitford Turner, dedykowała Ojcu świętemu poezje, które napisała pod wpływem wzruszeń, doznanych w Lourdes na widok modlących się pielgrzymów.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Koalicja centrowców z socjaldemokracją w Prusiech utrzymana. — Pogrom żydów w Berlinie. — Burzliwe otwarcie parlamentu niemieckiego. — Socjalista Loebe przy poparciu centrowców ponownie przewodniczącym. — Strajk, 140 000 metalowców w Berlinie i walki uliczne. — Polak z Pomorza przewodniczącym kongresu Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa.

Nareszcie zebrał się parlament niemiecki w składzie codopiero odnowionym przez wybory. Jak wiadomo, zamierzenia rządu zadania klęski socjaldemokracji niemieckiej wypadły niepomyślnie. Rząd Brüninga, chcąc zapobiec katastrofalnej zniżce niemieckich pożyczek zagranicznych na giełdzie nowojorskiej, musiał wyrzec się spółki z narodowymi socjalistami Hitlera i przeprosić się z socjaldemokracją, czego wyrazem było głosowanie na kandydata socjaldemokracji na stanowisko przewodniczącego parlamentu, Loebego. Do ostatniej chwili nie znano stanowiska centrowców. Teraz można przypuścić, że Brüning będzie próbował rządzić z cichem pcparciem socjaldemokracji.

Największe państwo związkowe republiki niemieckiej, Prusy rządzone są przez premjera socjalistycznego z poparciem centrowców. Otóż hitlerowcy wespół ze skrajną prawicą junkierską próbowali rozbić koalicję socjalistyczno-centrową w Prusiech, aby łatwiej opanować rządy Rzeszy. Rozporządzając w sejmie pruskim małą grupką posłów spowodowali oni komunistów do postawienia wniosku odmawiającego zaufania rządowi Brauna. Wniosek ten upadł. Prusami rządzić będą nadal socjaliści do spółki z centrowcami.

Hitlerowcy nie dali za wygraną mimo słabości w parlamencie i sejmie. Wyszli oni na ulicę i urządzili **pogrom żydów w centrum Berlina**, tłukąc wielkie okna wystaw domu towarowego Wertheima, skopjowanego na ratuszu toruńskim, oraz licznych innych składów żydowskich. Pogrom w Berlinie! Naiwni, których roi się na całej kuli ziemskiej, mają teraz temat do rozmyślań nad wnioskami Curtiusa i Kocha z Weser w czasie ostatniej sesji zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie **ochrony mniejszości narodowych.** Barbarzyński występ hitlerowców przeciw kupcom żydowskim w Berlinie powinien utrudnić pracę agentom Berlina wśród żydów w Polsce, którzy mówiąc narzeczem niemieckiem (żargonem), podatni byli do wysłuchania przebiegłych konfidentów Berlina, udających przyjaciół żydów i malujących w jaskrawych kolorach położenie obywateli państwa polskiego wyznania mojżeszowego.

Zobaczymy, czy żydzi polscy mają głowę na karku i wyciągną w najbliższej przyszłości odpowiednie wnioski z wypadków berlińskich.

Niewyjaśnione stosunki polityczne w Niemczech pogarsza ciężka sytuacja gospodarcza. W Niemczech jest 3 miljony bezrobotnych, nadomiar złego kanclerz Brüning w swej mowie programowej zapowiedział obniżenie płac.

W tej chwili **strajkuje w Berlinie 140.000 metalowców.** Na ulicach stolicy mianowicie w dzielnicy robotniczej Wedding urządzono barykady; toczyły się krwawe walki uliczne między strajkującymi a policją. Co to będzie zimą, gdy mróz bezrobotnym dokuczy, a pracującym okroją zarobki? Zdaje się, że rząd niemiecki dolewa oliwy do ognia, i zamiast uśmierzać lud wynajduje powody do wrzenia, aby zastraszyć mocarstwa zwycięskie i tym szantażem i **wymusić rewizję planu Younga.** O tem żądaniu wspominał kanclerz Brüning w swej mowie programowej. Wkraczamy więc **z przyczyny Niemiec w nowy okres niepokoju w polityce międzynarodowej.**

Jak wielki ogłos wywołała **Warszawska Konferencja Rolnicza w Świecie** dowdzi fakt, że przewodniczący tej konferencji polski minister **Dr. Leon Janta-Połczyński** został powołany na przewodniczącego **Kongresu Rolniczego** w Rzymie, zwołanego w 25-tą rocznicę założenia **Międzynarodowego Instytutu Rolniczego** z siedzibą w Rzymie, utrzymywanego przez 73 państwa. Prezesem Instytutu jest uczony włoskiej narodowości. Dotąd zawsze Włoch przewodniczył Kongresom dorocznym. Znamienne jest, że wiceprezesem został Niemiec Herems, znany jako delegat do układów z Polską, której żywo nienawidzi. Ma to niesłychanie doniosłą wagę, że Dr. Janta-Połczyński pochodzi z Pomorza i to z pod Tucholi z rodziny od wieków tam osiadłej. Jako przewodniczący Międzynarodowego Kongresu Rolniczego stoi nasz polski minister w świetle zainteresowania nietylko Europy, ale obu części Ameryki, gdyż **wszędzie rolnictwo przeżywa przesilenie.** Możemy być przekonani, że Dr. Janta-Połczyński nie opuści okazji, aby wyświetlić należycie sprawę Pomorza w rozmowach z delgatami różnych państw.

A. P. B.

Kot zawsze upadnie na łapy.

Berlin. (PAT) Bawiący tu poseł francuskiej partji radykalnej Pierre Cot udzielił przedstawicielowi Biura Wolffa wywiadu na temat obecnego stanu stosunków niemiecko - francuskich. P. Cot nie wierzy, ażeby w stosunkach tych nastąpił zastój. Opinja francuska rozumie konieczność zbliżenia między obydwoma państwami. Bez rozbudowy gospodarczej kontynentowi europejskiemu zagraża nieunikniona katastrofa. Francja, zdaniem Cota, rozumie konieczność rewizji traktatów w ramie przyszłej odbudowy gospodarczej kontynentu. Nie chcąc stracić czasu na częściową rewizję, opinja francuska oświadczy się raczej za gruntowną przebudową Europy. Dla dokonania dzieła odbudowy konieczna jest współpraca wszystkich narodów w ramach federacji europejskiej. Trzy główne problemy, interesujące Niemcy i Francję, t. zn. rozbrojenie, rewizja traktatów i planu Younga będą mogły być rozwiązane o wiele lepiej w ramach federacji europejskiej niż w obecnych stosunkach.

—o—

Koalicja w Prusiech utrzymana.

Berlin. (PAT) Na posiedzeniu sejmu pruskiego wniosek komunistyczny o wyrażenie votum nieufności został odrzucony 233 głosami partyj rządowych przeciwko 198 gł. opozycji.

Kłopoty finansowe przyczyną samobójstwa przemysłowca.

W Łodzi targnął się na życie w swem mieszkaniu b. przemysłowiec 39-letni Artur Koppel.

Jak zdołano ustalić, przyczyną zamachu samobójczego Koppela były podobno kłopoty materjalne. Koppel był wspólnikiem firmy przemysłowej.

Ostatnio po wystąpieniu ze spółki był zatrudniony w charakterze pracownika.

Koppel celnym strzałem rewolwerowym pozbawił się życia.

Ohydne morderstwo w Samborze.

Bandyci wymordowali całą rodzinę.

Z Sambora w Małopolsce donoszą o ohydnej zbrodni morderstwa dokonanej na rodzinie karczmarza żydowskiego zamieszkałego na tamtejszem przedmieściu Klinkówka. Kilku uzbrojonych osobników wtargnęło w nocy do mieszkania Izaaka Matesa, w którem spał gospodarz, jego żona i przybrana córka. W kuchni spała służąca Holińska. Bandyci strzelili z rewolweru do pogrążonych we śnie osób, poczem wszystkich dobili siekierami.

Po dokonaniu zbrodni bandyci dokonali rabunku kilkuset złotych, poczem zbiegli. Wypadek ten wywołał w Samborze wielkie poruszenie.

Ochronka na Rupienicy.

Bydgoszcz, w październiku 1930.

Szanowna Redakcjo.

W imieniu Zarządu Ochronki na Rupienicy proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie niniejszego sprostowania. W numerze 224 z dnia 27 września br. pojawiła się notatka p. t. „Biedny Kazio — wpadł pod samochód“. Z treści tej notatki wynika, że wypadek jaki miał miejsce na ul. Karpackiej t. j. przejechanie Kazia Borzycha przez samochód, spowodował brak ochronki w dzielnicy robotniczej, która matkom obarczonym kilkorgiem dzieci nie daje możności opieki należytej nad dzieckiem. — Otóż sprawa przedstawia się inaczej. Ochronka w tej dzielnicy została założona przed pięcioma miesiącami przez bydgoski Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Dzieci p. Borzychów były zapisane pierwsze do tej ochronki, lecz nie chciały absolutnie chodzić mimo prośb i groźb matki, okazując jakiś specjalny lęk nerwowy. — Ochronka rozwija się bardzo pomyślnie i cieszy się wielką frekwencją. Dzieci korzystają bardzo wiele ku powszechnemu zadowoleniu rodziców i Związku.

Ponieważ lokal jest za mały, więcej dzieci na kurs ranny nie można przyjąć ze względów zdrowotnych i nie wszystkie dzieci mogą korzystać z ochronki, przeto Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet chcąc wszystkim matkom przyjść z pomocą w wychowaniu dziecka od 3—7 lat, zamierza otworzyć kurs po południu od godz. 2—6, o ile zbierze się komplet złożony najmniej z 25 dzieci.

Wszystkie zatem matki, które chcą posyłać dzieci na ten kurs prosimy, by w własnym interesie zgłaszały się do zapisu u p. Tarczyńskiej, ul. Glinki 93 i p. Zawadzkiej, żony kierownika szkoły na Rupienicy.

Na dowód, że ochronka egzystuje przesyłamy Wielce Szanownej Redakcji fotografję naszych „milusińskich“ z nauczycielką i paniami z Zarządu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Z poważaniem
Elżbieta Tarczyńska.



Wszystkie dzieci króla bułgarskiego

mają być katolikami.

(KAP) Według doniesienia z Sofji, poseł bułgarski przy Watykanie, generał Wołkow, telegrafował, że przyszły następca tronu będzie wychowany przez matkę w wierze katolickiej i że dopiero po osiągnięciu pełnoletności będzie musiał przejść na prawosławie, jeżeli zechce wstąpić na tron.

Równocześnie agencja Havasa przynosi z Rzymu wiadomość o pogłosce, że król Borys przy najbliższej wizycie w Watykanie złoży Ojcu św. ustną obietnicę, iż wszystkie dzieci, które urodzą się z jego małżeństwa z księżniczką Joanną, będą wychowane w religji katolickiej.

Dzień misyjny.

Dzień 19 października jest od czterech lat z woli Ojca św., Piusa XI., dniem skupienia apostolskiego, dniem w którym wszyscy wierni tej ziemi, gdzie tylko stoi choćby najskromniejszy ołtarz i świeci krzyż, godło zbawienia, modlą się o nawrócenie niewiernych i składają ofiary na potrzeby misyj, spełniając w ten sposób obowiązek chrześcijańskiego miłosierdzia w myśl szczytnego braterstwa ludów.

Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary spełnia w tym względzie swe wysokie zadanie na całym świecie, gdzie tylko znajdują się wierni katolicy, a ofiary płynące na ten wysoki cel wzmagają się coraz więcej, tak że w ostatnich siedmiu latach składki całego świata na misje zebrane wzrosły z 12 miljonów na 33 miljony złotych. Pokaźna ta liczba jest dowodem wytężonej pracy Biskupów i czynników Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, kapłanów i wiernych. A jednak tych zebranych ofiar nie można uważać za dostateczne, bo one zaspakajają zaledwie najkonieczniejsze potrzeby misyjne. Misjonarzom nie chodzi o ich własne trudy moralne i fizyczne, lecz raczej o to, że często domy ich stawają się pastwą rabunków, że kościoły i szkoły giną od pożarów, że biedni poganie nawróceni przychodzą z prośbą o pomoc, gdy żarłoczna szarańcza wszystkie plony zniszczyła, a ubodzy i nadzy proszą o kawałek szmaty, o kawałek chleba, którego nieraz wszystkim brak. Zdarza się też nieraz, że owoce długoletniej pracy i skrzętnej organizacji misjonarskiej w jednej chwili bądź przez powodzie, bądź przez cyklony zostaną zniszczone. Bolesna to rzecz, gdy nie ma środków do zaspokojenia najkonieczniejszych potrzeb.

Zatem i w tym roku, dnia 19 października wszyscy wierni idąc za głosem Ojca św. i swych Biskupów modlić się będą za misje i misjonarzy, po spowiedzi przystąpią do Komunji św., przez co pomodliwszy się za Ojca św. dostąpić mogą odpustu zupełnego, złożą też z tego, co sobie sami odejmą, chrześcijańską ofiarę na rzecz misyj; Oby też tego dnia jak największa liczba wiernych zapisała się u swych proboszczów do Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

Dzień tak spełniony przyczyni się do szerzenia Królestwa Chrystusowego, do zbawienia dusz nieśmiertelnych i do umocnienia braterstwa wszystkich ludzi na ziemi.

Rozwody w Anglji bardzo modne.

Nietylko w Niemczech, ale także w Anglji szał rozwodowy szerzy się coraz bardziej, a odnośne sądy cywilne zawalone są sprawami. Jak podają pisma londyńskie, na miesiąc październik br. rozpisano w urzędzie stanu miasta Londynu dotąd 800 spraw rozwodowych, w czem większość skarg ze strony kobiet. dawniej bywało takich wypadków zaledwie kilkanaście. Od r. 1928 liczba rozwodów stale rośnie, zwłaszcza w Londynie, a w ciągu ostatnich dwu lat rozeszło się tam sądownie przeszło 5 000 małżeństw, wśród nich nawet takie, które przetrwały pierwsze krytyczne dziesięciolecie.

—o—

Agitacja hodurowców.

(KAP) Hodurowcy z t. zw. kościoła narodowego wzmogli w obecnym czasie w różnych stronach Polski swoją agitację, przyczem rzucają większemi kwotami na opłacenie agitatorów, dzierżawę lokali i tp. Ponieważ agitacja odbywa się przedewszystkiem tam, gdzie są zwolennicy partyj radykalnych, których prasa udziela agitacji sekciarskiej silnego poparcia, nie trudno domyślić się pieniężnego źródła obecnej agitacji sekciarskiej i wyborczej zarazem.

Na Pomorzu hodurowcy zwrócili się o poparcie nawet do protestantów i Niemców. Władze atoli państwowe poznały się już na dążnościach hodurowców i brataniu się ich z partjami wywrotowemi i zabroniły im nadużywania nazwiska p. marszałka Piłsudskiego na szyldach i napisach.

Zebranie przedwyborcze kobiet

głosujących na listę nr. 19 „KATOLICKIEGO BLOKU LUDOWEGO“

odbędzie się

w niedzielę, dnia 19 b. m. o godzinie 4-tej po południu w lokalu p. Ferenca przy ul. Senatorskiej 76. Przemawiać będzie żona znanego poety

p. Marja Boruniowa.

Wszystkie Kobiety — Polki, zwolenniczki „Katolickiego Bloku Ludowego“ zaprasza serdecznie

Komitet Wyborczy Ch. D. Bielawki.

Klątwa na psalmistę.

(KAP) Ostatnie „Woskresnoje Cztienje“ ogłasza, że metropolita Djonizy rzucił klątwę na psalmistę cerkiewnego, Stachowskiego, za porzucenie prawosławia i przejście do sekty Hodura.

Przegląd kobiecy.

Po kongresie warszawskim. — Należy podnieść człowieka! — Klęska obozu kobiecego w Niemczech. — Nasz obowiązek obywatelski. — A numer jej... 19. — W obronie kraju. — Nagroda „Dziennika Bydgoskiego“. — Zawody strzeleckie dla kobiet w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 18. 10.

Międzynarodowy kongres walki z handlem żywym towarem w Warszawie zamknął swe obrady. Przyjęto liczne wnioski i rezolucje, z których przebija się z jednej strony dążenie do zwiększenia odpowiedzialności karnej osób, ciągnących zyski z ofiar nierządu, z drugiej zrozumienie potrzeby zwiększenia opieki społecznej nad emigrantkami.

Obawiamy się jednak, iż te rezolucje uchwalane na obradach trzydniowych w Warszawie pozostaną na papierze tylko. Bo tak się dziś na świecie złożyło, iż to, co niemoralne... to jest konieczne, a to znowu co moralne... to niemożliwe. Weźmy np. Polskę: jakżesz mało zrobiono na polu ustawodawczem.

Jeszcze w r. 1919 uczynił rząd polski szczęśliwe posunięcie, mianowicie zakazał utrzymywać domy publiczne, oraz wydał szereg przepisów, zmieniający sposób kontroli prostytutek. Ale na tem się tylko skończyło. Projekt zwalczania nierządu i chorób wenerycznych leży już od całego szeregu lat w sejmie. Istnieje np. przy ministerstwie spraw wewnętrznych biuro do zwalczania pornografji, ale działalność jego jest bardzo skrępowana dla braku odpowiednich ustaw i paragrafów.

Na ten temat pisze p. H. C. w „Kurjerze Porannym“: na warszawskim kongresie nie mówił nikt, że trzeba podnieść człowieka... że trzeba podnieść poziom moralny mężczyzny, że trzeba go wychować tak, aby to, co moralne stało się możliwe, a to, co niemoralne nie było dlań konieczne, że trzeba, aby nie było dwóch moralności — innej dla kobiet i innej dla mężczyzn, a wtedy... zniknie sam przez się handel żywym towarem, zbędne się staną domy publiczne.

*

Nie przebrzmiały jeszcze echa wyborów w Niemczech. Prasa całego świata długo jeszcze zastanawiać się będzie nad przyczynami kolosalnego wzrostu liczby posłów partji skrajnie nacjonalistycznej. I dlatego też zupełnie z tych samych przyczyn interesuje nas kwestja — jaką odpowiedzialność ponoszą kobiety w Niemczech za taki wynik wyborów. Dawna posłanka p. Lüders zapytana o to odpowiedziała: **Kobiety ponoszą w równej mierze odpowiedzialność za wybory, jak i mężczyźni.** Wybory te uważać należy za **kolosalną porażkę obozu feministycznego** (kobiecego).

Partja Hitlera i narodowych socjalistów nie chciała nigdy umieścić kobiet na swej liście. To też w obecnym parlamencie niemieckim jest o dwanaście kobiet mniej, ni w poprzednim i właśnie odpadły może najbardziej wyrobione politycznie siły. Kobiety wybrane do parlamentu należą przeważnie, z wyjątkiem 3 lub 4 do partji komunistycznej lub katolickiej.

Wina to samych kobiet, które niedość pracowały na polu politycznem. Te wybory to rewanż mężczyzn niemieckich za dotychczasowy zwycięski feminizm niemiecki.

Wobec zbliżających się **u nas wyborów** my, kobiety musimy czerpać stąd naukę. Nie zaniedbujmy się **w obowiązku głosowania.** Kobiety w Polsce są żywiołem umiarkowanym i wielkim w swojej liczebności i ten właśnie żywioł umiarkowany, pokojowy, łagodzący przeciwieństwa i skrajności walk zmagających się ze sobą obozów: rządowego i obozu opozycji — musi zwyciężyć. I dlatego **głosujemy na obóz środka sejmowego, jakim było i jest stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji,** które idzie do wyborów z listą np. **„Katolicki Blok Ludowy“. Oddajmy swe głosy na listę nr. 19.**

W zbliżających się wyborach zadokumentujemy, że z praw politycznych korzystać chcemy i umiemy.

*

W Krakowie odbyła się piękna uroczystość poświęcenia jednego z pierwszych sztandarów przysposobienia wojskowego kobiet. Sztandar ten został przyznany kołu PWK krakowskiemu przez walny zjazd za najlepsze wyniki pracy w roku 1929/30. Do głównego zarządu należą pp.: wizytatorka Michałowska, Wiesława Dziugiełłowa, Zofja Popławska i Wanda Gertzówna.

Organizacja kobiet do obrony kraju dąży do stworzenia zdyscyplinowanych kadr kobiecych, które w razie potrzeby przystąpią do obrony kraju nietylko z zapałem i poświęceniem, ale z zasobem wiadomości fachowych, jako pożyteczne i dzielne pracownice.

*

Przypominamy, iż w bieżącą niedzielę dnia 19 bm. odbędą się w Bydgoszczy wielkie zawody strzeleckie kobiet z Rodziny Wojskowej. Zawody te odbędą się w strzelnicy 62 p. piech. Początek o godzinie 9 rano. Rozdanie nagród odbędzie się o godz. 8 wiecz w sali kasyna oficerskiego 62 p. p. przy ul. Marszałka Focha. **Dzięki należytemu zrozumieniu i łaskawemu poparciu p. redaktorowej Wincentyny Teskowej wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego“ ufundowało piękną nagrodę.**

Jaxa.

Listy z podróży.

XXV.

Roma aeterna.

Dlaczego się kląć musi, jadąc do Rzymu, — i o ile Polska jest szczęśliwsza. — Piza i jej krzywa wieża. — Pierwsze wrażenia Rzymu. — Pomnik zjednoczenia. — Niedoszła „świecka religja“. — Św. Piotr a święto zdobycia Rzymu. — Rzym przy świetle dziennem. — Trzy Rzymy. — Wykopaliska. — Kolosseum. — Ave, Crux. — Kolosseum w nocy. — Termy.

Jeżeli kiedykolwiek nie przystoi kląć (co zresztą we Włoszech jest pod karą kryminału zakazane a oprócz tego ma przeciwko sobie całą specjalną „ligę przeciwklątewną“) — to chyba wtedy, gdy się siedzi w w wagonie, idącym do świętego miasta, stolicy Piotrowej. A jednak jeżeli kiedykolwiek to wyładowanie się natury ludzkiej jest potrzebą najbardziej nieprzepartą, to właśnie na tej drodze żelaznej, suponując, że się ją zaczyna w Genui.

Albowiem, wyobraźmy sobie: pociąg jedzie nad samiuteńkiem morzem, nieraz tak, że woda prawie pryska o koła wagonu, przed oczyma roztaczają się widoki niby baśń czarowna: ciemnoniebieskie morze, wspaniałe skały, o które się rozbija i rozpryskuje z szumem fala morska, przepiękne, romantyczne zatoki, jakby miłośnie wyciągnięte ramiona gór, bujna, podzwrotnikowa prawie wegetacja ogromnych palm, pinij i drzew oliwnych, plaża miejscami nawet piasczysta i szczęśliwi ludzie, którzy z niej korzystać mogą... Domki charakterystyczne, przepiękne wile i pałace... i te wszystkie cuda ukazują się tylko na tempo migawki fotograficznej, połykane co parę sekund prawie przez ciemności tunelu... Tfu, z jakiem obrzydzeniem wymawia się to słowo, dziękując Bogu i naszym inżynierom, że w Polsce mniejwięcej nie istnieje ta instytucja, a np. nasze linje górskie wiją się jak wąż po grzbietach górskich, na czem wprawdzie traci ekonomja, ale zyskuje oko podróżnika, łakome cudów Bożych. To też przy naszej propagandzie turystycznej należałoby ogłosić: w Polsce niema tuneli.

Wreszcie odrywamy się od morza, tęskniąc za jego błękitem, i pociąg pędzi przez cały las pinij. Piza. W oddali ukazuje się jej sławna krzywa wieża, okrągła, otoczona szeregiem galeryjek z filarami, jeden z dziwów świata. I potem jeszcze morze, ale już w ciemnościach nocnych...

Dziwne wzruszenie opanowuje człowieka, gdy po raz pierwszy zbliża się do „wiecznego miasta“. Lecz pierwsze wrażenia — w nocy — nie są zbyt wzniosłe... ot, duże, zwykłe sobie, rozwlekłe mieścisko. Lecz, skoro opuściwszy dworzec główny, zwany Termini, jedzie się taksówką przez miasto, i gdy się wyłonią na jakimś skręcie olbrzymie jakieś, fantastyczne w cieniach nocnych ruiny, wtedy owieje nas potężny urok tego miasta rozkwitających na nowo ruin stolicy świata... Nagle wyrasta przed nami olbrzymi, śnieżno biały gmach—pomnik, wzniesiony na wzgórzu, które jest niemniej tylko sławnym Kapitolem. Z frontu potężna postać na koniu — Wiktor Emanuel, twórca Zjednoczonych Włoch — na dachu dwa olbrzymie czterokonne wozy tryumfalne, po boku figury alegoryczne... wszystkie złocone. To **pomnik Zjednoczenia Włoch.** Jeden z najmonumentalniejszych pomników świata — jeszcze w pełni nie wykończony, choć buduje się go od lat pięćdziesięciu: dzieło, w którem się wyraża najpotężniej duma narodowa potomków narodu, który rządził światem. Z frontu pomnik nieznanego żołnierza i „ołtarz ojczyzny“ — przed którym już swego czasu zaczęło się odprawiać coś w rodzaju „świeckiego kultu“. Lecz konkordat z Watykanem, który przywrócił Włochy pod władzę Krzyża, zlikwidował te zapędy. Po raz ostatni obchodzono też w tym roku **święto zdobycia Rzymu,** 20 września w myśl obietnicy Mussoliniego, który uznał, że uroczystość ta po konkordacie jest już wybitnie zbyteczną. I św. Piotr był tego zdania i — co jest zrozumiałe — nie był łaskawy dla tego święta. Wyraziło to się w sposób bardzo namacalny, bo choć przedtem i potem była najpiękniejsza pogoda, przez cały dzień 20-go września lało ohydnie od rana do wieczora...

Przy świetle dziennem Rzym wygląda mniej romantycznie, i ocena zależeć będzie „od gustu“. Dla amatora starożytności, dla dla człowieka, zamiłowanego w sztuce, znającego historję, o ile możności nieco lepiej, niż tego uczy szkoła średnia, wreszcie dla poety, skłonnego do dumania nad ruinami — Rzym stanowi najwspanialsze i najciekawsze miasto świata. Amator kabaretów, luksusowych hoteli i wygodnych łóżek, a w najlepszym razie szerokich bulwarów promenadowych ucieknie z Rzymu na drugi dzień, chyba, że ze snobizmu będzie próbował udawać człowieka kulturalnego i znawcę sztuki i starożytności. Taki będzie przedewszystkiem widział maleńkie, kręte uliczki, ciasne i duszne brudne, maleńkie sklepiki, pałace o pretensjonalnych nazwach a pospolitym wyglądzie staroświeckich kamienic czynszowych (nie zajrzy on do wnętrza i nie odkryje tam ich wspaniałych dziedzińców), ulice bez trotuarów, w których cisną się w sposób niemożliwy autobusy, samochody, rowery, wózki i nieszczęśni przechodnie, których się jedynie tam zmusza do chodzenia po jednej stronie, gdzie to jest najmniej potrzebne — na wielkich ,pryncypalnych ulicach, jak sławne Corso Umberto, które szczęśliwie trotuary posiada. Lecz nawet ten profan będzie musiał przy każdym prawie kościele powiedzieć... no, hm... A czasem, jeśli jest skłonny do entuzjazmu, stwierdzić, że kościoły rzymskie są naprawdę wspaniałe i przebogate.

Trzebaby przynajmniej z dziesięciu listów, by dać choć pobieżny opis tego miasta, nad którym przeminęło już 27 stuleci, z czego 23 mniejwięcej Rzym przeżył w roli najpierw politycznej, a potem duchowej stolicy świata. Możemy tu jedynie niewielki snop najsilniejszych wrażeń rzucić na papier...

W Rzymie dzisiejszym łączą się **trzy miasta** historyczne: Rzym starożytny, Rzym papieski i nowoczesny włoski — „trzeci Rzym“. Rzym nowożytny rozbudowuje się szybko i z dużym rozmachem, głównie na peryferjach. Tam widzi się nowoczesne, metalowe kominy fabryczne, tam tętnią pracą montownie, gazownie i różne zakłady. Na dawnym terenie historycznym zmartwychwstaje równocześnie Rzym dawny, wyłaniając się z pod kilkometrowych warstw nowożytnych ulic; rozbiera się niezliczone stare domy, odsłaniając przykryte przez nie fundamenty, a nieraz i całe, zamurowane gmachy starorzymskie. Rząd obecny nie szczędzi ogromnych fundusózw na te cele. To też wszędzie wyłaniają się coraz to nowe mury, kolumny i bruki, jak np. na odkopywanem właśnie Forum Argentinum. Dziwne robią wrażenie te ponure ruiny, przeplatane nieraz radosną zielenią i otoczone szumiącą falą nowoczesnego życia.

Najpotężniejsze wrażenie wywierają jednak dwa zabytki: Kolosseum i Termy Caracalli. Kolosseum czyli — jak je dawniej nazywano — Amfitheatrum Flavium, poświęcone w r. 80 po Chr. należy do najpotężniejszych gmachów świata. Objętość eliptycznego budynku, w całokształcie jeszcze zachowanego, wynosi 524 m., a wysokość 48,5 m. Był to poprostu murowany cyrk, który mógł pomieścić 40—50.000 widzów. Całość zakrywano każdorazowo płótnem — była to funkcja marynarzy. Przy poświęceniu tego gmachu — uroczystości te trwały nie mniej niż 100 dni — wymordowano c. 5000 dzikich zwierząt. Czy **tu** odbywało się męczeństwo chrześcijan, jest kwestją sporną; w każdym razie sceny, opisywane przez Sienkiewicza w „Quo Vadis“, odbywały się w innym, mniejszym amfiteatrze, t. zw. Circus Maximus. W każdym razie jednak Kolosseum uchodzi za miejsce męczeństwa chrześcijan, i dlatego postawiono tu ogromny krzyż, usunięty przez wolnomularski rząd przedfaszystowskich Włoch. Przywrócenie tego krzyża przez Mussoliniego w r. 1926 było może początkiem zawarcia ugody. To też nie bez głębokiego sensu są słowa wyryte na jego cokole, brzmiące po polsku: Witaj krzyżu, zbawienie jedyne.

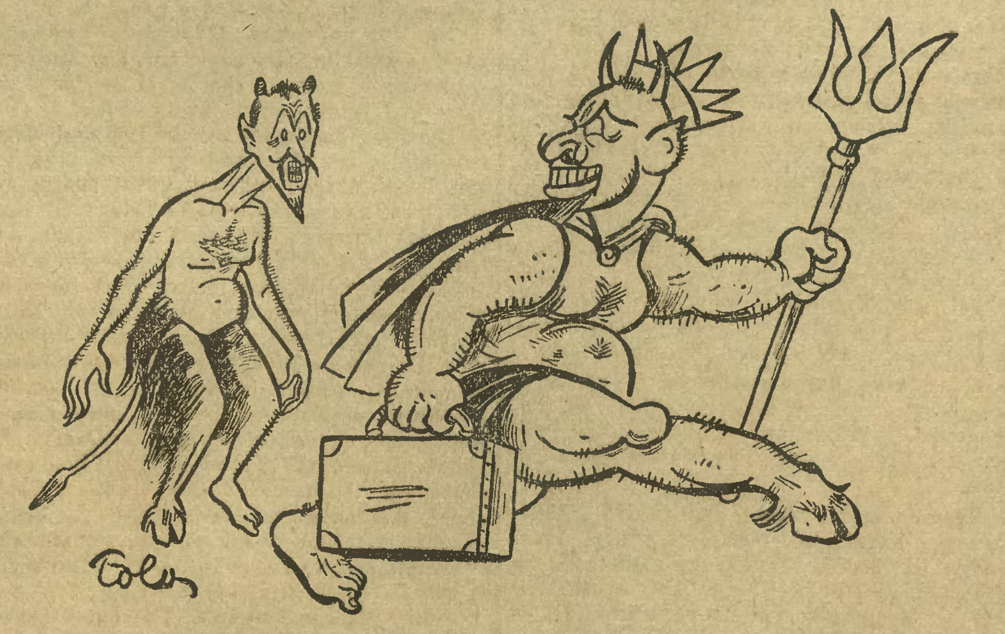
Nieopisanie potężne wrażenie wywiera Kolosseum w nocy, gdy gigantyczne mury, i ciemne, lochy pod ziemią, pełne są fantastycznych cieni, a mary przeszłości snują się po ruinach... widzialne tylko dla wyobraźni... a jednak jakby uchwytne. Wtedy rozumie się natchnienia naszych poetów, Krasińskiego i Wyspiańskiego ... i „Irydjona“... i „Legjon“... I całe szczęście, że się jest dzieckiem trzeźwego stulecia... inaczej i poważny człowiek mógłby się poslizgnąć... i napisać jeszcze jakiś wiersz...

Inne — niby mniej ponure — a jednak bardziej jakoby smutne wrażenie wywierają Termy Caracalli. Tu nie lała się krew — sybarytyzm, lenistwo i rozpusta panowały w tych murach. Niewiele pozostało z dawnego przepychu. Nie widać już foteli marmurowych, których było niemniej jak 1600, znikły marmurowe pokrycia gołej cegły, w podłodze jedynie zachowała się tu i tam mozaika... I sklepienia runęły przeważnie. Lecz to co pozostało daje prawdziwy obraz nieprawdopodobnego ogromu i 330 metrów długości mierzyły te Termy, (właściwy budynek kąpielni 1220, a 114 szerokości).

Lecz, patrząc na to wszystko, rozumie się, że państwo, którego obywatele takie czynili wysiłki dla samej przyjemności życia... dla upiększenia swego próżniactwa i zabicia śmiertelnej nudy — że **takie państwo** musiało prędzej czy później runąć.. Żadna łza żalu nie zakręci się w oku nad zasłużonym losem zwyrodniałych potomków najdzielniejszej z ras historycznych...

A. N.

Pasowny kandydat.



— A ty dokąd?
— Do Niemiec. Tam potrzebują dyktatora!

Foxterier ministra przeczuwał katastrofę sterowca.

W Londynie opowiadają, że angielski minister awiacji Tomson, który zginął podczas katastrofy ze sterowcem R 101 posiadał foxteriera. Piesek był nadzwyczajnie przywiązany do swego pana i przyjmował parokrotnie udział w jego lotach. Domownicy ministra Tomsona twierdzą obecnie, że już od rana w dniu w którym rozpoczął się tragiczny lot, piesek wykazywał nadzwyczajne zdenerwowanie, nie chciał nic jeść oraz bez żadnej widocznej przyczyny wył. Żegnając się z domownikami min. Tomson zwrócił się do psa:

— Polecisz, polecisz ze mną! — chciał wziąć go na ręce.

Piesek zaczął warczeć na ministra, czego nigdy dotąd nie robił, potem schował się pod kanapę i siedział tam aż do chwili odjazdu z domu Tomsona.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Ostrzeżenie!

Donoszą nam, iż żona po b. radcy generalnym Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego p. S. zamierza sprzedać swój majątek Piotrowo Niemcowi Pieperowi z Przylepek. Transakcja ma nastąpić w tych dniach.

Ostrzegamy p. S, przed podobnym czynem, który napiętnować będziemy musieli jako zdradę sprawy narodowej.

Sensacyjna rozprawa sądowa o żonobójstwo.

Z Gniezna donoszą: Przed tut. Sądem Okręgowym odbędzie się we wtorek dn. 21 bm. rozprawa karna przeciwko Kazimierzowi Dąbkowskiemu, lat 28, z Kosielska, pow. Wągrowiec, obecnie przebywającemu w areszcie śledczym, oskarżonemu o zabójstwo swej żony, którego dokonał w dn. 5 kwietnia br.

Na rozprawę powołano 10 świadków i 3 biegłych. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Okręgowego p. Hoppe.

Tragiczna śmierć młodego montera w Jarocinie.

Śmiertelnie rażony prądem.

W Jarocinie tragiczną śmiercią zginął 21-letni Leon Nowacki, monter, pochodzący z Lasku (pow. Poznań).

Nowacki był zatrudniony przy naprawie lamp elektrycznych na szosie warszawskiej. Wskutek własnej nieuwagi Nowacki porażony został prądem o wielkiem napięciu. Śmierć nastąpiła na miejscu.

—::—

ŚLESIN. Zgromadzenie członków Korporacji przemysłu młynarskiego na powiaty: bydgoski, wyrzyski, szubiński odbędzie się dn. 21 bm. o g. 13, w lokalu p. Pałżewicza w Nakle.

SUCHA. Zgon. W ostatnich dniach zmarł tu ogólnie znany obywatel ś. p. Rohde, w wieku 48 lat.

STRZELNO. Zgon. Zmarł w tych dniach były nauczyciel szkoły powszechnej ś. p. Stanisław Kisielewski.

ŻELGNO. Wiec protestacyjny. Dn. 12 bm. odbył się we wsi Żelgno pow. toruńskiego wiec protestacyjny parafjan Dźwierzna i okolicy, przeciwko wystąpieniom niemieckiego ministra Treviranusa i żądaniom niemieckim rewizji granic Rzeczypospolitej Polskiej. Wiec zgromadził 400 osób. Przewodniczył na wiecu ks. proboszcz Pellowski, protokułował inż. J. Diffenbach, przemawiali: ks. prob. Pellowski z Dźwierzna, ks. prob. Wilemski z Orzechowa, prezes Szczepiński z Szerokopasia kpt. rez. Nelkowski z Świętosława. Uchwalono jednogłośnie odpowiednią rezolucję.

KORONOWO. Jarmark. Dnia 23 bm. odbędzie się jarmark kramny i na konie. Spęd bydła oraz świń jest wzbroniony.

DĄBROWA CHEŁMIŃSKA. Jarmark. W dn. 4 listopada br. odbędzie się w Dąbrowie Chełmińskiej jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną. Nadmienić należy, iż ostatni jarmark był bardzo ożywiony.

GODZISZEWO. Zorganizowano tu Komisję Oświatową, której zadaniem będzie pomagać miejsc. towarzystwom w pracy oraz udzielanie praktycznych wskazówek przy urządzaniu obchodów narodowych i t. p. Do obwodu godziszewskiego należeć będą: Rościszewo, Gołębiewko, Siwiałka i Kobierzyn. Zebranie zagaił i referował p. Pawłowski. Do zarządu powołani zostali: prezes ks. proboszcz Maternicki, p. Lipkowski — sekretarz oraz pp.: sołtys Laczkowski, Elsner, Wohlert i Malinowski.

Ujście.

Obchód 25-lecia strajku szkolnego. W ub. niedzielę odbyła się w sali p. Mazurkiewicza uroczysta akademja z okazji 25-letniej rocznicy strajku szkolnego.

Organizacja Ochotniczej Straży Pożarnej. Miasto przystępuje z całą energją do tworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej. W ub. środę odbyło się pierwsze walne zebranie w salce Magistratu. Zebranie zagaił tymczasowy naczelnik Straży p. Harwas. Wybrano stały zarząd i to: Konrad Harwas naczelnikiem, Jan Parecki zastępca naczelnika, oraz pp.: Antoni Paczyński, Marcinkowski Stanisław, Zygmunt Franciszek, Hoppe Maksymiljan, Suszycki Nikodem i Marcinkowski Franciszek jako członkowie zarządu. Zarząd podzielił funkcje pomiędzy sobą.

Pamigrodz.

Zebranie Tow. Powst. i Woj. odbyło się ub. niedzieli w sali Domu Kat., które zgromadziło znaczną ilość członków. Obrady zagaił prezes p. Szopiński, podając porządek obrad. Zkolei p. Frydrych odczytał protokół z poprzedniego zebrania, który przyjęto bez zmian. Postanowiono w dn. 2 listopada iluminować pomnik poległych i wystawić przy nim wartę honorową. Celem zasilenia kasy towarzystwa urządzi się w drugie święto Bożego Narodzenia przedstawienie i zabawę.

Młode Polki swemu ks. patronowi. Dn. 19 bm. o godz. 18,30 urządza Stow. Młodych Polek wieczornicę z bardzo urozmaiconym programem, ku czci patrona ks. dyr. Filipiaka. Na wieczór ten Zarząd Stow. zaprasza szerokie koła parafjan.

Na fundusz pomocy szkole polskiej poza granicami państwa złożyły dzieci tut. szkoły 10 złotych.

Kruszwica.

Wieczornica S. M. P. Miejsc. Stow. Młodzieży Żeńskiej urządza w niedzielę wieczornice ku czci Matki Boskiej. Początek wieczornicy o godz. 6 wiecz. O liczne poparcie uprasza się Szan. Obywatelstwo. Czysty zysk przeznacza się na wychowanie młodzieży.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. poniedziałek uległ nieszczęśliwemu wypadkowi kowal Bol. Roesler, który naprawiając kurek do gorącej wody, został poparzony na całych piersiach, ręce i nogach oraz twarzy. Nieszczęśliwemu udzielił pomocy dr. Kryn z Kruszwicy.

Znaleziono nieprzytomną kobietę na drodze. P. Habor z Chełmc, znalazł w ub. poniedziałek nieprzytomną kobietę na drodze, prowadzącej do Radziejowa.

Trzemeszno.

Wybory do nadzoru kościelnego mają się odbyć w krótkim czasie. Po 20 latach zatem na zarządzenie władz kościelnych będziemy mieli nowe wybory.

Na nowych placówkach. Pan aptekarz Władysław Siuda sprzedał swoją nieruchomość oraz aptekę p. aptekarzowi M. Mielcarskiemu z Wągrowca. Pan Feliks Ustaniak sprzedał swoją księgarnię p. Ł. Łukasiewiczowi z Grudziądza. Jak się dowiadujemy, przechodzi zatem agentura „Dziennika Bydgoskiego" oraz „Nowego Kurjera" w ręce p. Łukasiewicza, w księgarni którego każdej chwili można będzie nabyć egzemplarze wyżej wymienionych gazet.

Z sądu. Oskarżona Pelagja Pawłowska, akuszerka, skazana została za spędzenie płodu na karę 1 roku więzienia, zaś jedna z jej klijentek na 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat. Obie oskarżone wniosły apelację od wyroku.

Nareszcie będzie boisko. Na polecenie władz powiatowych przystąpił Magistrat do wyboru terenu pod mające powstać w Trzemesznie boisko sportowe. Wybrano ostatecznie tereny miejskie przy szosie mogileńskiej, o obszarze 6½ morgi. Jak słychać, władze powiatowe mają wyasygnować na ten cel 17.000 złotych.

—x—

GĄSKI. Przeciw zakusom niemieckim. — W 25-lecie walki o szkołę polską. W ub. niedzielę Tow. Powstańców i Wojaków w Gąskach, pow. Inowrocław, z inicjatywy nauczyciela p. Biegańskiego urządziło piękny obchód 25-lecia walki o szkołę polską i wielką manifestację protestującą przeciw mowie Treviranusa i roszczeniom niemieckim.

BRODNICA. Komitet Przyjaciół Sceny Polskiej. Za staraniem i poparciem starosty Wimera i burmistrza Blokusa powstał w mieście naszem Komitet Przyjaciół Sceny Polskiej. Dzięki temu będziemy mieli nasz stały teatr. Przedstawienia odbywać się będą co drugi czwartek, na który to dzień przybywać będzie zespół Teatru Miejskiego z Grudziądza. Zespół ten wyrobił sobie swą wybitną grą pełne poparcie publiczności.

Z Inowrocławia.

Znanem jest to ogólnie, że żydzi, którzy przybywają do naszej dzielnicy wstydzą się, że są żydami i skwapliwie ukrywają swe „piękne" nazwiska, jeżeli ich brzmienie przypomina warszawskie Nalewki, lub krakowski Kazimierz, gdzie to nadobne plemię gromadnie osiadło. Wymyślają różne frazesy jako napisy firmowe, ażeby naiwnych „gojów" a zwłaszcza nasze bezmyślne kobiety złowić do swych żydowskich składnic. Tak np. żyd, którego niedawno osiedlił w swej kamienicy p. Kostkowski, kazał napisać nad swym składem „Oszczędność". Ma to z góry oznaczać, że właścicielem jest żyd, który pragnie wstydliwie ukryć swe „piękne" nazwisko.

Otwarcie kursu przeciwgazowego. W ub. środę rozpoczął się kurs przeciwgazowy, zorganizowany przez Czerwony Krzyż. Po słowie wstępnem p. Hedingerówny zainaugurował kurs prezydent Jankowski. Potem nastąpił pierwszy wstępny wykład dr. Mierosławskiego, „O anatomji". Prelegent zaznajomił słuchaczy w krótkości z całym ustrojem kostnym i mięsnym człowieka. Drugi wykład por. Grygozińskiego nie został wygłoszony z powodu zbyt spóźnionej pory. Kurs odbywać się będzie co **środę i piątek.** Zaleca się gorąco wszystkich do gorliwego uczęszczania na kurs. Niech pożyteczne starania P. Cz. K. nie pozostaną bez skutku i wyszkolą cały szereg osób, mogących w razie potrzeby nieść pomoc bliźnim.

Zagadkowa śmierć. Dn. 15 bm. o godz. 7,30 wiecz. przy drodze Szadłowice — Skalmierowice pow. Inowrocław, tuż za wsią Szadłowice znaleziony został niej. Józef Krężelewski, lat 62, który już konał i w kilka minut potem zmarł. Jak dochodzenie ustaliło, Krężelewski, przed piętnastu minutami bawił w oberży w Szadłowicach razem z przyrodnim bratem swoim Józefem Wawrzyniakiem, włodarzem z Skalmierowic, u którego Krężelewski po przyjeździe z Ameryki zamieszkiwał. Dalsze dochodzenie w toku.

Zderzenie samochodów. Dn. 13 bm. o godz. 6,15 wiecz. kierowca samochodu ciężarowego Bronisław Świątek, lat 21, zamieszkały w Wilczynie pow. Słupca, podczas mijania wozu na zakręcie szosy w Kruszy Duchownej, powiat Strzelno, zawadził o samochód ciężarowy własność firmy „Autotransport" z Leszna, który w tym samym czasie mijał wspomniany wóz z drugiej strony, uszkodził lewy błotnik i oponę od koła. Szkoda wynosi 350 zł. Winę w tym wypadku ponosi kierowca Świątek.

Zebranie delegatów Związku Stowarzyszeń Polskich w Inowrocławiu odbędzie się we wtorek, dn. 21 bm. o godz. 8 wiecz. w Hotelu Basta.

Kcynia.

Osobiste. W dn. 11 bm. obchodził znany na tut. gruncie obywatel p. Franciszek Kujawski z Kcyni 25-lecie pracy zawodowej oraz mistrzostwa w zawodzie dekarskim. W dniu tym zebrało się u jubilata grono przyjaciół i znajomych. Gości podejmowała pani domu ze staropolską gościnnością. Z ramienia Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy wręczył jubilatowi p. burmistrz Rybarczyk okazały dyplom w uznaniu zasług około podniesienia rzemiosła naszego. Nadesłano wiele telegramów z życzeniami w szczególności od Magistratu miasta Kcyni i towarzystw kcyńskich, których zacny jubilat jest długoletnim członkiem. Przy tej okazji redakcja składa życzenia jubilatowi dalszej zbożnej pracy i doczekania się 50-lecia.

Odczyty ks. Leśnobrodzkiego. W ub. tygodniu wygłosił znany już czytelnikom ks. Leśnobrodzki, były generał armji rosyjskiej, trzy odczyty, które cieszyły się dużem powodzeniem.

Egzamin mistrzowski. Pan Stefan Polewczyński z Kcyni zdał egzamin na mistrza w zawodzie fryzjerskim. Jest to najmłodszy mistrz w tym zawodzie na terenie Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy. Młodemu mistrzowi — „Szczęść Boże".

Z Rady Miejskiej. W ub. tygodniu odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Głównym punktem obrad było sprawozdanie komisji rewizyjnej z zamknięć rachunków rocznych. — Sprawę referował p. Szymański. Referat uzupełnili swemi uwagami pp. Potoniec i Czechak. Komisja wytknęła kilka nieformalności w gospodarce miejskiej i w rachunkowości. Postanowiono sprawę odesłać do Magistratu, celem oświadczenia się. Radny Szymański interpelował, aby Magistrat raczył w czyn wprowadzić uchwalone już oświetlenie najbardziej ciemnych punktów Grabowa.

Wiadomości z Gniezna.

„Damy i huzary", świetna komedja Fredry, ukaże się w wykonaniu zespołu Wielkopolskiej Grupy Teatralnej, na scenie Hotelu Europejskiego już w niedzielę, dn. 19 bm. Początek o godz. 8 wiecz.

Wenta Stow. Pań Miłosierdzia, która odbędzie się w niedzielę, dn. 19 bm. w sali Domu Katolickiego zapowiada się doskonale. M. in. odegrany będzie żart sceniczny p. t. „Czarny i biały murzyn". Początek o godz. 16.

Na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" zebrali urzędnicy akcyzowi w Gnieźnie i urzędnicy kontroli skarbowej w Gnieźnie, Wrześni i Żninie łącznie kwotę 385 zł.

Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej komunikuje, że uczniowie, urlopowani na sezon latowy, rozpoczną naukę (20 godzin tygodniowo) od wtorku, dnia 4 listopada.

Dzień Harcerza. Komenda drużyn żeńskich i męskich w Gnieźnie urządza w niedzielę, dn. 19 bm. dzień harcerza, mający na celu zacieśnienie węzłów przyjaźni pomiędzy obywatelstwem grodu Lecha a harcerzami. Program dnia jest nast.: o godz. 8,30 raport na dziedzińcu szkoły wydziałowej, wymarsz do kościoła Św. Trójcy na Mszę św., podczas której nastąpi poświęcenie sztandaru drużyny „Wilcząt". Po nabożeństwie pochód pod pomnik Bolesława Chrobrego i złożenie wieńca, oraz defilada przed władzami harcerskiemi. Po południu o godzinie 14 odbędą się zawody w siatkówkę i koszykówkę, a o godzinie 17 wieczornica w sali Hatelu Europejskiego.

Nowe ulice w Gnieźnie. Na skutek rozbudowy miasta w stronę Konikowa ustalono nazwy nowych ulic w Gnieźnie, a mianowicie: ulica, biegnąca wzdłuż kolonji im. dr. Marcinkowskiego otrzymała nazwę Alei Marcinkowskiego, ulica biegnąca na północ od Konikowa w kierunku ul. Piaski, otrzymała nazwę ulicy Libelta, a ulica, biegnąca na wschód od Alei Marcinkowskiego do ul. Libelta nazywać się będzie ul. Cieszkowskiego. Przy tej sposobności nadmienić wypada, że w bież. roku wybudowano przy ulicach tych dwa nowe domy, jeden kosztem 70.000 zł, staraniem p. Holki, drugi zaś staraniem p. Szambelańczyka. Oprócz tych dwóch domów wybudowano w bież. roku w Gnieźnie szereg dalszych budowli, a mianowicie wybudowano dom mieszkalny przy ulicy Łąkowej oraz 3 baraki przy ulicy Staszyca. Ogółem m. Gniezno zyskało 84 nowych mieszkań.

Chór „Halka" przy Stow. Kolejarzy urządza w sobotę, dn. 19 bm. zabawę taneczną w sali Hotelu Europejskiego. Początek o godz. 20-tej. Do tańca przygrywać będzie orkiestra kolejowa.

Skazany za oszczerstwo. Przed tut. Sądem Okręgowym rozpatrywano sprawę przeciwko b. nauczycielowi szkoły wydziałowej we Wrześni, Władysławowi Trzeciakowi, oskarżonemu o fałszywe obwinienie, którego się dopuścił w czerwcu 1929 r., obwiniając przed inspektorem szkolnym p. Stasickim, nauczyciela Włodzimierza Harasyniuka o to, że rzucił na ziemię i sprofanował orła polskiego, wykonanego przez dzieci z tektury i pierza. Trzeciak skazany został na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat.

Krwawy porachunek. Przy ul. Tumskiej doszło pomiędzy niej. Stefanem Zielińskim, zamieszkałym przy Parku Kościuszki, a robotnikiem Ludwikiem Józefowiczem z ul. Kcyńskiej, na tle należącego się pierwszemu od Józefowicza długu, do sprzeczki a następnie do bójki, w której brała również czynny udział żona Zielińskiego. Podczas bójki Zieliński zadał swemu przeciwnikowi nożem kilka ran w plecy, tak że do rannego musiano zawezwać lekarza.

Szczepienie ochronne przeciwko błonicy i płonicy zamierza przeprowadzić referat sanitarny Magistratu. W tym celu wzywa się wszystkich rodziców, pragnących dzieci swe poddać szczepieniu, o imienne zgłoszenie ich w ratuszu na pokoju 4, w godzinach od 8—13 najpóźniej do dnia 25 bm.

Za dzieciobójstwo stanęła w ub. wtorek przed tut. Sądem Okręgowym 22-letnia Joanna Lipiecka z Miłosławia pow. Września. Na rozprawie oskarżona do winy się przyznała, tłumacząc się, że czynu swego dokonała podczas miotających nią boleści, nie zdawając sobie przytem sprawy z tego, co robi. Po przesłuchaniu świadków wiceprokurator Kotecki wniósł o karę 2 lat więzienia dla podsądnej, oskarżona zaś prosiła o łagodny wymiar kary. Sąd po naradzie skazał ją na 2 lata więzienia z policzeniem aresztu śledczego od dnia 25 lipca. Od wyroku tego oskarżona wniosła apelację.

Wiadomości z Chełmży.

Osobiste. Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI. zamianował w dekanacie chełmżyńskim ks. radcę Polikarpa Gulgowskiego z Kiełbasina i ks. prob. Henryka Schumana z Nawry szambelanami honorowymi.

Osobiste. W kościele pokatedralnym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy kupcem p. Konstantym Wysockim a p. Zofją Sawicką. Młodej parze „Szczęść Boże".

Ś. p. Ignacy Adamski. W tych dniach zmarł mistrz piekarski ś. p. Ignacy Adamski, lat 40. Pogrzeb odbył się w ub. czwartek przy licznym udziale parafjan. Cześć jego pamięci!

W polskie ręce. Pan Bieńkowski, zamieszkały przy ul. Poniatowskiego, wykupił z rąk niemieckich realność, położoną przy ul. Szewskiej, własność p. Klainerta.

Zebranie Katol. Robotników Polskich odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 3,30 po poł. w Ochronce.

Na łódź podwodną przeznaczyło tut. Tow. Kręglarzy „Bęc" 15 zł.

Pogłoski o przesiedleniu inspektora szkolnego. Obiegają po mieście naszem pogłoski o rzekomem przesiedleniu inspektora szkolnego i radcy miejskiego p. Leśniewicza. Pan Leśniewicz jest rodowitym Wielkopolaninem. — Miejmy nadzieję, że pogłoska pozostanie tylko pogłoską.

Na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" złożył 10 zł kierownik urzędu bezpieczeństwa i porządku publicznego z Chełmży sekretarz Juljan Wiśniewski.

Nowy cennik na pieczywo i wyroby mięsne. Z dniem 6. bm. ustaliło starostwo powiatowe nowe ceny na pieczywo i wyroby mięsne: 1 klg. mąki żytniej hurtowo 28 gr, detalicznie 32 gr, 1 klg. chleba żytniego 34 gr, 1 bułka pszenna 5 gr. **Wyroby mięsne:** 1 klg. karbonady 3,20 zł, szynki 3,20, brzuchowiny 2,30, słoniny 3,20, smalcu 4,40, sadło 3,00, wołowiny 2,80, cielęcina 2,20 zł, skopowina 2,50, wątrobianka pierwszego gatunku 3,20, drugiego gatunku 1,60, kiełbasa krwista pierwszego gatunku 3,20, drugiego gatunku 2,00, ozorowa 3,20, czasnkowa 2,00, parówki 3,80, kaszówki 1,20, królewiecka 3,20, mięsa siekanego pierwszego gatunku 3,00 zł, drugiego gatunku 2,80 zł.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 24 bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 5-tej po poł. (ceny najniższe) nowe **„Bajki"** dla dzieci, w których ostatni raz przed naszą działtwą wystąpi Ninka Wilińska w programie **„Tajemniczy gość", „Konik polny i mrówka"**, piosenki i tańce ukł. H. Grossówny oraz konkurs deklamacji dla dzieci z rozlosowaniem 3 nagród. Prowadzi „Bajki" p. Tatarkiewicz.

W sobotę dnia 18 bm. o godz. 20-tej, po raz drugi wspaniała operetka Kalmana **„Księżna Chicago"**, w olśniewającej szacie dekoracyjno-kostjumowej.

W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 4-tej po poł. (ceny zniżone), ostatni raz **„Wicek i Wacek"**. Wieczorem **„Księżna Chicago"**.

—o—

Złote gody małżeńskie. Dnia 10-ego bm. p. M. Skowroński wraz z żoną swą Marją z Kasprzyckich, obchodził złote gody małżeńskie. Jubilatom „Szczęść Boże".

Posiedzenie Pom. Woj. Komitetu „Miesiąca Propagandy Pomorza". Dnia 28 bm. odbędzie się o godz. 17,30, z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich, w auli Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego organizacyjne zebranie Pomorskiego Wój. Komitetu „Miesiąca Propagandy Pomorza", na które zostali zaproszeni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, prasy, organizacyj społecznych, gospodarczych i zawodowych.

Wycieczka. Tow. Miłośników Przyrody urządza dn. 19 bm. o godz. 13-tej wycieczkę do Barbarki, celem zapoznania się z grzybami jadalnemi i trującemi w lasach toruńskich. Wycieczkę prowadzi p. Szmyt, urzędnik dyrekcji lasów państwowych.

Zjazd prezesów Kół Podofic. Rezerwy. Dnia 19 bm. odbędzie się w sali kasyna podoficerskiego 63 p. p. zjazd prezesów Kół Zw. Podoficerów Rezerwy D. O. K. VIII.

Poświęcenie szkoły w Podgórzu. Dn. 15 bm. odbyła się w Podgórzu podniosła uroczystość poświęcenia nowej szkoły, wybudowanej przez Magistrat. W uroczystości tej wzięli udział pp. starosta powiatowy dr. Bogocz, ks. wizytator naczelnik Strogulski, zast. burmistrza p. Jesionowski, członkowie Magistratu i Rady Miejskiej, grono nauczycieli i dziatwa szkolna. Na wstępie uroczystości dziatwa szkolna odśpiewała kilka pieśni, poczem burmistrz p. Jesionowski oddał klucze szkoły władzom szkolnym. Po przemówieniach ks. Strogulskiego, który podkreślał twórczą pracę m. Podgórza około rozwoju oświaty, oraz starosty p. dr. Bogocza, aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Domachowski.

Radość żołnierza. Serce żołnierskie raduje się. Radość tą dzieli całe społeczeństwo. Powstaje wymarzony od dawna Dom Żołnierza w Toruniu. Dnia 11 bm. przystąpiono do budowy i praca wre już w całej pełni. A wszystko dzięki ofiarności wojska, społeczeństwa nietylko pomorskiego, ale również z Kresów dalekich, het aż po Niemen, Horyń i Zbrucz. Wszyscy bowiem rozumiemy i odczuwamy potrzeby żołnierza. Ofiary płyną, jednak nie wszyscy jeszcze spełnili względem żołnierza swój obowiązek. Komitet Budowy dysponuje funduszem 17.000 zł. Kosztorys rozbudowy wynosi 34.000 zł, zatem brak jeszcze 17,000 zł, które winno ofiarować żołnierzowi społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie mieszkańcy Torunia.

Komitet Budowy Domu Żołnierza ogłasza dalszą listę ofiarodawców, którym składa serdeczne podziękowanie. Ofiarodawcy, którzy złożyli 100 zł i wyżej zostali zaliczeni w poczet fundatorów Domu Żołnierza w Toruniu:

P. Zdzisław Buczkowski 10 zł, Magistrat m. Wołożyna zł 6, 65 p. p. zł 37,48, Wojsk. Sąd Okręg. Grudziądz 1,65, 14 pp. zł 24, Starostwo Śniatyń zł 4,50, 4 p. a. p. zł 31,20, Szk. Podofic. Zaw. Grudziądz zł 50, p. Muszyński m. Siemon zł 2, Dyon Pom. Artyl. zł 147, P. W. powiatu Strzelno zł 43, Komitet Budowy Domu Żołnierza Grudziądz zł 10, 8 p. a. c. zł 47, 63 p. p. zł 89,50, 8 baon saperów zł 60, ks. Wierzański zł 5, Wojsk. Sąd Rejonowy Bydgoszcz zł 2,50, pracownicy Magistratu m. Torunia zł 17,90, 8 dyon samoch. zł 3,20, Centralna Szkoła Strzeln. zł 15,30, 4 p. lotniczy zł 86,50, 8 Dyon Żandarmerji zł 105, Szkoła Podchor. Artyl. zł 33,50, Oficerowie Sztabu O. K. VIII. zł 183, Koło Samopomocy przy P. K. U. Toruń zł 12,07, Korpus Kadetów Nr. 2 zł 12,30, Starostwo w Nowogródku zł 8,29, Filja W. Z. Z. Int. i Tab. w Toruniu zł 16,75, Magistrat m. Starogardu zł 87,35, K. A. P. w siedzibie O. K. VIII. zł 11, Starostwo w Tłumaczu zł 46,35, Magistrat m. Torunia zł 200.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 5 do 11 bm. urodziło się 18 chłopców, 8 dziewcząt, w tem 3 nieślubne (s), 2 nieślubne (c), 1 nieżywy (s), razem 26 dzieci. Zmarło 6 mężczyzn, 4 kobiety, 10 dzieci, razem 20 osób. Ślubów zawarto 9.

Tuchola.

Zebranie chóru „Moniuszko". Odbyło się tu zebranie członków chóru „Moniuszko", pod przewodnictwem prezesa p. Grafki. Z dniem 6. b. m. odbywają się w „Hotelu Du Nord" ćwiczenia pod kierownictwem prof. Dyszkiewicza i to w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia.

Zebranie delegatów Pomorskiego Zw. Osad. Rolnych. Odbyło się tu nadzwyczajne zebranie delegatów Pomorskiego Zw. Osadników Rolnych na powiat Tuchola, pod przewodnictwem p. Szpajdy z Żalna. Protokółował p. Pryll z Tucholi, który przemawiał w sprawie zaległych i bieżących rent oraz w sprawie zbliżających się wyborów. Przemawiali nast. pp.: Szpajda, Goldvszewicz i Klatecki z Bagienicy, oraz Krajecki z Kęsowa.

Z Tow. Powst. i Wojaków. Odbyło się w sali Browaru zebranie tut. Tow. Powst. i Woj., które zagaił prezes p. Patyna. Odczytano okólniki okręgu i obwodu Tow. Powst. i Wojaków. Również odczytano statut Zjednoczenia Stowarzyszeń na m. Tucholę. W końcu wręczono p. Fr. Augustyńskiemu medal „Ojczyzna swemu obrońcy".

Tczew.

Obniżenie cen biletów wstępu do kin. Dyrekcje kinoteatrów „Bałtyk" i „Mars" z dn. 15 bm. obniżyły ceny biletów wstępu na wszystkie miejsca od 15 do 20%, a to z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego. Wobec tak znacznej redukcji cen biletów unieważnia się wszelkie bilety ulgowe.

Ze straży pożarnej. W sobotę dn. 18 bm. Straż Pożarna urządza pokaz swojej sprawności. Pokaz ćwiczeń nast.: o godz. 15 ćwiczenia szkolne na wszystkich sprzętach i musztra. O godz. 16-ej alarm i wyjazd do ataku. Objekt ataku podany będzie do wiadomości dopiero przy alarmie. Po ataku defilada.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Zarząd Drogowy w Barkocinie pow. Kościerzyna poszukuje 30 kamieniarzy. Praca akordowa. Wynagrodzenie 2,30 zł za metr kw. od półbruczka. Barak z łóżkami na miejscu.

Ceny targowe. Na sobotnim targu żądano i płacono nast. ceny: masło 2,70—3,00, smalec 2,20, jaja 1,10, jaja mendel 3,30—3,50, węgorze 3,00, szczupaki 1,70, pomidory 0,40—0,50, ogórki 0,25, kapusta 0,05, gruszki 0,40—1,00, cebula 0,25, kalafjor 0,03.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

W niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 4 po poł. **„Nad polskiem morzem"**.

W niedzielę o 8-ej wiecz. **„Baron Kimel"**.

—o—

Podziękowanie. Państwo St. Bronikowscy złożyli łaskawie na moje ręce z okazji swego jubileuszu srebrnych godów, 500 zł na biednych Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo przy Farze (w śródmieściu). W imieniu biednych składamy za tak hojny dar serdeczne „Bóg zapłać". Równocześnie składamy z okazji 25-lecia godów małżeńskich z głębi serca płynące życzenia wszelkiej pomyślności i doczekania w zdrowiu złotych godów małżeńskich. — Helena Hańczewska, przewodnicz.

Baczność, elektromonterzy! W niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 14 odbędzie się wycieczka do Radjostacji. Zbiórka przy kościele garnizonowym. W razie niepogody wycieczka nie odbędzie się.

Bogu na chwałę — narodowi na pożytek.

Grudziądz, w październiku.

W dn. 8 bm. państwo Franciszek i Helena z Filipskich **Kruszonowie obchodzili 25-lecie swych godów małżeńskich.** Zacna, czcigodna para Jubilatów **znana jest szeroko na Pomorzu z swej owocnej a niezmordowanej pracy społecznej.** Pan Fr. Kruszona przed wojną zwłaszcza **czynnie pracował we wszystkich stowarzyszeniach polskich;** małżonka jego, niestrudzona w pracy społecznej, **zasłużyła się niezmiernie na polu kulturalno-oświatowem.** Założyła ona m. in. „Czytelnię dla Kobiet", organizację kobiecą, liczącą dziś przeszło 1000 członkiń; w czasie inwazji bolszewickiej kierowała akcją charytatywną; jest kierowniczką szeregu humanitarnych zrzeszeń i instytucyj kobiecych.

Zasługi wzorowej rodziny odpowiednio i **należycie ocenia szeroki ogół społeczeństwa,** obserwujący szczytną działalność obojga Czcigodnych Jubilatów. Nic więc dziwnego, że w środę, 8 bm. wspaniale udekorowany kościół farny w Grudziądzu **zapełniły rano liczne rzesze, z przedstawicielami miejsc. władz i organizacyj na czele.**

Uroczyste nabożeństwo w zastępstwie b. dziekana parafji grudziądzkiej, a obecnie **ks. biskupa Dembka,** odprawił **ks. Mańkowski.** Równocześnie celebrowano msze św. ciche przy **5-ciu ołtarzach.** Wieczorem Jubilaci podejmowali gościnnie elitę społeczeństwa grudziądzkiego, chlubiąc się z słuszną dumą powodzią kwiatów, prezentów i dyplomów pamiątkowych od licznych organizacyj społecznych, oświatowych, Rady Miejskiej i t. p.

Nadeszło przeszło 250 depesz gratulacyjnych, m. in. od ks. biskupa Dembka, prezydenta m. Grudziądza Włodka, naczelnego redaktora „Dzien. Bydg." i „Nowego Kurjera" p. Teski i in.

Czcigodnym Jubilatom życzymy, aby w zdrowiu i wszelkiej pomyślności doczekali się złotych godów, nie tracąc nadal zapału i chęci w pracy dla społeczeństwa i narodu. **Kto pracuje dla Polski — o tym Polska nie zapomni!**

Ad multos annos!

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na Pomorzu wobec wyborów.

W dniu 15 bm. odbyło się w Grudziądzu w Sekretarjacie Ch. Z. Z. zebranie prezesów filij i mężów zaufania z terenu grudziądzkiego, na które wszystkie placówki Ch. Z. Z. przysłały swych przedstawicieli. Uniewinnił swą nieobecność prezes okręgowy p. Nowicki.

Obradom przewodniczył członek Zarządu Okręgowego p. Fr. Knopp, p. Jankowski podał do wiadomości treść komunikatu Zarządu Okręgowego, opublikowanego w „Dzienniku Bydgoskim" w nr. 240, o wykluczeniu z organizacji pp.: Stanisława Kaszaka, Antoniego Zglinieckiego i Walentego Michalaka.

Sytuację wyborczą przedstawił p. Nadolski, członek Zarządu Okręgowego, wyłuszczając powody, z jakich Chrześcijańska Demokracja na Pomorzu idzie samodzielnie do wyborów, jako „Katolicki Blok Ludowy", lista nr. 19, oraz nasze stanowisko wobec innych ugrupowań politycznych.

W obszernej dyskusji zabierali głos wszyscy obecni, jednomyślnie piętnując haniebne postępowanie sprzedajnych ludzi, którzy udowodnili czynem, że nie nadają się na pracowników w tak poważnej organizacji, jaką jest Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, oraz w całej pełni popierając zarządzenie władz organizacyjnych, co do wykluczenia wyżej wymienionych.

Po wyczerpaniu obszernej dyskusji uchwalono jednomyślnie nast. rezolucję:

„Zebrani na posiedzeniu w dniu 15. X. 1930 przedstawiciele wszystkich filij Ch. Z. Z. i mężów zaufania na terenie m. Grudziądza, wyrażając Zarządowi Okręgowemu Ch. Z. Z. zupełne zaufanie, szczególnie też jednogłośną zgodę na uchwały Zarządu Okręgowego, wykluczające pp.: Kaszaka, Michalaka i Zglinieckiego z Ch. Z. Z., potępiając jak najenergiczniej wystąpienia ich bez wszelkiego mandatu w imieniu Ch. Z. Z. i podszywanie się pod naszą firmę.

To też wymienionych samozwańczych przedstawicieli naszego ruchu zawodowego nie uznajemy i jako rozbijaczy sprawy robotniczej piętnujemy.

Niemniej oświadczamy, że jak dotąd tak i nadal Ch. Z. Z. ściśle współpracować będą z Ch. D. i zastosujemy się w tym kierunku do postanowień Zarządu Głównego w Warszawie".

Historja rozbijackiej roboty.

Smutne nastały czasy! — Dziś nie wolno wypowiedzieć słowa krytycznego pod adresem sanacji, choćby to było w interesie Państwa, bo już czyhają na to różni szpiedzy, aby słowa przekręcić i niemiłego człowieka przymknąć.

Prośbą i groźbą sanacja robi „stimmung", robi „opinję". Biada tej organizacji, biada tym ludziom, którzy się opierają, lub którym władze naczelne stronnictw czy związku nie pozwalają się łączyć z sanacją, wtedy to, ławi się słabe, tchórzliwe jednostki, które za pieniądze, za obiecankę, lub ze strachu poddają się i spełniają wolę swych potężnych mocodawców na szkodę własnej organizacji. Podobnych metod nie zaznaliśmy w czasie najsroższej niewoli.

Na wszystkie robione „rozłamy" i t. p. przez sanację rozgłaszane, trzeba patrzeć okiem krytycznem.

Oto, w jaki sposób sanacja przystąpiła do rozbijania ruchu robotniczego Ch. Z. Z. i jakich ludzi sobie do tego dobrała.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe zatrudniało jako urzędnika biurowego w charakterze sekretarza okręgowego p. Stanisława Kaszaka, który został ze względów, o których dowie się prokurator, tak z Ch. Z. Z., jak i Chrześcijańskiej Demokracji wykluczony.

Człowiek ten ze zemsty zwołał w poniedziałek, dnia 13. bm. do swego mieszkania przy ul. Lipowej 63, t. zw. zebranie Ch. Z. Z., na które stawiło się 6 ludzi, w tem m. in. p. Antoni Zgliński z Chełmna umyślnie sprowadzony, za co mu starostwo grodzkie wypłaciło 45 zł, oraz Stanisław Kaszak, już na to najęty do rozbijania ruchu Ch. Z. Z.

Na tem „zebraniu" zapadła „uchwała", że Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe idzie z sanacją.

Tę „uchwałę" zakomunikowano p. starościc grodzkiemu, który dał do dyspozycji p. Kaszaka, samochód p. Kaubego. Kaszak pojechał w dniu 14. bm. do Chełmna, zabrał p. Antoniego Zglinieckiego, stąd pojechali do Wąbrzeźna, gdzie chcieli steroryzować tamtejszego urzędnika obwodowego Ch. Z. Z. p. Radzimińskiego lecz sztuka im się nie udała.

W dalszym ciągu pojechali do Brodnicy w zamiarze przerobienia tamtejszego urzędnika p. Wojtyrę, którego różnemi sztuczkami przekonywali, że Ch. Z. Z. muszą iść z sanacją.

Następnie rozbijacze ruchu Ch. Z. Z. wybrali się do Torunia, aby złożyć relację naczelnikowi Wydziału Bezpieczeństwa przy wojewódtwie p. Jarockiemu, który przy pomocy p. Drogomireckiego wpłynął na p. A. Zglinieckiego, że się oświadczył za BeBe.

W dniu 15. bm. zjawił się w sekretarjacie woj. Ch. D. p. A. Zgliniecki i z żalem, z łzą w oczach przyznał się do błędu, jaki popełnił, prosząc, aby zarząd okr. Ch. Z. Z., jako i zarząd woj. Ch. D. cofnął swe zarządzenie karne względem niego, a on odwołuje swe podpisy.

Zarządy wyżej wymienione przyjęły oświadczenie to do wiadomości, lecz nie mogły uwierzyć w szczerość p. A. Zglinieckiego, który poszedł za podszeptem człowieka z pod ciemnej gwiazdy, jakim jest p. St. Kaszak, o którego przeszłości cośkolwiek zapóźno dowiedziały się zarządy, tak Wojew. Ch. D., jako i Okręg. Ch. Z. Z. (Dowiedziawszy się o smutnej przeszłości p. Kaszaka, usunięto go z zajmowanego stanowiska).

W środę, dnia 15. bm., odbyło się zebranie prezesów filij i mężów zaufania, Ch. Z. Z. w Grudziądzu, na którem uchwalono jednogłośnie rezolucję potępiającą występy: pp. Kaszaka i Zglinieckiego, wyrażając pełne zaufanie obom zarządom.

Robotnicy, znający dobrze wpływy Kaszaka w Ch. Z. Z. wyrazili przekonanie, że będzie on w stanie przysporzyć sanacji 2 głosy, t. j. swój i swej żony. Na tem oczywiście Ch. D. nic nie straci.

Chrześc. robotnicy idą do wyborów z listą nr. 19 „Katolickiego Bloku Ludowego".

Robota rozbijacka, z wielkim nakładem rozpoczęta, musi spalić na panewce.

Najlepszą odprawę wszelacy rozbijacze otrzymają w dniach 16 i 23 listopada br.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 października 1930 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Łukasza ewang., Tryfonji.
Jutro: Piotra z Alkantary.
Wschód słońca: godz. 6,32.
Zachód słońca: godz. 16,58.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 13 bm. do poniedziałku 20 bm. pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Niedźwiedziem,** ul. Niedźwiedzia 6.

2) **Apteka Pod Koroną,** ul. Dworcowa 74.

— **Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych** w niedzielę i święta:

Dr. Kubczak, lek. kolej., dnia 19 bm., ul. marszałka Focha 37, tel. 17-42.

—o—

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerji obrazów.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę 18 bm. o godz. 8-ej premjera rozgłośnej sztuki p. t. **„PAPA"**, której autorami są genjalni Francuzi R. De Flerse i A. De Caillavet, światowej sławy mistrze, nowoczesnej komedji.

Obsada: Hr. de Larsac (rola tytułowa) dyr. Władysław Stoma, Charmeuil, jego przyjaciel — Cybulski, Jan Bernard — Koczyrkiewicz, Ksiądz Jocasse — Dowmunt, Georgina Coursan — Martini, Koleta Toury Melcourt — Brenoczy, Janina Aubrin — Kopijowska, Lucyna — Maassówna, Anetka — Żelichowska, Veviers, notarjusz — Klejer, Aubrin — Lochman, Piotr — Urbanowicz.

Reżyserja Kazimierza Koreckiego. Dekoracje Feliksa Krassowskiego.

Zainteresowanie ogromne. W niedzielę 19 bm. o godz. 8-ej **„Papa"** po raz drugi.

Popołudniówka niedzielna.

W niedzielę 19 bm. o godz. 4-ej pierwszy raz jako przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych odegrany będzie **„Sztygar"**, operetka K. Zellera z p. H. Żuczkowskim w roli tytułowej.

—o—

Na marginesie.

Pisaliśmy wczoraj o naszem ustosunkowaniu się do naszego niemieckiego sąsiada. Na ten temat jeszcze parę uwag.

Może nie publicznie, może nie na łamach prasowych, ale czujemy dla narodu niemieckiego wielki respekt i żywimy dla niego — powiedzmy to odrazu — przesadny kult. Że Niemcy pod wielu względami zasługują na jedno i drugie, to nie ulega wątpliwości. Naród to niezwykły, pełen energji twórczej, i po katastrofie wojny światowej dziwnie prędko się odradzający.

Podziwiamy Niemców stale za cuda techniki. Równocześnie jesteśmy świadkami zawalenia się mostu pod Koblencją i strasznej katastrofy kopalnianej na Śląsku Opolskim, w której zginęło 200 osób. Podziwiamy ich za wzorowe zdyscyplinowanie społeczeństwa, choć panujący obecnie w Niemczech chaos polityczny świadczy o czem innem. Ład państwowy w Niemczech jest nam ideałem karnej organizacji, choć tam ugrupowania polityczne staczają ze sobą istne walki na ulicy. Fascynująca nas uczciwość niemiecka dziwnie wygląda wobec pamiętnej afery braci Sklarek, którzy skorumpowali magistrat berliński do samego szczytu. Osławiona tolerancja niemiecka wystąpiła w całej jaskrawości po opróżnieniu Nadrenji przez Francuzów, gdy to rozbestwiony tłum niszczył mienie podejrzanych o frankofilstwo obywateli. Stawiamy za wzór niemiecką pedanterję, choć niedbalstwo przy przyrządzaniu szczepionki zabrało tam w paru tygodniach kilkadziesiąt dzieci. A jak wygląda gloryfikowana przez nas sprawiedliwość niemiecka wobec faktu, że chodzą tam na wolności, a nawet są szanowani ludzie, którym udowodniono mordy kapturowe?

Te rzeczy są w Niemczech na porządku dziennym, a my te Niemcy mimoto stale admirujemy. Zahypnotyzowani jesteśmy ich cnotami, a ich błędy spływają po nas bez wrażenia.

Czemuż do polskich stosunków nie stosujemy tej samej miary, tylko żądamy koniecznie, aby one obracały się w ramach ideału? Stale krytykujemy samych siebie, samobiczujemy się i jesteśmy co do siebie wiecznymi malkontentami. Wszystko u nas jest kiepskie, wszystko nosi stempel lichoty. A niech jeszcze trafi się jakaś rzecz zła, choć nic niemówiąca, to natychmiast rozpoczyna się uroczysta generalizacja jej na „symptom". Tymczasem to, co jest dobre, co świadczy niezbicie o olbrzymich zdolnościach i niespożytej energji narodu, tego nigdy nie podnosimy do znaczenia symptomu!

Ferment ów, gaszący radość, niszczący słuszną dumę, jest psychozą, której musi być wydana walka. Dlaczego nie wyzwolić się raz z przygnębienia? Czemu nie odrzucić od siebie tych ciągłych zwątpień i kwasów? Dlaczego nie spojrzeć trzeźwem okiem nietylko na zachodniego sąsiada, ale i na całą Europę, skoro tam nietylko nie jest lepiej, ale o wiele gorzej?

Apostołowie optymizmu narodowego nie są w Polsce popularni. Podejrzywa się ich o stronniczość, o robienie komuś reklamy. A tymczasem ci nieliczni ludzie niosą nam bezcenny skarb, bo niosą nam prawdę o nas samych.

4. Bydgoska Drużyna Harcerska



ze swoim opiekunem prof. St. Wojciechowskim w podróży po Wołyniu i Małopolsce (lipiec—sierpień 1930).

Zmniejszenie bezrobocia
przez zakup towarów krajowych.
Odezwa prezydenta m. Bydgoszczy.

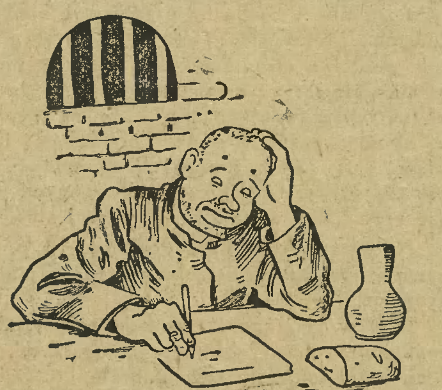
Wielka liczba bezrobotnych stale wzrastająca w mieście zmusza mnię do zastanowienia się nad przyczyną tego niepokojącego stanu rzeczy.

Jedną z głównych przyczyn redukcji prac w przedsiębiorstwach jest brak w społeczeństwie poczucia dla popierania wyrobów krajowych. Za setki miljonów złotych sprowadzamy zbytecznie towary zagraniczne, które społeczeństwo polskie rozchwytuje, nie zdając sobie sprawy z tego, że kupując towar obcy, ogranicza produkcję krajową i temsamem zmniejsza stan zatrudnienia, nie mówiąc już o odpływie złotego zagranicę w czasie ogólnego braku gotówki. Zamiast kupować np. obuwie, mydło, proszki do prania, pieczenia, musztardę itd. wyrobu polskiego, możliwie fabrykacji bydgoskiej, kupujemy towar obcy, bogacąc zagranicznych przemysłowców, dając zajęcie i chleb robotnikowi zagranicznemu. Robotnik polski tymczasem z tych powodów jest redukowany i pozostaje bez pracy przez długie miesiące, stwarzając dla miasta nowy ciężar do utrzymania go kosztem funduszów miejskich i państwowych.

Obywatele, uprzytomnijcie sobie tę krzywdę, którą wyrządzacie tysiącom rodzin bezrobotnych w m. Bydgoszczy, kupując choćby najdrobniejszy towar zagraniczny. Dziś bez pracy i chleba jest ten, którego los redukcji już spotkał, a kto wie, czy jutro może i Ty Obywatelu, czy jesteś robotnikiem, czy urzędnikiem itd., nie zwiększysz szeregów bezrobotnych z powodu własnej lekkomyślności, nie doceniając ważności popierania towarów wyrabianych w kraju. Niechaj nędza bliźnych otworzy Wam oczy, wzbudzi w Was litość i poczucie obowiązku narodowego. Przy każdym zakupie żądajcie wyrobów krajowych. Polski towar jest tak samo tani i dobry, jeśli nie lepszy od zagranicznego, a może być ulepszony i tańszy jeszcze, jeśli fabryki będą się mogły rozwijać i będą miały większy zbyt. Pamiętajcie, że zagranica szereg towarów specjalnie po niskich cenach rzuca na rynek polski, aby polski przemysł rujnować i zmusić go do redukowania pracowników. Dlatego apeluję do Was, Obywatelki i Obywatele, abyście kupowali tylko towary polskiego wyrobu i temsamem przyczynili się do zwiększenia prac w przedsiębiorstwach, z czem się łączy zwiększenie stanu zatrudnienia. Jeśli całe obywatelstwo posłucha mojego apelu, rezultat dla dobra Waszego, miasta i państwa będzie wielki.

(—) Dr. Śliwiński
Przydent miasta.

— **Goście zagraniczni pod opiekę Niemców bydgoskich.** Czołowy kandydat listy niemieckiej w okręgu bydgoskim „Oberstleutnant" Graebe, przeciwko któremu władze śledcze wdrożyły dochodzenia o działalność antypaństwową, ukrywał się od czasu rozwiązania Sejmu zagranicą. Onegdaj zjechał „odważnie" do Bydgoszczy w towarzystwie zaproszonych przez siebie „obrońców" uciśnionych mniejszości narodowych: pani Bakker van Bosse — członkini holenderskiej unji przyjaciół Ligi Narodów, państwa Napier z Anglji, d-ra Junghana z Berlina i d-ra Krafta — przewódcy Niemców w Jugosławji. Goście zagraniczni zwiedzili wczoraj tutejsze instytucje niemieckie, szkoły, teatr niemiecki itd. i złożyli wizytę prezydentowi miasta d-rowi Śliwińskiemu.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Brześć nad Bugiem,
17 października.

Szanowna Redakcjo!

Baćmaga mówi, że jeśli z temi aresztowaniami tak dalej pójdzie, to wnet zbierze się w baszcie komplet sejmowy i będziemy mogli sejmowe posiedzenia urządzać. Wypatrujemy tylko Daszyńskiego, że to bez marszałka rajcowanie nie geltuje, i opozycja miałaby zaczepkę, aby uchwały nasze unieważnić. Liebermann kepełe przygotował już wniosek o votum nieufności dla Dziadka. Brak mu tylko pod wnioskiem dostatecznej ilości podpisów, bo każdy się boi, aby za podpisanie czegoś takiego od sierżanta lania nie dostał.

Ponieważ zanosi się na dłuższe siedzenie, więc do zarządu więzienia wnieśliśmy zbiorową petycję o:

1) zaprowadzenie w baszcie centralnego ogrzewania,

2) instalowanie w każdej celi międzymiastowego telefonu,

3) tak samo radja,

4) kina dźwiękowego,

5) bufetu z wyszynkiem napojów alkoholowych,

6) filji pocztowej i telegraficznej,

7) żeńskiej obsługi i

8) wychodu raz na tydzień do miasta.

Jeśli tego nie dostaniemy, to rozpoczynamy na znak protestu włoski strajk, i żądamy abdykacji premjera i ministra sprawiedliwości. Dębski podmawia nas, że trzeba ostro się postawić, albo Dziadek zje nas w kaszy.

W wolnych chwilach od takich rezolucyj bijemy pluskwy i karakony, a X. Kunicki został astrologiem i przepowiada przyszłość polityczną. Powtórzyć jego przepowiedni nie mogę, bo jak amen w pacierzu poszedłbym za to na hak.

Najgorzej jest Witosowi. Chłop ma temperament i lubi biegać po celi jak znarowiony koń, co mu jednak teraz jest nieporęcznie, bo mu pasek skonfiskowali i musi portki w garści trzymać, aby go nie opadły.

— Czekajta chłopy — powiada niedawno — niech jeno wybory przyjdą a lud zwycięży, to i Pan Marszałek będzie miał z portkami ambaras!

Ale jaki ambaras, tego nie chciał powiedzieć.

Wszyscy, jak tu jesteśmy, ufundowaliśmy Dziadkowi pomnik. Opodatkowaliśmy się na ten cel w ten sposób, że każdy ze swojej dziennej racji musiał dawać kawałek chleba, a gdy się nazbierało tego parę funtów, ja chleb zagryzłem ze ślinami i ulepiłem z tej masy biust Dziadkowy, jako że wprawę w palcach mam, i ze wszystkich znam najlepiej fizjognomję Pana Marszałka. Kłopot miałem z bujnymi wąsami Dziadka, alem sobie tak poradził, że ze szczotki do zamiatania wyrwałem parę garści szczeci, i teraz Pan Marszałek stoi na oknie jak żywy. Baćmaga, że to chodzi do kuchni więziennej na wypomóżkę, przyniósł szpinaku, z którego ukręciliśmy dla Pana Marszałka wieniec laurowy, i podczas uroczystej Akademji wsadziliśmy mu go na głowę.

Tak to, widzi Szanowna Redakcja, mieszka w nas, w katorżnikach, duch chrześcijański, i gdy Pan Marszałek na nas kamieniem, to my dosłownie na niego chlebem.

Już to o brak patrjotyzmu posądzać nas nie można. Codzień przed spaniem śpiewamy chórem brygadę, a chór ten rośnie z dnia na dzień, i tylko akompanjamentu muzyki brak nam do niego. Witos nas jednak pociesza:

— Nie desperujta, bo niema czego. Przyjedzie Paderewski do Polski, to go wnetki tu przyślą i będzie nam akompanjował na fortepianie.

Przykre zajście na tle stosunków mieszkaniowych.

Niedawno wydarzył się wypadek, że właściciel domu przy ul. Gdańskiej wraz z innym osobnikiem napadł na swego lokatora i dotkliwie go obił. A oto znowu notujemy wypadek grubjańskiego zachowania kamienicznika, który stara się lokatorowi swemu obrzydzić życie i tem zmusić go do opuszczenia mieszkania. Zajście to miało miejsce w dniu 15 października br. przy ul. Gdańskiej 112, gdzie właściciel tej kamienicy, Ksawery Paprocki, wraz z Lucjanem Grabowskim, zamieszkałym przy ul. Sielanka 1 i szwagrem Piotrem Święcickim bez zajęcia, zam. przy ul. Gdańskiej 112, napadli na służącą lokatora i dotkliwie ją zbili, tak że zaszła potrzeba wezwania lekarza dla opatrzenia okaleczeń. Przytem zaznaczyli, że to jest dopiero początek, ponieważ to samo zrobią z jej pracodawcami, którzy zamieszkują w tym domu. Ten ohydny napad na Bogu ducha winną służącą, jest niczem innem, jak tylko zmuszeniem lokatora do opuszczenia przez niego zajmowanego mieszkania, dążeniem do zmiany na nowego lokatora, naturalnie za wyższą cenę i odstępne, w formie zwrotu remontu, czy też kaucji, a dla osiągnięcia tych zysków lekceważą sobie spokój i życie ludzkie.

—o—

— **Wielki złoty medal** (Grand Prix) na wystawie międzynarodowej w Brukseli otrzymała **bydgoska fabryka fortepianów O. Majewski** — Pomorska 65. Specjalnością firmy O. Majewski są pianina krzyżowe o koncertowym dźwięku.

— **Szkoła Powszechna im. Mickiewicza** (ul. Nowogrodzka 3-4) zaprasza rodziców na uroczysty obchód 50-lecia T. C. L., który odbędzie się w auli szkoły w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 16,30. Wstęp wolny.

— **Zawody konne.** Ruchliwy Bydgoski Klub Jazdy Konnej, urządza na zakończenie sezonu konkursowego, zawody konne na stadjonie miejskim. Konkursy zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie, ze względu na bardzo dobry zespół jeźdźców biorących udział w tej imprezie oraz na rozmaitość przeszkód. Zawody konne odbędą się w niedzielę, dnia 19 października bież. roku o godz. 14,30 na stadjonie miejskim. (24780

— **Uroczysty obchód złotego jubileuszu Tow. Czyt. Lud.** W niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 16 odbędzie się uroczysty obchód złotego jubileuszu Tow. Czyt. Lud. w sali zakładu ks. ks. misjonarzy z następującym programem: Pieśń kościelna. Zagajenie. Deklamacje. Śpiew: O polski kraju święty. Sprawozdanie z działalności T. C. L. Dekl.: Kantata T. C. L. Śpiew: Hej na górze. Monolog: Hart wyścigowy. Jednoaktówka: Ciocia z Ameryki. Wspólny śpiew. Wstęp wolny. Na powyższą uroczystość jak najuprzejmiej zaprasza **Podkomitet T. C. L. Bielawy.**

Zebrania przedwyborcze listy nr. 19 „Katolickiego Bloku Ludowego".

SZUBIN.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę dnia 19 bm. po nabożeństwie. Zwracamy uwagę na afisze. Uprasza się wszystkich członków Ch. Z. Z. i sympatyków Ch. D. o jak najliczniejsze przybycie. Z referatem przybędzie red. Formański z Bydgoszczy.

JARUŻYN.

Zebranie przedwyborcze odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 3 po poł. na sali p. Bernadowicza; przemawiać będzie kandydat na posła Stanisław Stróżyński z Bydgoszczy. O liczny udział obywateli miejscowych uprasza się.

Komitet.

INOWROCŁAW.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę, dn. 19 bm. Zwracamy uwagę na afisze. Z referatem przybędzie red. Nowakowski z Bydgoszczy. Uprasza się wszystkich sympatyków Ch. D. o gremjalne przybycie.

ŻNIN.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę dn. 19 bm. Zwracamy uwagę na afisze. Przemawiać będzie czołowy kandydat listy nr. 19 „Katolickiego Bloku Ludowego" red. JAN TESKA. Uprasza się wszystkich członków filji Ch. Z. Z. i sympatyków Ch. D. o jak najliczniejsze przybycie.

WYRZYSK.

Zebranie przedwyborcze w niedzielę dnia 19 bm. po nabożeństwie. Zwracamy uwagę na rozplakatowane afisze. Na zebranie to winni się stawić wszyscy sympatycy Ch. D. Przemawiać będzie red. Kobierski z Bydgoszczy.

OKRĘGOWY KOMITET WYBORCZY „KATOLICKIEGO BLOKU LUDOWEGO".

Lista kandydatów Katolickiego Bloku Ludow. nr. 19 w okręgu bydgoskim.

1. **Jan Teska,** redaktor, lat 54, Bydgoszcz.
2. **Dr Edward Soboczyński,** lekarz, lat 40, Bydgoszcz.
3. **Stanisław Stróżyński,** sekretarz Ch. Z. Z., lat 54, Bydgoszcz.
4. **Ignacy Kurdelski,** mistrz krawiecki, lat 40, Bydgoszcz.
5. **Jan Cywiński,** werkmistrz, lat 57, Bydgoszcz.
6. **Stanisław Kleybor,** mistrz garncarski, lat 67, Koronowo.
7. **Feliks Cyprych,** mistrz stolarski, lat 36, Białośliwie.
8. **Antoni Sroczyński,** drukarz, lat 40, Bydgoszcz.
9. **Antoni Czekajewski,** robotnik, lat 47, Suczyn pod Fordonem.
10. **Teresa Facowa,** żona emeryta kolejowego, lat 59, Bydgoszcz.
11. **Franciszek Smoliński,** rymarz, lat 56, Bydgoszcz.
12. **Ludwik Sosnowski,** mistrz blacharski, lat 70, Bydgoszcz.

Listy kandydatów na posłów do sejmu w okręgu bydgoskim.

W okręgu wyborczym nr. 32, obejmującym powiaty Bydgoszcz, Wyrzysk, Szubin, Żnin, Strzelno i Inowrocław, złożono następujące listy kandydatów:

Katolicki Blok Ludowy lista nr. 19.

1. Jan Teska, redaktor, 2. Dr. Edward Soboczyński, lekarz, 3. Stanisław Stróżyński, sekretarz okręgowy Chrześcijańskich Związków Zawodowych, 4. Ignacy Kurdelski, mistrz krawiecki, 5. Jan Cywiński, werkmistrz, 6. Stanisław Kleybor, mistrz garncarski, 7. Feliks Cyprych, mistrz stolarski, 8. Antoni Sroczyński, drukarz, 9. Antoni Czekajewski, robotnik, 10. Teresa Facowa, 11. Franciszek Smoliński, rymarz, 12. Ludwik Sosnowski, mistrz blacharski.

Narodowa Demokracja.

1. Marszałek Trąmpczyński, 2. Józef Petrycki, 3. Zbigniew Dembiński, 4. Stanisław Cylkowski, 5. Stanisław Maciejewski, 6. Dr. Jadwiga Jaworowiczowa, 7. Wacław Zabłocki, 8. Stefan Płócieniczak, 9. Tadeusz Kruszka, 10. Bolesław Najdrowski, 11. Emil Jaworski, 12. Konrad Fiedler.

Centrolew.

1. Jan Faustyniak, 2. Tadeusz Matuszewski, 3. Jan Góralewski, 4. Gwiazda, 5. Kiełbasiewicz, 6. Tadeusz Marszałek, 7. Szafran, 8. Pasternak, 9. Kaluski, 10. Franz, 11. Lehmann, 12. Rozpłoch.

Niemcy.

1. Kurt Graebe, 2. Artur Pankratz, 3. Paweł Jendrike, 4. Rust, 5. Kretschmer, 6. Kunkel, 7. Ross, 8. Miller, 9. v. Rosenstiel, 10. Wiese, 11. Birschel, 12. Schmidt.

Be-Be.

1. Ks. Paweł Czaplewski, 2. Antoni Michalski, 3. Hipolit Walkowski, 4. Dr. Jan Sypniewski, 5. inż. Kazimierz Stabrowski, 6. Józefat Kornaszewski, 7. Wiktor Kuczma, 8. Karol Kopeć, 9. Antoni Pyszka, 10. Dr. Michał Drwięga, 11. Feliks Buzalski, 12. Władysław Wiśniewski.

Niemiecka partja mieszczańska.

1. Knidermann Leopold, 2. Waldemar Klustek, 3. Gustaw Böttcher, 4. Maximilian Pilarski i 5. Philipp Wick.

Niezależni socjaliści.

1. Laurenty Zacharjaszewicz, 2. Dr. Józef Kruk, 3. Ludwik Komada, 4. Jan Wnuk, 5. Józefa Dobrzańska, 6. Antoni Waliszewski, 7. Franciszek Małecki, 8. Jan Olszewski, 9. Stanisław Dobrzański, 10. Stefan Kołodziejski, 11. Wacław Bąkowski, 12. Stanisław Berent.

—o—



U golibrody.

— Pan mi widzi? Niech pan popaczy — jach bin tojd. Te bomby na pana Marszałku trafiła mi w same serce. Jaby nieszmiał pana Marszałka użgnić ze szpilkiem, a taki lump robi bomby, aby mu go rzucić na głowy.

I wi pan redaktor co? Ja sze boje, czy to nie był bomby wyborczy tylko? Z takim bombem mógł sze pan Marszałek łatwo kazać zaszczelnić. Wybory idą, poczeba robić dużo ruchu, więc i bebe poczebował zrobić sobie reklamy. Gazety od Sanacji mogą teraz pisać, że bidnego pana Marszałku opozycja chciała uszmiercić, i że cały naród powinien złożyć protestu do urny wyborczy. Na taki sposób pan Marszałek miałby szansy dostać sze do Sejmu. I to prawie za darmo. Nie poczebuje nic dawać na fundusz wyborczego, bo taki kawał sam jest wart ze sto tyszęcy.

Co pan redaktor mówi, że z takimi kawałami nikt nie wnijdzie do Sejmu? Pan sze mili. Zna pan może Poli Negri? Nu, ja czytał jej bjografji w „Przeglądu Kinowym", to ja pana powim. Poli Negri naprawdy to jest już stara baba. Jej gwiazda, jak to mówią, już sze tylko kopciła. A gdy ji groziła całkiem zgasnąć, to ona wymiszliła sobie reklamowego kawału. Miała swojego płatnego reporter, któremu kazała napisać, że na Poli Negri odkryto wielkiego spisku, że bandyty próbowali ji wykraść, aby potem żądać za ni wielkiego okupu. Ale policja te bandyty złapniła i zakitowała. Mówie panu redaktoru, że z tego skłamanego zamachu zrobił sze taki sensacji, że cały szwiat kinowy częsił sze jak pies na mrozu. Poli Negri dostała zaraz oferty filmowy do Paramount, a książe Mdivani przyjechał z ekstracugiem i prosił o jej obie ręki.

Czy pan nie robi przypuszczenie, że i we Warszawie narobiło sze wiatru z takim kinowym bombem? Bo ja sze pana pitam: Jagodziński jest, Purzycki jest, Trochimowicz jest i Białkowski jest, a gdzie jest bomby? Czemu nie skonfiskowali korpus deliktus?

Ja uwierzę w zamachu wtedy dopiero, jak mi położą bomby na stołu.

— **Wybryki łobuzerji.** Z nastaniem długich wieczorów zbierają się na ławkach przed Łaźnią Miejską jacyś źle wychowani chłopcy i swoją obrzydliwą gwarą szwabską zakłócają mieszkańcom spokój do późnej nocy. Ostatniemi dniami zaś uprzykrzają się strzelaniem i gwizdaniem na piszczałkach, a na zwrócenie uwagi, zasypują stekiem wyzwisk. Możeby tak pobliski Komisarjat II zwracał baczniejszą uwagę na te wieczorowe wybryki rozluźnionej młodzieży.

— **Nowe przedsiębiorstwo elektrotechniczne.** Zwracamy uwagę w dziale ogłoszeń na nowopowstałe w mieście naszem warsztaty elektrotechniczne przy ul. Śniadeckich 45, których właścicielem jest p. Franciszek Makowski, długoletni pracownik firmy Siemens. Jako specjalność zasługuje na podkreślenie nawijanie generatorów, transformatorów i wszelkich maszyn elektrycznych.

— **Rozjemca p. Urbański** złożył: zł 15,— na potrzeby kościoła w Szwederowie; zł 15 na potrzeby kościoła Św. Trójcy; zł 10,— na sierociniec Henryka Dietza; zł 10,— na kuchnię ludową. Powyższe kwoty są do odebrania w redakcji naszego pisma.

—o—

Podrabiał podpisy na wekslach.

Prosił o wpisywanie się do pamiętnika, aby mieć wzory do sfałszowania podpisów.

Niejaki N. Ł. były przedstawiciel jednej z tutejszych fabryk, był człowiekiem bardzo sympatycznym i towarzyskim, starał się zawierać znajomości i prosił znajomych o wpisywanie się do jego pamiętnika. Znajomi chętnie czynili zadość jego prośbie i dawali swe podpisy, nie przeczuwając nawet, do jakich celów będą one użyte.

Ł. bowiem, mając wzory bardzo zręcznie podrabiał podpisy swych przyjaciół na wekslach, które następnie puszczał w obieg i to opiewające nietylko na złote polskie, ale nawet i na franki. Gdy nadchodził czas płatności weksla, Ł. miał jeszcze na tyle odwagi, że powiadamiał listownie daną osobę, której podpis sfałszował, o rychłem nadesłaniu jej „wekselka", prosząc jednocześnie o „łaskawe wykupienie" go, a on wkrótce przybędzie osobiście i sprawę ureguluje. Niektórzy, nie chcąc się narażać na dochodzenie i afiszowanie się po urzędach policyjnych i sądach, wykupywali weksle, tak zresztą zręcznie podrobione, że gdyby nie mieli pewności, że weksli tych nie podpisywali, z trudnością dostrzegli by fałszerstwo. Nie wszyscy jednak byli tak wrażliwi na dochodzenia i nie wszyscy dali się naciągnąć sprytnemu „kombinatorowi". Znaleźli się też tacy, którzy wystąpili przeciw niemu do władz, donosząc o oszustwie, a Ł. będąc już o tem powiadomiony, ulotnił się jak kamfora w niewiadomym kierunku.

— **Nowe drogi i środki celem zwalczania gruźlicy.** Gruźlica jest jedną z najgroźniejszych plag, które trapią ludzkość współczesną. Największy uczony doby obecnej profesor Rudolf Virchow uznał jednak gruźlicę za uleczalną. W obecnym czasie mamy bardzo skuteczny środek leczniczy w postaci tabletek O. H. E., które przez szczęśliwe zestawienie czynników doprowadziły wielu chorych do zupełnego wyzdrowienia, jak też i utrzymały przy życiu. Tabletki O. H. E. dają chorym na gruźlicę możność wyzdrowienia a co za tem idzie zdolność do pracy oraz radość życia i powrót do grona przyjaciół i rodziny. W pośród wielu innych metod tabletki O. H. E., jako wypróbowany środek leczniczy zajmują bardzo poczesne miejsce i są prawdziwym dobrodziejstwem dla chorych **Prof. dr. med. S. G. Lipliavsky, Berlin.**

Koło L. O. P. P. przy urzędzie pocztowo-telegraficznym.

Dnia 14 bm. z inicjatywy p. dyrektora Rożdżyńskiego zwołano zebranie pracowników pocztowo-telegr. przy urzędzie pocztowym 1 w Bydgoszczy, celem zorganizowania koła L. O. P. P.

Wybrano zarząd, w skład którego weszli: pp. Radziński — prezes; Latos — sekretarz; Treichel — skarbnik; prócz tego wybrano pp. Buzalskiego — wiceprezesem i Romaniszyna zastępcą. Myśl utworzenia koła L. O. P. P. wywołała wielkie zainteresowanie wśród pracowników: i zrozumienie znaczenia organizacji. Deklarację przystąpienia podpisali wszyscy pracownicy.

—o—

— **Biuro wyborcze listy nr. 19 Katolickiego Bloku Ludowego** na okręg bydgoski zostało otwarte **w filji „Dziennika Bydgoskiego"** przy ulicy **Dworcowej 2.** (Tel. **12-38.**). Ze wszystkiemi sprawami wyborczemi należy tam się zgłaszać.

— **Obiady dla niezamożnej inteligencji.** Zarząd kuchni dla niezamożnej inteligencji (Cieszkowskiego 17) komunikuje, że w miesiącu wrześniu kuchnia wydała 2519 obiadów, z tych bezpłatnych 774. Kuchnia wydaje codziennie obiady od godz. 1-ej w cenie 70 gr, w abonamencie 65 gr. Zarząd poleca gorąco kuchnię opiece Szan. Obywatelstwa m. Bydgoszczy i Ziemiaństwa. Ofiary w produktach spożywczych i gotówce prosimy składać w lokalu kuchni.

— **Związek Pracowników Kupieckich.** Zebranie w środę 22 bm. o 8-ej w sali hotelu Lengning. Pożegnanie oficjalne prezesa Romańskiego, opuszczającego Bydgoszcz. Komplet b. pożądany.

— **Firma A. i W. Ziętak przy ul. Mostowej** jest znana ze swych solidnych wyrobów i zdobyła sobie w czasie swego blisko 10-letniego istnienia jak najlepszą opinję. Pończochy, bieliznę męską i damską, trykotaże, rękawiczki i towary krótkie kupuje się najlepiej w oddziale detalicznym hurtowni A. i W. Ziętak przy ul. Mostowej. Polecamy ją nadal gorąco uwadze publiczności.

— **Ostrzeżenie przed agentami firm zagranicznych.** Z Osia (na Pomorzu) donoszą, że okolicę tamtejszą objeżdżają z ramienia firmy zagranicznej „Westfalia-Seperator" agenci, którzy oferują wirówki na odpłatę. Okazało się, że liczą oni za zużyte wirówki cenę dość wysoką, wprowadzając kupującego w w błąd, żądając natomiast za nowe wirówki 30—40% drożej. Kto ma zamiar kupić wirówkę, niech z zaufaniem zwróci się do miejscowych firm.

Napad pałkarzy sanacyjnych na sekretarjaty Ch. Z. Z. w Chełmnie i Grudziądzu.

W piątek, 17. bm. wydaleni z organizacji Ch. Z. Z. pp. Kaszak i Zgliniecki starali się opanować sekretarjaty w Chełmnie i Grudziądzu przy pomocy bojówek. Zamach w Chełmnie został udaremniony. Przeciw organizatorom napadu wystosowano skargę do prokuratury.

W Grudziądzu pewna bojówka zajechała przed sekretarjat okręgowy Ch. Z. Z. przy ul. Groblowej z wozem i chciała wywieść urządzenie sekretarjatu. W tym celu wywarzyła drzwi do przedpokoju. Drugich drzwi jednak wyłamać nie zdołano. Policja zachowała się biernie, tłumacząc się tem, że robotnicy wylegitymowali się pismem, w myśl którego sekretarjat miał być przewieziony na inną ulicę. Wieczorem doszło do bójki między pałkarzami sanacyjnymi a członkami organizacji, którzy ruchu nie zdradzili.

Władzom bezpieczeństwa zwracamy uwagę na to, że jedyną osobą prawną, upoważnioną do wystawiania legitymacji i pełnomocnictw jest zalegalizowany przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zarząd główny Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Warszawie. On też jest właścicielem biura i poza nim nikt, przez niego nie upoważniony, biurem zarządzać nie może.

Pałkarzom, którzy widocznie chcą się dorwać do ksiąg, prowadzonych przez zwolnionego z urzędu Kaszaka (zwolnił go zarząd główny pismem osobnem), możemy zdradzić, że książki są w bezpiecznem miejscu. Zostaną przedłożone sądowi, przed którym p. Kaszak stanie jako defraudant. Dlatego też radzimy robotnikom, których on wprowadza w błąd, by się w jego obronie nie angażowali.

* * *

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że po wczorajszymi zajściami przed sekretarjatem Chrz. Zjednoczenia Zawodowego przy ulicy Groblowej zaaresztowano — członka Ch. Z. Z. p. Nadolskiego, który pozostał wierny prawowitej władzy organizacyjnej. Zarząd główny Ch. Z. Z. w Warszawie interwenjuje w sprawie zajść w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Z zebrania kwartalnego Cechu piekarskiego.
Pokaz cudownego filtru zmieniającego wodę twardą na miękką, potrzebną do pulchnego pieczywa.

(n) W Strzelnicy odbyło się dnia 6 bm. kwartalne zebranie członków Cechu piekarskiego przy udziale członków także z prowincji. Obradami z wielkim taktem kierował starszy cechu p. Burzyński. Po załatwieniu spraw ściśle organizacyjnych przystąpiono do wyboru członków sądu rozjemczego. Przewodniczącym sądu istniejącego przy cechu został p. Burzyński, zastępcą przewodniczącego p. Hojka (autor doskonałego podręcznika zawodowego dla piekarzy), ławnikami pp. Filipowski, Marmurowicz, Ejankowski, Nowak, Chęciński i Grzybowski. Do komisji rewizyjnej powołano p. Filipowskiego.

Sekretarz cechu p. Zwierzycki zakomunikował zgromadzeniu o pomyślnym wyniku interwencji u władz w sprawie innych norm **kalkulacji cen pieczywa.** Brudnej konkurencji należy kres położyć. Przy dostawie chleba do składów spożywczych udzielano takich rabatów, że wiele przedsiębiorstw samodzielnych podupadło. Winę ponosi „rekin" niemiecki, „Dwór Szwajcarski" (Schweizerhof), który chciał opanować cały rynek, co mu się jednak wobec zdecydowanej postawy piekarzy polskich nie udało.

Wkrótce przeprowadzona będzie nowa kalkulacja, gdyż nawet państwowy urząd statystyczny w Warszawie stwierdził, że **cena chleba w Bydgoszczy jest najtańsza z całej Polski.**

Pod koniec zebrania wygłosił interesujący referat **„o wodzie do picia i użytku ogólnego"** dyplomowany inżynier chemji p. **Józef Krynicki,** kierownik wydziału filtrów firmy „Elektrolux" w Bydgoszczy. Referent wyjaśnił, że woda z wodociągów bydgoskich zawiera 117 miligramów soli twardej na 1 litr. Przegotowanie litra wody kosztuje 6 groszy. Nowo wynalezione, opatentowane na cały świat, filtry **zmiękczają wodę na poczekaniu** bez wielkich zabiegów. Przez zastosowanie wody zmiękczonej oszczędza się w piekarstwie czas, pracę i pieniądze. Pieczywo na takiej wodzie rośnie szybko i jest pulchniutkie. Sprowadzony instruktor pokazał zgromadzonym mistrzom piekarskim, jak cudownie działa filter „Elektrolux". Filtry te są również bardzo pożyteczne w gospodarstwie domowem, kawiarniach, browarach i innych zakładach przemysłowych. Nawet **przy praniu oszczędza się 50—75% mydła i proszku,** przy gotowaniu zmniejsza się czas potrzebny i paliwo o 50%.

Wykładowcy, p. inż. Krynickiemu podziękowano oklaskami za jego pouczający wykład. Postępowi piekarze oświadczyli, że że filtry takie posiadają i są z nich zadowoleni.

— **Bezrobocie w przemyśle gastronomicznym.** Po zamknięciu ogródków wielu pomocników gastronomicznych znalazło się w Bydgoszczy bez zatrudnienia. Wyczerpawszy skromne oszczędności z lata, znaleźli się bezrobotni w skrajnej nędzy. Tylko 5 z nich otrzymuje zasiłki z państwowego funduszu bezrobocia, 30 zaś żonatych, wykwalifikowanych, długoletnich pracowników nie posiada żadnych uprawnień, ponieważ nie pracowali oni w zakładach większych, obowiązanych do świadczeń na rzecz funduszu bezrobocia. Zarząd tutejszego Związku pomocników gastronomicznych obmyśla środki zaradcze przeciw bezrobociu, kwestę po lokalach itp. Pośredniczy także w umieszczeniu kelnerów po lokalach, w których odbywają się zabawy i różne uroczystości. Kto potrzebuje uczciwych ludzi do obsługi, niech zwróci się do sekretarjatu w lokalu „Trzeciego Maja" przy placu Piastowskim 2, telefonicznie 11-63.

— **Pan Antoni Ciarczyński,** dawniejszy kierownik restauracji w hotelu „Boston", ostatnio dzierżawca domu kuracyjnego w Jastarni, przejął na własny rachunek nową restaurację — przy ul. Jezuickiej 5. Dzielnemu fachowcowi z branży gastronomicznej na nowej placówce „Szczęść Boże!"

— **Związek Podoficerów Rezerwy** urządza dziś w sobotę wielki bal jesienny w Resursie Kupieckiej na który zaprasza sympatyków i miłośników przyjemnej zabawy. Orkiestra przygrywać będzie 62 p. p. Początek o godz. 19. (26824

SOKÓŁ ŻEŃSKI.

Jutro w niedzielę dnia 19 bm. wycieczka do Fordonu. Zbiórka drużyny o godz. 13-ej po poł. przed gł. pocztą.

—x—

— **Restauratorzy a wybory.** Miejscowy zarząd Stowarzyszenia Restauratorów otrzymał od zarządu dzielnicowego w Poznaniu **„ściśle poufny" okólnik,** polecający członkom głosowanie i agitowanie za listą B. B., ponieważ restauratorzy — jako koncesjonarjusze — muszą żyć dobrze ze rządem, tem bardziej, że kilku z nich w ostatnim czasie znowu otrzymało wypowiedzenie koncesyj na wyszynk wódki. Prezes p. Kocerka, odczytawszy okólnik, wezwał kolegów po fachu, aby nad treścią okólnika nie dyskutowali, lecz powzięli stosowną do życzenia uchwałę i zakomunikowali ją... **Staroście Grodzkiemu.** Prezes okręgowy p. Palejowski wyjaśnił zebranym w dniu 16 bm. w restauracji p. Grzechowiaka restauratorom, że wprawdzie **niema przymusu,** jak kto ma głosować do Sejmu, lecz tak zwana wolność sumienia często podlegać musi ograniczeniom, zresztą koncesjonarjusze pójdą za każdym rządem, obojętnie jakim! — Zebrani przyjęli te wywody głuchem milczeniem. Ładne pojęcie wolności!!

— **Cyrk Staniewskich** rozpoczął w ub. piątek swe sześciodniowe tournée w Bydgoszczy przy ul. Hetmańskiej. Poziom artystyczny poszczególnych numerów prześciga wszystko, co dotychczas ostatnio widziano w Bydgoszczy. Fenomenalna jest trupa Welters, gimnastycy na elastycznej trambolinie oraz zespół akrobatów cyrku paryskiego 5 Orlando. Znajduje się między nimi jedna kobieta na świecie, która wykonuje potrójne karkołomne obroty w powietrzu. Również porywają ćwiczenia na latających trapezach 4 djabłów, znanych z głośnego filmu. Niezwykłą atrakcją jest koncert w powietrzu grupy Lee: mężczyzna, trzymający w zębach harmonjum i kobietę, grającą i nucącą piosenki pod kopułą cyrku (waga trzymana w zębach 600 funtów!). Pozatem na całość programu składają się doskonała tresura psów, rasowych koni przez dyr. Ciniselliego, grupa tresowanych niedźwiedzi, słonia tańczącego foxtrotta, żonglerzy i naprawdę pierwszorzędni klowni, którzy świetnie bawią publiczność. Program więc pierwszorzędny. Publiczność niezwykle zadowolona, gorąco oklaskiwała poszczególne występy. Dziś w sobotę i jutro w niedzielę 2 przedstawienia.

—o—

Znany „kombinator" „wykombinował" sobie rower.

Znany dobrze tutejszej policji z różnych sprawek, Stefan Likowski, który na jakiś czas odfrunął z Bydgoszczy, znowu dał znak życia o sobie. Tak bowiem pokochał Bydgoszcz, że od czasu do czasu przybywa tutaj, aby „załatwić sprawunki". Potrzebował właśnie biedak roweru i w tym celu udał się do firmy Tornow, przy ulicy Dworcowej, gdzie pobrał rower męski, marki „Tornedo" za kwotę 320 zł „na spłaty".

Roweru potrzebował jedynie dlatego, aby go zaraz od ręki sprzedać i to za znacznie niższą cenę, czego dokonawszy, ulotnił się z Bydgoszczy w niewiadomym kierunku.

Otwarcie magazynu ubuwia „Bata" w Bydgoszczy.

W piątek, dnia 17. bm. nastąpiło otwarcie wielkiego magazynu obuwia przy placu Teatralnym firmy „Bata", która zakłada swe filje we wszystkich większych miastach Polski. Poświęcenia dokonał jeden z księży kościoła farnego w obecności przedstawicieli władz i zaproszonych gości. Następnie przemówił p. dyr. Stanisław Kaczmarek, szef wydziału organizacyjnego „Bata", wskazując na to, że „Bata" jest głównym odbiorcą skór polskich, z których wyrabiane jest obuwie czeskie. W najbliższej przyszłości ma stanąć pod Krakowem wielka fabryka „Bata", wyrabiająca obuwie z surowców krajowych, przy pomocy 10000 robotników polskich. Kierownikiem oddziału bydgoskiego jest p. Czesław Sobkiewicz.

W najbliższym czasie założone zostaną filje „Bata" w Grudziądzu, Toruniu, Inowrocławiu, Włocławku, Gdańsku i Gdyni.

Wampir, pasący się krwią najbiedniejszych.

Jakiś oszust ogłaszał w gazetach, że poszukiwani są agenci do zbierania zamówień na powiększenia fotograficzne, za dobrem wynagrodzeniem.

Nic też dziwnego, że na skutek tego ogłoszenia zgłosiło się wielu bezrobotnych, żądnych jakiego takiego zarobku. Od zgłaszających się pobierał po 10 zł, rzekomo na zabezpieczenie. Przyjmował każdego, kto się tylko zgłosił, zbierając dziesięciozłotówki, bo zgłaszających się było bardzo wielu.

Każdemu z zaangażowanych dał bloczek z firmą „Vertrieb fotografischer Vergrösserungen „Mimoza“ Dzg-Langfuhr, Hauptstr 16“ i polecił zbierać zamówienia, a następnie przynosić do jego mieszkania przy ul. Pomorskiej 45-46, gdzie rzekomo miał swe biuro.

Gdy jednak niektórzy z agentów, którym się udało zrobić zamówienia, przybyli do swego „szefa“, już go nie zastali; ulotnił się bez śladu.

Gospodyni, w której mieszkaniu chwilowo się ulokował, powiedział, że nazywa się Kowarsz i pochodzi z Gdańska.

Koń wpadł z wozem na samochód.

Dnia 15 bm. o godzinie 16 na ulicy Gdańskiej, wpadł koń z wozem, własność firmy Hartwig, na samochód wojskowy (sanitarka), uszkadzając samochód. Wypadku w ludziach nie było.

—::—

Ujęcie poszukiwanego. Władze tutejsze oddawna już poszukiwały 44-letniego Bolesława Alojzego Olszewskiego, który w r. 1924 założył sobie w Bydgoszczy przy ulicy Chodkiewicza hurtownię materjałów piśmiennych, a po niejakimś czasie ogłosił fałszywe bankructwo. Olszewski pokrzywdził wiele firm, od których pobrał towary i pochował w celach oszukańczych. Po długich poszukiwaniach, ujęto Olszewskiego w Warszawie i przytransportowano do Bydgoszczy, gdzie będzie odpowiadał sądownie za swoje brzydkie sprawki. Został on osadzony w więzieniu sądowem.

— **Zniknął bez śladu.** Wawrzyn Kosmowski, zamieszkały w Bydgoszczy przy Placu Piastowskim 6a, w dniu 10 października br. oddalił się z domu i dotychczas nie wrócił. Ktokolwiekby wiedział cośkolwiek o zaginionym, proszony jest o łaskawe uwiadomienie stroskanej rodziny. Opis poszukiwanego: wiek 52 lata, wzrost 176 ctm., twarz pociągła, bardzo szczupła.

—::—

Nagła śmierć mistrza fryzjerskiego.

W nocy z 16 na 17 bm. zmarł nagle wskutek ataku sercowego mistrz fryzjerski, 68-letni Roman Choroblewski, zamieszkały przy ul. Długiej. Ś. p. Choroblewski był z wizytą u swych znajomych, przy ul. Gdańskiej. Gdy nagle zrobiło mu się słabo, prosił jednego z obecnych tam panów o odprowadzenie go do domu.

Przechodząc przez most Gdański, Choroblewski począł się słaniać i po chwili padł na ziemię. Odwieziony natychmiast do domu, wkrótce zakończył życie.

Ś. p. Choroblewski był członkiem honorowym Cechu Fryzjerskiego i 30-letnim jego skarbnikiem, to też wieść o nagłej śmierci poważanego i cenionego obywatela, wywołała ogólny żal wśród wszystkich, którzy go znali.

Grozą przejmujący wypadek.
Położnica w przystępie gorączki wyskoczyła z okna drugiego piętra.

Dnia 2 bm. umieszczoną została w Klinice Położnych, mężatka 32-letnia Marja Błaszkiewiczowa, zamieszkała przy ulicy Ugory 31. Po rozwiązaniu, które nastąpiło dnia 3 bm., Błaszkiewiczowa pozostawała jeszcze w Klinice Położnych na leczeniu.

Dnia 12 bm. o godzinie 10 przed południem, widocznie w przystępie nagłej gorączki, Błaszkiewiczowa podbiegła do okna, które nagle otworzyła i rzuciła się z drugiego piętra na bruk, odnosząc ciężkie obrażenia cielesne.

Odwieziono ją natychmiast do szpitala miejskiego, skąd mąż zabrał ją do domu, gdzie walczyła przez kilka dni ze śmiercią, i w nocy z 16 na 17 bm. zakończyła życie.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 19 PAŹDZIERNIKA.

WARSZAWA. 10,15: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom. 12,10: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,20: Leopold: Fantazja na ludowe tematy węgierskie „Hungaria“ — odegra orkiestra Jana Różewicza. 14,50: a) Jan Różewicz: Walc „Hela“, b) Esperen: Piosenka-tango „Tu y Po“ — adegra orkiestra. 15,20: a) Jan Różewicz: Kujawiaki b) Rajczak: Krakowiaki, c) Jan Różewicz: Oberki, d) L. Lewandowski: Mazur „Obywatel“ — odegra orkiestra. 15,40—16,00: Program dla dzieci. 16,20—16,40: Gramofony. 17,15—17,30: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 17.40: Koncert Reprez. Ork. Policji Państw. 19,00—19,25: Koncert orkiestry policyjnej. 20,00—20,15: Odczyt p. ministra Czerwińskiego z okazji rocznicy zwycięskiej walki z Rosją sowiecką. 20,15—22,15: **Audycja ku uczczeniu 10-tej rocznicy zwycięskiego pokoju.** 22,15: Koncert solistów. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 8,30—9,30: Koncert z płyt „Homocord“. 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12,00—12,05: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego U. P. 17,00—18,00: **Akademja misyjna** z okazji dnia misyjnego. 18,45—19,00: Nadprogram z ilustr. muz. lud. 19,00—19,30: **Koncert muzyki polskiej** w wykonaniu orkiestry 58 p. p. 19,30—20,00: Recital fortepjanowy **prof. Franciszka Łukasiewicza.** 20,15—22,00: **Zawody I. Okręgu Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych w Poznaniu.** 22,15—24,00: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 20 PAŹDZIERNIKA.

WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12,10—13,10: Muzyka gramof. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15—16,45: Program dla dzieci starszych. 16,45—17,15: Muzyka gramofonowa. 17,45: Transmisja muzyki lekkiej. 20,30: Koncert międzynarodowy z Wiednia. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy lub muzyka z filmu dźwiękowego z kina „Apollo“. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo-towarowej. 17,45—18,45: Koncert popołudniowy. 19,00—19,15: Interludjum muzyczne w wykonaniu p. Erazma Markiewicza (tenor). 20,30—22,00: Koncert międzynarodowy z Wiednia via Warszawa.

ZE SPORTU.

I. O. P. N. „Sokół“ V. —I. O. P. N. „Gwiazda“.

W dniu 19. bm. rozegrany będzie mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy drugiej rundy między powyższemi drużynami. Mecz będzie interesujący ze względu dobrej formy obu drużyn. Zawody będą rozegrane na boisku im. Świtały przy ul. Nakielskiej. Początek o g. 15. Przedmecz III. dr. o godz. 12, II. drużyny o godz. 13.

Remis Sztekkera.

Budapeszt, 17. 10. (PAT) W dalszym ciągu turnieju zapaśniczego o zawodowe mistrzostwo świata Stekker (Polska) uzyskał nierozstrzygniętą walkę z Kornatzem (Niemcy).

Nowa nierozstrzygnięta walka Sztekkera.

Budapeszt. (PAT). W walkach zapaśniczych o zawodowe mistrzostwo świata Sztekker (Polska) zremisował z Weimurą (Mandżurją).

— **Wieczór humoru i śmiechu urządza S. M. P. „Promyk“** w niedzielę, dnia 19. bm. o godzinie 19 w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 2, na który życzliwych przyjaciół młodzieży serdecznie zaprasza Zarząd.

— **Kandydaci na przestępców.** W składnicy firmy „Dak“ przy ul. Podwale, nieznani sprawcy wytłukli 16 szyb w oknach. Czynu tego dopuściła się najprawdopodobniej łobuzerja, zabawiająca się strzelaniem z procy kamieniami. Zdemoralizowani i źle wychowani chłopcy, dopuszczają się wybryków barbarzyńskich, które ich niedaleko zaprowadzą. Ładna będzie z nich pociecha w przyszłości dla rodziców i społeczeństwa.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Z niezamkniętego mieszkania p. Zofji Duchalskiej przy ul. Toruńskiej 132 skradł jakiś złodziej 10 zł gotówki.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera podwójnego programu p. t. **„Miasto klęski“** z ulubieńcem publiczności Ken Maynardem w roli głównej, oraz wzruszający dramat amerykański p. t. **„Naszyjnik za 1.000.000 dolarów“.** Główną rolę odtwarza słynny pies wilk Rin - Tin - Tin.

KRISTAL. Dziś premjera europejskiej produkcji dźwiękowca p. t. **„Noc upojeń“,** dramatu filmowego o cudownej treści pełnej upojeń miłosnych, pięknem tle muzycznem z Iwanem Petrowiczem i Agnes Esterhazy w głównych rolach. W nadprogramie ładne dodatki dźwiękowe.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera rozgłośnej dźwiękowo-śpiewnej operetki filmowej p. t. **„Walc miłości“.** Dźwiękowy tygodnik uzupełnia program.

NOWOŚCI słynące z doboru najlepszych obrazów filmowych wyświetla w dalszym ciągu świetny program p. t. **„Małżeństwo na złość“.** W roli głównej zawsze poważny Buster Keaton. Nadprogram artystyczny śpiew.

OKO. Melodramat na płótnie — oto sensacja jakiej jeszcze nie widziano w „Oku“. Nazwa filmu **„Król włóczęgów“.** Na scenie rewja warszawska z ulubieńcem publiczności łokietkiem Chomętowskim.

PAW wystawia dziś monumentalną epopeę zmagania się dwóch największych potęg morskich p. t. **„Wilki (Anglicy) i Szakale (Niemcy) morza“.** 20 wielkich okrętów wojennych i miljon funtów poświęcili Anglicy, by wiernie odtworzyć pogrom niemieckich łodzi podwodnych. Oryginalny nadprogram komedja wojenna „Szwejk na froncie“.

WOJSKOWE wyświetla od dnia 17 do 19 bm. wspaniały dramat serc cichych bohaterów p. t. **„S. O. S.“** (Na stokach cytadeli).

—o—

Stan pogody.

Pogoda bezchmurna, rankiem tylko nieco mglista trwała w dniu 17-m października na całym obszarze Polski. Temperatura o godz. 7-ej wynosiła około 2 st. na Polesiu i Podolu, około 4 st. na Podlasiu i na Podkarpaciu, a 5—7 st. w pozostałych okolicach kraju. W godzinach przedpołudniowych wskutek silnego usłonecznienia nastąpiło znaczne ocieplenie tak, że w Warszawie o godz. 10-ej notowano już 13 st.

Deszcze w ciągu doby ubiegłej nie padały, miejscami tylko wystąpiły drobne opady z mgły.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym t. j. w dniu 18 października: Rany mgły lub opary, poczem rozpogodzenie. Nocą miejscami przymrozki, w ciągu dnia dość ciepło. Słabe wiatry miejscowe.

W **Bydgoszczy** była w dniu wczorajszym mgła. W dniu dzisiejszym panuje piękna słoneczna pogoda.

ZMARLI.

Ś. p. **Paulina z Klejnów Baniecka,** lat 84 w Gniewie.

Ś. p. **Joanna z Kajutów Kaszewska** z Gniezna, w 46 roku życia.

Ś. p. **inż. Józef Kozielewski** z Poznania.

Ś. p. **Janina z Koczorowskich Daszkiewiczowa** z Ostrowa.

Ś. p. **Aleksy Paluszkiewicz,** mistrz rzeźnicki z Poznania, uczestnik Powstania Wlkp., lat 41.

Ś. p. **Nepomucen Drygas** z Poznania, lat 69.

Baczność!

PANIE BYDGOSZCZANKI — SENJORKI „SOKOŁA ŻEŃSKIEGO".

Tow. gimn. „Sokół" żeński rozpoczyna kurs systematycznej gimnastyki dla pań (szczególnie mężatek) w poniedziałek dnia 20 bm. na sali ćwiczeń Męskiej Szkoły Wydziałowej, przy ul. Konarskiego od godz. 20—22-iej.

Paniom, którym zależy na wszechstronnem przećwiczeniu ciała, według najnowszych zasad gimnastyki, niech zgłoszą swoje uczestnictwo w sekretarjacie „Sokoła" Żeńskiego przy ul. Dworcowej nr. 2, lub też na sali ćwiczeń przed rozpoczęciem lekcji.

—o—

KALENDARZYK ZEBRAŃ CH. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji komunalnej odbędzie się w sobotę, dnia 18 października br. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza.

Ostatnie wiadomości.

Listy Katolickiego Bloku Ludowego w byłej Kongresówce.

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.). Wczoraj oddano okręgowe listy kandydatów 19-ki do Sejmu. Z ramienia Ch. D. kandydują na terenie byłej Kongresówki:

Warszawa-powiat — Ks. Jan Śmigielski.

Błonie — mecenas Bitner i lekarz Perliński.

Łowicz — mecenas Reyndel i kupiec Stacho.

Grodno — dyrektor gimnazjum Pujan.

Łuków — redaktor Częścik.

Będzin — inżynier Służałek.

Iłża — redaktor Stępień.

Częstochowa — radny Carbiny i dr. Szwedowski.

Radom — b. premjer Ponikowski i radny Spasiński.

Łódź — b. poseł Chaciński i ławnik Adamski.

—o—

W Poznaniu zgłoszono 7 list.

W miejskim okręgu wyborczym Poznań, w którym wybiera się 4 posłów, zgłoszono następujące listy: Katolicki Blok Ludowy, P. P. S.-lewica, Niemcy, Stronnictwo Narodowe, Centrolew, BeBe. Komuniści.

Według docierających do nas wiadomości listę Katolickiego Bloku Ludowego (nr. 19), na której czele stanął w Poznaniu Korfanty, **ze względów formalnych unieważniono.** Okoliczności, wśród których się to stało, są nam na razie nieznane.

Oj, jadą, jadą...

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.). B. B. ustaliło następujące kandydatury czołowe: Minister Car w Białymstoku i Tarnopolu, minister Janta-Połczyński w Ciechanowie i w okręgach pomorskich, minister Prystor w Kaliszu i Wilnie, minister Boerner w Kozienicach, minister Staniewicz w Lidzie, minister Kwiatkowski w Katowicach i w Cieszynie, wiceminister Pieracki w Tarnowie i Koninie.

Lwów, 18. 10. (Tel. wł.). Przy przeglądaniu list okręgowych B. B. do Sejmu szczególną wesołość wywołała lista okręgowa we Lwowie. Na liście tej czołowe miejsce zajmuje prezydent miasta Lwowa Brzozowski, dalej znany ze swej wieloletnej działalności antyżydowskiej **ks. Szydelski**, a na trzecim miejscu popularny we Lwowie **sjonista**, drukarz żydowski Jeger.

Co się dzieje za kulisami?

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.). Wyszły na jaw ciekawe szczegóły obrad Państwowej Komisji Wyborczej. Podobno sędzia Giżycki sprzeciwił się umieszczenia na liście Witosa i Liebermana, powołując się na ich rezygnację i na **świadectwo oficerów, wobec** których Witos i Lieberman mieli złożyć oświadczenie, że nie chcą kandydować. Członkowie komisji nie uznali tych zaprzeczeń, natomiast uznano pierwotne deklaracje Witosa i Liebermana, wyrażające zgodę. Jedynie przedstawiciel BB. głosował przeciwko temu. Sędzia Giżycki groził, że nie dopuści do ogłoszenia w „Monitorze" powyższych nazwisk, jednak stanowwisko większości komisji zwyciężyło, gdyż później nastąpiło ogłoszenie w „Monitorze" nazwiska Witosa, figurującego na czwartym miejscu i Liebermana, figurującego na szóstem miejscu. Prawdziwość podpisów na niektórych listach badał zaprzysiężony grafolog.

—x—

Tragiczny wypadek samochodowy w Poznaniu.

Poznań, 18. 10. (Tel. wł.). Na szosie swarzędzkiej w pobliżu Pznania wydarzył się wczoraj niezwykle tragiczny wy padek a mianowicie: jadący w kierunku miasta samochód osobowy najechał na około 30-letniego mężczyznę, który padł bez przytomności, odnosząc ciężkie okaleczenia. Zawezwane pogotowie ratunkowe zabrało go w stanie beznadziejnym do szpitala. Brak jakichkolwiek dokumentów oraz utrata przytomności uniemożliwiły rozpoznanie nieszczęśliwego, który ma rozbitą czaszkę oraz połamane nogi. Istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Sprawa przejechania nie została jeszcze wyświetlona. Według krążących pogłosek, przejechany usiłował minąć samochód i padł pod wóz.

HUMOR i SATYRA.

Niestety.

— Dlaczego pan jest taki smutny, panie doktorze?

— Straciłem swego najlepszego pacjenta.

— Czyżby umarł?

— Nie, ale wyzdrowiał!

Dobrze się chowa...

— Jak się pan ma? Żona zdrowa? Syn dobrze się chowa? — pytał pan Michał, spotkanego znajomego.

— Dziękuję. Ja mam się dobrze, żona zdrowa, a Leonek chowa się znakomicie. Już dwa tygodnie policja go szuka.

Nie zrozumieli się.

— Mamusiu, ile takie biedne zwierzę musiało się nacierpieć, żebyś ty mogła mieć to futro?!

— Nieznośny chłopcze, jak możesz tak się wyrażać o tatusiu!

Dolary.

— Tate, jak można odróżnić fałszywego dolara od prawdziwego?

— Bardzo łatwo. Prawdziwy dolar kosztuje 8 złotych 88 groszy, a fałszywy dwa lata kryminału.

Kontakt.

W pewnem towarzystwie znalazł się znany bankier i znany aktor. Rozmowa między nimi utykała.

— Nie wiem, rzekł bankier, co pan sobie o mnie pomyśli, ale zapewniam go, że od trzech lat nie byłem w teatrze.

— Cóż dopiero pomyśli pan o mnie, odrzekł aktor, gdy się pan dowie, że od dziesięciu lat nie byłem ani razu w banku.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 17. 10. 1930 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	17,75—18,25
Pszenica	24,50—26,25
Jęczmień przemiałowy	19,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	17,00—19,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—29,00
Mąka pszenna 65 proc.	44,50—47,50
Otręby żytnie	11,00—12,00
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby pszenne (grube)	15,00—16,00
Rzepak	45,00—47,00
Groch Viktorja	30,00—35,00
Groch polny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Ziemniaki jadalne	2,10— 2,40
Słoma prasowana	0,00— 0,00
Siano luźne	0,00— 0,00
Siano pras. nadnoteckie	0,00— 0,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 17 października 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 51,00— 00,00
7% oblig. mieszk. miasta Poznania 88,00 000,00
8% listy zastawne Zach. Polsk. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 91½— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—93½
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 039,00—000,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,50
Bank Polski I. em. 161,00—000,00
Lubań - Wronki I—IV em. 50,00

Tendencja: Słaba.

Bank Polski płacił dnia 18 paździer. za:

dolary amerykańskie	8.92½—8.91½
funty szterlingów	43,19
franki szwajcarskie	172,65
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	211,42
guldeny gdańskie	172,58
szylingi austrjackie	125,32
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,37

Giełda warszawska

dnia 17 października 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	101,50
3-proc. poż. bud.	000,00	000,00	050,00
5-proc. poż. konw.	000,00	054,50	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	154,50—154,00
Częstocice	00,00— 32,00
Starachowice	00,00— 11,00
Borkowski	00,00— 03,00
Klucze	00,00—091,00

Tendencja przeważnie słabsza.

Stan wody na Wiśle dnia 18 październ.

Zawichost 1.16, Warszawa 1.47, Płock 1.18, Toruń 1.28, Fordon 1.38, Chełmno 1.22, Grudziądz 1.52, Korzeniewo 1.78, Piekło 1.13, Tczew 1.02, Einlage 2.30, Schievenhorst 2.50.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Wysokie oprocentowanie oszczędności na Śląsku.

Na zebraniu dyrektorów komunalnych kas oszczędności województwa śląskiego w Katowicach uchwalono podwyższyć stopę procentową od wkładów oszczędnościowych (a vista) 7% — za jednomiesięcznem wypowiedzeniem 7¼% — za 3-miesięcznem wypowiedzeniem 8¼% — za 6-miesięcznem wypowiedzeniem 8¾% — za rocznem 9%. Jednocześnie postanowiono pobierać od rachunków debetowych i od udzielonych kredytów o 1% więcej niż dotąd, z tem jednak zastrzeżeniem, że ogólna stopa procentowa nie przekroczy 11%, dozwolonych ustawowo w stosunku rocznym. Specjalny nacisk położono na konieczność jak najniższego oprocentowania kredytów na cele budowlane.

Ogromny deficyt budżetowy Anglji.

Pogarszanie się angielskich finansów państwowych.

W pierwszem półroczu roku budżetowego 1930/31 dochody skarbu wyniosły 330,7 milj. £ (funtów szterlinga), wydatki — 411,8 milj. W porównaniu z pierwszem półroczem roku poprzedniego dochody wzrosły o 13 milj. £, wydatki zaś o 22 milj. — Niedobór wyniósł około 89 milj. £, podczas gdy w roku poprzednim wynosił 71 milj. — Nie sprawdziły się przewidywania co do większej wydajności podatku dochodowego, chociaż stopa podatku od niektórych kategoryj dochodów podwyższona została do 4 szyl. 6 d. od każdego funta. Zawiodły również opłaty stemplowe, co jest wyrazem depresji na rynku i zmniejszenia obrotów. Mniejsze niż w roku poprzednim były wpływy z akcyz i ceł.

Rokowania angielsko-rosyjskie o spłatę długów przedwojennych.

Londyn. (PAT.) Jak donosi komunikat, ogłoszony przez mieszaną komisję dla spraw długów i wzajemnych żądań angielsko-sowieckich, powołane zostały cztery podkomisje, które mają się zająć rozpatrywaniem poszczególnych kategorji żądań, dotyczących m. in. kompensat za znacjonalizowanie przez związek socjalistycznych republik rad mienia brytyjskiego za bony i walory rosyjskie, zatrzymane w Anglji oraz uregulowania długów osób prywatnych i rządowych. Zalecono nadto powołanie jeszcze jednej komisji, któraby się miała zająć żądaniami ZSRR, dotyczącemi kompensat za straty, wynikłe wskutek interwencji brytyjskiej w czasie wojny cywilnej w Rosji.

Wywóz towarów we wrześniu powiększył się.

Warszawa. (PAT) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z Wolnem Miastem Gdańskiem) wywóz we wrześniu przedstawiał się, jak następuje: Wywieziono 1.749.214 ton towarów, przyczem wartość wywozu wyniosła 211,721.000 zł. W porównaniu do sierpnia wywóz zwiększył się w wadze 121.541 ton w wartości o **10,237.000 zł.**

W porównaniu do sierpnia wzrósł wywóz w artykułach spożywczych: pszenicy (o 2,9 milj. zł) oraz żyta (o 0,6 milj. zł), jak również jęczmienia (o 3,6 milj. zł), oraz strączkowych: grochu (o 2,6 milj. zł) oraz fasoli (o 0,3 milj. zł), natomiast zmniejszył się wywóz cukru (o 6,2 milj. zł). Zwiększył się następnie wywóz trzody chlewnej (o 1,7 milj. zł) oraz gęsi (o 0,7 milj. zł). Ponadto wzrósł znacznie wywóz nasion, zwłaszcza oleistych (o 1,4 milj. zł) oraz buraków cukrowych (o 0,7 milj. zł). Wzrósł również wywóz węgla (o 2,8 milj. zł), benzyny (o 0,4 milj. zł) i parafiny (o 0,5 milj. zł), z metali szczególnie wywóz cynku (o 3,7 milj. zł) przy spadku wywozu ołowiu (o 1,1 milj. zł). Zmniejszył się w porównaniu do sierpnia wywóz papierówki (o 1,1 milj. zł), oraz nawozów sztucznych (o 0,8 milj. zł).

—o—

Ile skarb państwa dopłaca do wywozu towarów polskich?

40 miljonów zł kosztują dotąd premje wywozowe i zwroty ceł.

Z tytułu przyznanych zwrotów ceł przy wywozie różnych artykułów skarb państwa wydatkuje znaczne sumy, które wzrastają z miesiąca na miesiąc. Ogółem tytułem zwrotu ceł od dnia 1 stycznia br. do dnia 31 sierpnia br. ze skarbu państwa wypłacono 39,524.735 zł.

Z sumy tej największą kwotę pochłonęły zwroty ceł przy wywozie zboża i produktów rolniczych, a mianowicic 21,935.792 zł. resztę wydatkowano na zwroty ceł przy wywozie: wyrobów włókienniczych, odlewów żeliwnych, maszyn i narzędzi rolniczych, wytworów hutniczych, walcowanych, przędzy jedwabiu sztucznego, materjałów wybuchowych, mebli giętych, bekonów, maszyn włókienniczych, bieli cynkowej itd.

We wrześniu w związku z bardzo znacznym wzrostem eksportu zboża i produktów przemiału, suma zwrotów ceł była więcej niż dwukrotnie większa od sumy z sierpnia (2,538.840 złotych), a mianowicie wyniosła 5,731.888 złotych.

Zarówno poszczególne sumy jak i ogólna kwota wydatków tytułem ceł stale wzrasta, co niewątpliwie zmniejsza szanse uzyskania zwrotów ceł przez nowozgłaszające się działy wytwórczości.

61 miljonów złotych na bezrobotnych w ciągu 5 miesięcy.

Według ostatnich zestawień wydatki na ustawowe zasiłki i doraźną pomoc dla bezrobotnych, wynosiły od 1 kwietnia do 30-go sierpnia rb., t. j. w ciągu 5 miesięcy — 61 miljonów złotych. W tej sumie mieści się już kwota 15 milj. złotych z Funduszu Bezrobocia, który wypłaca stale co miesiąc na ten cel przeciętnie 2.500.000 złot., niezależnie od wypłat na pomoc dla bezrobotnych ze skarbu państwa.

Uchwała rady ministrów, przyznająca dodatkowo jeszcze kredyt 15 miljonów złotych na dopłatę do funduszu bezrobocia i na pomoc doraźną dla bezrobotnych, podnosi ogólne wydatki na ten cel do 76 miljonów złotych. Suma ta, w związku ze zbliżającym się okresem corocznego sezonowego wzrostu bezrobocia późną jesienią i zimą, będzie musiała być jeszcze bardziej powiększona.

W Berlinie strajkuje 130000 metalowców.

Berlin. (PAT). Strajk w berlińskim przemyśle metalurgicznym rozszerza się coraz bardziej. Według danych niemieckiego związku robotników metalurgicznych porzuciło pracę ogółem 130 000 robotników i robotnic. Liczba strajkujących wzrosła więc o 4 000 osób. Przed wybuchem strajku w berlińskim przemyśle metalurgicznym zatrudnionych było 145 500 robotników i robotnic. Twierdzeniu związku zawodowego, że do **strajku przystąpiło $^{9}/_{10}$ ogółu robotników berlińskiego przemysłu metalurgicznego**, sprzeciwiają się dane, ogłoszone przez pracodawców, utrzymujących, że przy pracy pozostaje 25% ogółu zatrudnionych w tym przemyśle. Wniosek związku berlińskich przemysłowców metalurgicznych o nadanie orzeczeniu rozjemczemu mocy obowiązującej jeszcze nie wpłynął do ministra pracy Rzeszy Stegerwalda. Z tej racji nie może on podjąć żadnych kroków. Frakcja socjal - demokratyczna wystąpiła natomiast w Reichstagu z wnioskiem, aby gabinet Rzeszy skłonił ministra pracy Rzeszy do nienadawania mocy obowiązującej orzeczeniu rozjemczemu z dnia 10 bm.

—x—

Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej

w Bydgoszczy.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej W. I. R. w Bydgoszczy ul. Nowodworska 50 donosi, iż w dniu 3 listopada 1930 r., o godz. 8 rano rozpoczyna się nauka na kursach niższym i wyższym.

Dzisiaj postępowemu gospodarzowi — włościaninowi nie wystarcza tylko praktyka rolnicza, lecz konieczność życiowa wymaga od niego uzupełnienia swych wiadomości zawodowych w szkołach rolniczych.

To zadanie wypełnia tut. Szkoła Rolnicza W. I. R. gdzie oprócz fachowych wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli i żywienia inwentarza, nawożenia, uprawy łąk i pastwisk, organizacji gospodarstw oraz ogólnych z zakresu przyrody i t. p., zdobędzie młody rolnik umiejętność czytania i pisania w języku ojczystym i rachunków.

Czesne za kurs wynosi 50 zł. Przy zapisie należy uiścić na poczet czesnego 20 zł, przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności od sołtysa lub księdza proboszcza.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacyj codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 9 do 14 w gmachu szkolnym dyrektor.

Dodatni bilans handlowy za wrzesień.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem) we wrześniu r. b. przedstawiał się w następujący sposób:

Przywieziono 292.707 ton towarów, przyczem wartość przywozu wyniosła 190.443 tys. zł. W porównainu do sierpnia przywóz wzrósł w wartości o 1940 tys. zł.

Wywieziono we wrześniu 1,749.214 ton towarów, przyczem wartość wywozu wynosiła 211.841 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego we wrześniu wyniosło 21.398 tys. zł. Najważniejsze zmiany w przywozie we wrześniu w porównaniu do sierpnia wyraziły się w zmniejszeniu na artykułach spożywczych, zwłaszcza ryżu (o 11,0 milj. zł), następnie nawozów sztucznych (o 2,1 milj. zł). Natomiast wzrósł przywóz w związku z zaopatrywaniem na sezon zimowy skór i futer wyprawionych (o 2,0 milj. zł), następnie surowców włóknistych (o 5,0 milj. zł), tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych (o 2,1 milj. zł). Zwiększył się przywóz obuwia skórzanego (o 0,7 milj. zł), jak również gumowego (kaloszy) (o 0,5 milj. zł). Wzrósł następnie przywóz surowców: hutniczych jak żelastwa (o 2,1 milj. zł), papierniczych a mianowicie szmat i makulatury (o 0,8 milj. zł), a nadto z tłuszczów: olejów roślinnych technicznych (o 2,1 milj. zł) i nasion oleistych (o 0,4 milj. zł).

Ważniejsze zmiany w wywozie wyraziły się przedewszystkiem we wzroście wywozu zbóż (pszenicy, żyta i jęczmienia o 4,1 milj. zł) przy jednoczesnem zmniejszeniu wywozu cukru (o 6,2 milj. zł).

Wzrósł następnie wywóz trzody chlewnej (o 1,7 milj. zł) oraz dość znacznie węgla (o 2,8 milj. zł) i cynku (o 3,7 milj. zł), jak również nasion: oleistych (o 1,4 milj. zł) i buraków cukrowych (o 0,7 milj. zł).

Zmniejszył się natomiast w drzewie wywóz papierówki (o 1,1 milj. zł) i nawozów sztucznych (o 0,8 milj. zł).

Reformy podatkowej w drodze dekretó[w] nie będzie.

Ministerstwo Skarbu zawiadomił[o] Związek Izb Przemysłowo-Handlowych iż nie zamierza zasadniczo spowodowa[ć] przeprowadzenia reformy ustawodaw[czej] stwa podatkowego za pomocą rozpo[rządzeń] rządzeń Prezydenta Rzeczypospolite[j] wydawanych na podstawie art. 44 ust. Konstytucji. Jednocześnie Ministerstw[o] Skarbu prosi jednak Związek Izb Prze[-] mysłowo-Handlowych o przesłanie wniosków ustawodawczych, zaznacza[-] jąc ze swej strony, że opracowywan[y] obecnie przez Ministerstwo Skarbu projekt ordynacji podatkowej będzie w właściwym czasie udzielony Związkow[i] Izb Przemysłowo - Handlowych d[o] wiadomości.

Z Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

W dniach od 20 do 23 września b[r.] odbył się I Międzynarodowy Kongre[s] Rzemiosła, zwołany przez rzemiosł[o] włoskie i francuskie na który przybył[y] delegacje 14 państw europejskich mianowicie: Austrji, Belgji, Czechosło[-] wacji, Danji, Francji, Grecji, Jugosła[-] wji, Luksemburga, Niemiec, Rumunnj[i] Szwajcarji, Węgier, Włoch i Polski.

W skład delegacji polskiej wchodzil[i] przedstawiciele pięciu Izb Rzemieślni[-] czych z p. Pieniążkiewiczem prezyde[n-] tem Izby warszawskiej i p. radcą Dra[-] minskim del. Min. Przem. i Handlu n[a] czele. Podczas trzydniowych obrad wy[-] głoszono 14 referatów na temat gospo[-] darczy i organizacyjny rzemiosła, w ró[-] żnych państwach europejskich. Po dłu[-] gich obradach i debatach przyjęto u[-] chwałę zamierzającą do współpracy rze[-] miosła różnych narodów. Zdecydowa[no] również powołać do życia Międzyna[ro-] dowy Instytut Rzemieślniczy, któr[ego] ostateczną formę organizacyjną o[raz] siedzibę zadecyduje następny kongr[es] w roku 1931.

Wyrazem obecnej roli gospodarcz[ej] rzemiosła jest liczba kilku miljon[ów] warsztatów rzemieślniczych w Europ[ie] zatrudniających 40—60% pracownik[ów] rzemieślniczych.

Delegacja polska spotkała się w Rzy[-] mie z bardzo serdecznem przyjęciem wyrazami sympatji nieomal wszystkic[h] delegacji państw reprezentowanych na kongresie.

Zaliczenie zawodów do rzemiosła.

Komisja prawnicza Izby Przemysłow[o-] Handlowej rozpatrzyła wnioski w sprawie zaliczenia do kategorji rzemiosł kilku zawodów, a mianowicie: wyrębu mięsa, czyli detalicznej sprzedaży mięsa w jatkach, restauratorstwa (kuchmistrzostwa), oraz kufernictwa i kaletnictwa. Sprawy te referował obecny na posiedzeniu przedstawiciel Izby Rzemieślniczej. Komisja po dłuższej dyskusji wypowiedziała się przeciwko zaliczeniu do rzemiosł wyrębu mięsa i restauratorstwa, stojąc na stanowisku, że są to zawody raczej handlowe, kufernictwo i kaletnictwo natomiast zaprojektowano zaliczyć do rzemiosła rymarskiego.

Z życia towarzystw.

Kol. Klub Wioślarski. Wieczorek towarzy- połączony z tańcami, odbędzie się w sobotę bm. w sali Ogniska K. P. W. przy ul. Zygm. usta 10. Początek o godz. 20. W między- ie odbędzie się rozdanie nagród zwycięskim ynom.

Zarząd Związku b. zawodowych wojsk. za- damia wszystkich członków, że zapowiedzia- zjazd delegatów na dzień 19. bm. nie odbę- się. Bliższych informacyj o zjeździe de- tów udzieli się okólnikiem.

Bydgoski Chór Męski śpiewa w niedzielę bm. o godz. 11,30 na mszy św. w kościele ysek. Udział wszystkich obowiązkowy.

S. M. P. „Przedświt". Zebranie plenarne oddziałów z powodu ważnych spraw od- się w niedzielę, 19. bm. o godz. 16 w Katolickim przy Farze. Wspólna foto- o godz. 14. Komplet pożądany.

Odrodzenie". Chór śpiewa w niedzielę n. na mszy św. o godz. 12 w kościele św. a Paulo.

S. M. P. „Wiosna". Zebranie plenarne od- zie się 19. bm. po nieszporach w salce przy ciele. Ważne sprawy.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Przypomina się członkom i sympatykom, iż zabawa odbędzie się dziś, w sobotę w sali p. Wicherta.

Tow. Kult. -Ośw. Kob. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 19. bm. o godz. 17 u p. Mellera plac Piastowski.

K. S. „Polonja". W niedzielę, 19. bm. zbiórka wszystkich członków o godz. 8,30 rano w pobliżu zakładu św. Florjana skąd klub gremjalnie uda się na mszą św.

Stow. Młod. Polek „Szarotka". Zebranie plenarne oddziału starszego odbędzie się dnia 20. bm. po nabożeństwie różańcowem.

Powszechny Związek Lokatorów i Sublokatorów. Nadzwyczajne zebranie w lokalu p. Mellera plac Piastowski 2 w niedzielę o g. 17. Biuro nasze otwarte codziennie od godz. 8—15.

Cech szewski. Kwartalne zebranie odbędzie się 20. bm. o godz. 20 w sali p. Mellera.

Tow. Kat. Rzemieślników Pol. Zebranie w niedzielę 19. bm. o godz. 16 w salce przy kościele św. Trójcy.

Baczność, Czyżkówko! Zebranie Tow. Rob. Polskich odbędzie się w niedzielę 19. bm. o godzinie 11,30 w salce obok kaplicy.

S. M. P. „Wolność". W niedzielę o godz. 10 stadjon miejski.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Lekcje niemieckiego co poniedziałek i czwartek od g. 20 w szkole handlowej. Wycieczka w niedzielę, dnia 26. bm. Ćwiczenia sekcji gimnastycznej odbędą się od dnia 21. bm. co wtorek i piątek od godz. 19.

Tow. oświat. „Lech". Zebranie w poniedziałek dnia 20. bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim. Na porządku obrad m. in. odczyt p. Giovanoli na temat „Trzęsienie ziemi".

O. P. N. „Gwiazda". Zbiórka informacyjna I, II i III. drużyny dziś dnia 18. bm. o godz. 20 w salce przy kościele św. Trójcy.

Związek b. Uczestników Powstań Narod. Grupa Powstańców Wlkp. z 1918-19 r. Z okazji poświęcenia sztandaru Gen. Federacji Pracy w niedzielę 19. bm. bierze udział w pochodzie poczet sztandarowy Grupy. Poczet stawi się o godz. 9,15 w lokalu Fed. Pracy przy ul. Jagiellońskiej.

K. S. A. „Siła". Dziś w sobotę o godz. 20 trening w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego 6. Nowych członków przyjmujemy w sali gimnastycznej.

Okręg S. M. P. W każdy poniedziałek odbywają się ćwiczenia P. W. w sali 62 p. p. od godz. 19 na które powinien każdy członek obowiązkowo chodzić. Uprasza się o liczne przybycie w najbliższy poniedziałek celem spisania ewidencji członków.

„Lutnia". Przypomina się członkom o wieczorku który odbędzie się dziś o godz. 20 u Lengninga. Goście mile widziani.

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 18 października.

Mięso: wołowina 1,00—1,40, wieprzowina 1,25—1,50, słonina 1,50, baranina 1,00—1,10, cielęcina 1,00—1,10, smalec 2,00, sadło 1,60.

Nabiał: jajka 2,90—3,00, masło 2,20—2,50, ser 40—50 gr.

Jarzyny: marchew 7—10 gr, buraki 10 gr, kalafjory 0,50—1,20, pomidory 25—35 gr, kapusta brukselska 80 gr, kapusta czerwona 10—15 gr, kapusta 5 gr, włoska 10—15 gr, cebula 20 gr, szpinak 15—20 gr, sałata 15—20 gr, ogórki 20—30 gr.

Owoce: jabłka 0,25—0,70, gruszki 0,50—1,00, winogrona 1,80, cytryny 20—25 gr.

Drób: kurczęta (para) 3,00—5,00, kury 3,00—500, gęsi 9,00—12,00, kaczki 4,00—6,00, gołąbki 0,90—1,20.

---

†

W piątek, dnia 17-go października 1930 r. rozstał się z tym światem w 49-tym roku życia po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, najlepszy syn i brat

ś. p.

Dr. filozofji Kazimierz Nowakowski

właściciel majętności Szczerbin

W ciężkim smutku nieutulona

Żona z synami i rodzina.

Szczerbin (poczta Łobżenica) w październiku 1930 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Gromadnie odbędzie się we wtorek o godzinie 15-tej.
Pogrzeb w środę o godzinie 10-tej.

26896

---

†

Dnia 17 bm. zmarł nagle i niespodziwanie nasz szczerze kochany ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Roman Choroblewski

mistrz fryzjerski

przeżywszy lat 68, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążone

Dzieci.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 października o godz. 4-tej po poł. z kaplicy starego katolickiego cmentarza. (26867

---

†

W dniu 17-go bm. zmarł nagle nasz były długoletni skarbnik Cechu i członek honorowy w 68 roku życia ś. p.

Roman Choroblewski

mistrz fryzjerski

W zmarłym traci Cech gorliwego członka i Kolegę, który pozostanie nam zawsze w pamięci.

Cech Fryzjerów i Perukarzy w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 21 o godz. 4-tej z kaplicy starego cmentarza ul. Św. Trójcy.
Uprasza się wszystkich członków o liczny udział w pogrzebie. (26885

---

†

Dnia 15 bm. o godz. 22[30] zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój jedyny syn, najukochańszy brat ś. p.

Alfons Borucki

przeżywszy lat 24, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 2 popoł. z kostnicy cmentarza farnego. (26747

Prowadzimy wspólnie **kancelarję adwokacką**
przy ul. Pomorskiej 5. Telefon 915.

Dr Kaszyński adwokat. (26868) **T. Dzierżyński** adwokat.

Sprawa karna Pawiński c/a Marcinkowski i tow.

Ugoda!

Strony zawierają następującą ugodę: Oskarżeni Ignacy Marciniak i Stanisława Marciniakowa przepraszają oskarżycielkę prywatną Marję Pawińską za wyrządzoną jej zniewagę i słowa obraźliwe cofają.

Oskarzycielce prywatnej uznaje się prawo ogłoszenia niniejszej ugody w „Dzienniku Bydgoskim“ i to dwa razy na koszt oskarżonej i to po prawomocności ugody.

Koszta postępowania ponoszą oskarżeni. (26779

(—) Łukaszyk. (—) Kołodziński.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 20. X. 30. o godz. 3-ej sprzedam przy ul. Kordeckiego nr. 3 najwięcej dającemu za gotówkę

3 regały, 3000 sztuk różnych nowych trybów i części maszynowych.

26890) **J. Podlewski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Bydgoszczy - powiat na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17. V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarb. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż **w dniu 21 października 1930 r. o godz. 12 w poł.** u p. Ekwińskiego Bogusława **w Dziednie** odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości

fortepian (Overholthaus)

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 21 października 1930 r. od godz. 11 do godz. 12 w poł. u p. Bogusława Ekwińskiego.

Licytacja.

W poniedziałek dnia 20 bm., o godz. 11-tej sprzedawać się będzie przy tut. **Eksp. towarowej:**

naczynia kuch., krzesła, papier, siatki druciane, towar żelazny i wiele innych rzeczy

26841) **P. K. P. Eksp. towarowa Bydgoszcz.**

Sprzedaż okolicznościowa.

Sypialnia mahoniowa

polerowana, zupełnie nowa, składająca się **z 2 łóżek, szafy, umywalni z marmuru, gotowalni (lustra kryształowe), fotelu, 2 krzeseł wyściełanych, stolika i t. d.** okolicznościowo zaraz **niżej wartości** za gotówkę na sprzedaż. Zgłoszenia do adm. Dziennika Bydgoskiego pod „Sypialnia“. (26865

Blacharstwo - Instalacja.

Dla mego brata, dzielnego fachowca **z dyplomem mistrzowskim,** energicznego, z wszechstronną praktyką, **biegłego rysownika, kalkulatora i organizatora** (pierwszorzędne referencje), który z powodu trudności gospodarczych zlikwidował własne przedsiębiorstwo w Szamotułach, szukam **stosownej posady** w charakterze **zastępcy szefa, werkmistrza lub magazyniera.**

Zgłosz. przejmuje: **Stanisław Nowakowski** redaktor Dzien. Bydg. (Tel. 326). (26661

---

5 DNI NA PRÓBĘ

wysyłamy do każdej miejscowości na najdogodniejszych warunkach kamgarny, bostony, rypsy, jedwabie, kołdry watowe, płótno pościelowe, stołowe i na bieliznę, gotowe ubiory i t. d. z warunkiem odesłania z powrotem, gdyby się towar nie podobał. Towary sprzedajemy na dogodne spłaty miesięcznie od **zł 10.** Żądajcie cennika bezpłatnie. (26851

ŁÓDZKI EKSPORT WŁÓKIENNICZY, ŁÓDŹ II., Piotrkowska 37.

Ostrzeżenie!

Z różnych stron doniesiono mi, że niejaki **p. S. FREITAG, Bydgoszcz, Sienkiewicza 44** podaje się za zastępcę mojej firmy. Chciałbym przez to zwracać uwagę Najwielebniejszym Księżom w ich własnym interesie, że p. **FREITAG nie był** ani **nie jest** zastępcą mojej firmy.

W. Sauer
właśc. Dr. phil. h. c. Oskar Walcker
ZAKŁAD BUDOWY ORGANÓW
Frankfurt, n. Odrą.



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą **zł. 2.50,** próbny **1.00** złoty.



Dopasowanie i wykonanie według ostatniej techniki ortopedycznej prak. od 1895 r.

M. Kiciński
Bydgoszcz 20874
ul. Pomorska 13.

Meble

jadalnie, sypialnie i pokoje męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca (21518

Zieliński
Bydgoszcz
ul. Sniadeckich 43
Tel. 1707.

25866



Na raty miesięcznie
EXPRESS **20 zł.**



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Przyczepkę

ciężarową

od 5—10 ton **poszukuje** celem kupna (26895

„Impregnacja“
Bydgoszcz
Marsz. Focha 46.

Doświadczonego

szofera

poszukujemy do dużego wozu zaraz. Tylko doświadczeni mogą się zgłaszać piśmiennie pod „Rutynowany“ do Dz. Bydg. (26720

Obelgę

rzuconą na **pani Władysławę Hoffmann** zamieszkałą Okole, Graniczna 12

cofamy.

Franciszek Świątkowski, Kiara Świątkowska.

Za zgodność: (26789
Gierszewski, sędzia polubowy.



Najniższa cena ciężarówek w historji Chevroleta.

Cena obecnego modelu została radykalnie zniżona. Już za zł. 8.550 możesz nabyć wielkie $1^3/_4$ tonowe podwozie, z tem samem wyposażeniem i tej samej gwarantowanej jakości, jakie posiadają tysiące podobnych podwozi Chevroletów, będących na usługach polskiego przemysłu i komunikacji. Tylko ograniczona ilość wozów po tej cenie.

Zł. 8.550

za $1^3/_4$ ton. podwozie z oponami 30×5. Zł. 9.000 za $1^3/_4$ ton. podwozie z oponami wzmocnionemi: 32×6. Ceny loco fabryka Warszawa.

CIĘŻARÓWKA

CHEVROLET 6

WYRÓB GENERAL MOTORS

Autoryzowane przedstawicielstwo:

E. Stadie - Automobile Bydgoszcz
ul. Gdańska 160. Tel. 1602 i 2163. 26753

Cyrk przyjechał do Bydgoszczy tylko na 6 dni.

Największy w Polsce 4 masztowy

CYRK Staniewskich

przybył na gościnne występy i da szereg przedstawień **na placu przy ul. Hetmańskiej.**

Dziś w sobotę 18 bm. dwa przedstawienia o godz. 4-tej i 8^{20} wieczorem.

Wielkie widowiska - Najwybitniejsze siły krajowe i zagraniczne - 3 godziny nieustannego napięcia, zachwytu i humoru!

Na czele sensacyjnego programu

4-ch DJABŁÓW - władcy przestworzy znani z produkcji filmowych.

Program jakiego jeszcze w Bydgoszczy nie było z 16-tu pierwszorzędnych atrakcji światowych.

Tresura różnych zwierząt - rasowe konie.

W niedzielę 19. 10. dwa przedstawienia o g. 4 po poł. i 8.20 wiecz.

Uwaga: W sobotę 18 października o godz. 4 po południu **ceny zniżone do połowy.** (26816

Wysoki przystojny, inteligentny ciemnoblondyn, lat 24, łagodnego usposobienia, z nkończoną szkołą rolniczą i pszczelniczą, posiadający majętność ziemską przy rodzicach wartości 10.000 zł. i posiadający samodzielne przedsiębiorstwo pszczelnicze, z którego dochód roczny przypada 600—800 zł. **pragnie poznać panienkę** inteligentną, poważną, posiadającą majętność ziemską lub gotówkę dla powiększenia przedsiębiorstwa niezbędną. Cel matrymonjalny. Rzecz traktuję poważnie. Zgłoszenia możliwie z dołączeniem fotografji, za zwrot której daję słowo honoru, do Dziennika Bydgosk. pod „Wysoki“. (26740

BEZPŁATNIE!

Chcąc spopularyzować naszą księgarnię, postanowiliśmy dla reklamy rozdać **bezpłatnie wśród Czytelników „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“** większą ilość następujących ciekawych książek:

1. **Nowa kuchnia domowa,** 181 nowych przepisów gotowania i smażenia.
2. Dr. Müller: **Najnowszy lekarz domowy** — 550 cennych porad z ilustracjami.
3. Dr. Gelsen: **Higjena miodowych miesięcy.**
4. **Poradnik lekarski chorób wenerycznych.**
5. Dr. Braun: **Samogwałt u mężczyzn i kobiet.**
6. Spencer: **Etyka stosunków płciowych.**
7. Spencer: **Rozwój stosunków płciowych.**
8. Dr. Surbled: **Sekretne sposoby małżeńskie.**
9. **Powszechny Sennik Egipski** z dodatkiem sztuki wróżenia z ręki i z twarzy.
10. **Dancing.** Ilustrowany samouczek najnowszych tańców salonowych.
11. **Tajemnice Czarnej Magji.** Opis wykonania 150 sztuk magicznych z ilustracjami.
12. **Najnowsza kabała wszechświatowa,** 48 kart wróżbiarskich z pouczeniem wrożenia.
13. **Jak się zachować w towarzystwie?**
14. **Najnowszy Sekretarz Polski** dla wszystkich.
15. **Jak zdobyć powodzenie w miłości.** Z dodatkiem rozmówek i kodeksu towarzyskiego.
16. **Wieczory zabaw i śmiechu.** Wesoły i ciekawy przewodnik towarzyski.
17. **Zbiór monologów i kupletów z nutami.**
18. **Figlarz Warszawski.** Zbiór żartów.
19. **Szczegółowa Mapa Polski** 75×65 cm. 1920.

RADJO!

JAK SOBIE SAMEMU, TANIM KOSZTEM ZBUDOWAĆ:

20. **Radjoaparat detektorowy.** 24 rys.
21. **Radjoaparat jednolampowy.** 20 rys.
22. **Wzmacniacz lampowy.** 20 rys.
23. **Radjoaparat wielolampowy.** 20 rys.

Celem otrzymania książek bezpłatnie, należy niniejsze ogłoszenie wyciąć, podkreślić żądane książki i przesłać: jedynie jako zwrot kosztów reklamy, opakowania i przesyłki, należy załączyć 85 gr. od każdej książki w znaczkach lub P. K. O. Nr. 65.703. Za zaliczką się nie wysyła. (26746

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA — Dział F. w Jędrzejowie (Woj. Kieleckie).

Czy odgadniecie?

Nie loterja! **Nie podział!**

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjumy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania i płaszcze: męskie i damskie, kołdry watowe, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. — Niema żadnego ryzyka. — Niepowodzenie wykluczone.

Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy ułożyć wszerz) **które oznacza trzy miasta polskie.**

Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy na porto, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych. (26850

Dom Wysyłkowy „Merkury“, ŁÓDŹ II, skr. poczt. 487.

Książkowa

samodzielna, z praktyką, z znajomością korespondencji polskiej i niemieckiej, **potrzebna zaraz.** Piśmienne zgłoszenia z podaniem pensji, referencjami i odpisem świadectw. (15659

J. Klosiński, hurt. farmaceutyczna
Bydgoszcz, Dworcowa 66.

10/30 Protos, Chassies
10/30 Protos z limuzyną do zdejmowania
tanio na sprzedaż. (26421

Zgł. do **„DEVERA“, Gdańsk** pod „Nr. 580“.

POLECENIA

Krawcowa
poleca się w dom. Gilówna, Jagiellońska 26/30 u p. Jankowskich. 26822

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Młoda
krawcowa poleca się w dom i poza domem. Górzyńska, Wileńska 6, II. ptr. (15697

Pończochy (15696
wełniane, nadróbki oraz reperacje. Kaszubska 1.

Ostrzę (26873
brzytwy, nożyczki, żeletki Świtalski, Poznańska 6.

Najtaniej (26876
zakupisz wszelkie artykuły sportowe, śniegowce damskie, męskie, dziecięce, zabawki, wyroby stalowe. Długa 50, tel. 948.

Fabryka
nici i twystu poleca nici maszynowe, glansowane na gwiazdach i papowych rolkach. Twysty zwykłe i jedwabne. Syrena, Promenada 5, tel. 2072. (26835

Fortepjany
stroi i naprawia Paweł Wicherek, Grodzka 16, róg Mostowej, tel. 273. (26901

Piece
do opalenia wiorami i trocinami, do ogrzewania warsztatów i interesów wykonuję i dostarczam. Grunwaldzka 144, podwórze. 26821

Opalograph
i millograph! wszelkie dodatki do nich jak: preservat (wywoływacz), fixat (utrwalacz), farby kolorowe, wkładki atramentowe wieczne (ostatnia nowość), atrament i t. p. dostarcza Dobrzyński, Łódź, Sienkiewicza 9. Gwarantowana dobroć towaru. 26862

SPRZEDAŻE

Dom
piętrowy z wolnem mieszkaniem sprzedam. Kosmala, Lipowa 1. (15704

Sprzedam
dobrze zaprowadzony kiosk gazetowy w Bydgoszczy. Zgł. sprzedaż gazet, Dworcowa 1a. (15707

Kamienicę
dochodową, ogród wpłaty 100.000 kupię. Zgł. „Markus" filja Dzien. Bydg. 15709

Gospodarstwo
70 mórg masywne budynki, kompletn: inwentarz 30.000 wpłaty 20.000 sprzeda Kuligowski Bydgoszcz, Gamma nr. 2. 15708

Dom
frontowy, 3 oficyny, plac budowlany, ogród owocowy. Kujawska 123, Bydgoszcz, czwarty dom od Rynku Zbożowego, cena 80 000 zł., wpłaty połowa Właśc. Dąbrowski. (26832

Baczność!
Sprzedam z powodu wyprowadzki tanio: dobrze utrzymane czarne krzyżowe pianino, kanapę, lustro i wydzierżawię ubikację nadającą się na stolarnię lub ślusarnię za pół darmo. prąd zmienny na miejscu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Baczność". (26897

Restaurację (26922
w dobrem miejscu z powodu wyjazdu natychmiast odstąpię. Wiadomość Wysoka 26, parter.

Piekarnia
z domem za 30.000 zł. na sprzedaż, wpłata podług ugody. Zgłoszenia: Rogacki, Toruń, Wybickiego 45. (26855

Kino-aparat (26914
radjoodbiornik 52 stacje, sprzedam. Ułańska 11.

Parcelacyjne
wyborowe osady dogodnie sprzedaje Pawelec, generalny plenipotent. Grudziądz, Groblowa 11. (26856

Sprzedam
motocykl lub zamienię na radjo. Zgłoszenia do agentury Dziennika Bydgoskiego Nakło pod „J. R." (26860

Na sprzedaż
wóz rzeźnicki, waga, szafkowy gramofon, płaszcz pluszowy. Podgórna 23. 26933

Na sprzedaż
1 wóz (hela), 1 powózka (polowczyk), 1 para szorów wyjazdowych, dobrze utrzymanych. Informacje w firmie Dom Spedycyjny „Rawa", właśc. Władysław Szmańda, tel. 121, 2152 — Śniadeckich 19. (15725

Na raty!
Nowa Państwowa Premjowa Pożyczka Budowlana do nabycia. Chełmińska 3. A. Karwecki. 26875

Urządzenie
składowe kol. natychmiast na sprzedaż. Wysoka 26.

Śruby
gwoździe, nity. narzędzia dla ślusarzy, stolarzy, po cenach fabrycznych. Gdańska 152, Handel żelaza. 15689

W pełnym
biegu skład cukierków i kawy zaraz sprzedam. Zgł. do filji pod „Sprzedaż". 15645

2 pościele
puchowe i 4 poduszki zaraz na sprzedaż. Oferty filja Dzien. Bydg. pod „Pościel". 15637

Samochód
półciężarowy korzystnie na sprzedaż. Gdańska 84 Przybylski. (15691

Bufet
kredens korzystnie sprzedam. Hetmańska 10. (15684

Motory (26894
elektr. 10, 4, 3, 1 km. mało używane okazyjnie sprzedam. Dworcowa 65, skład.

Kuchnia
Westfalska w dobrym stanie, piec do ogrzewania szamotowy i rower tanio na sprzedaż. Pomorska 60, w podwórzu. 15631

3/4 tonowy
Ford w bardzo dobrym stanie, gotów do jazdy, tanio na sprzedaż. Gdańska 114. (26910

Gramofon
rower męski tanio sprzedam. Bruszyński Śniadeckich 21, podwórze. 15682

Wielokrążek
(Flaschenzug) sprzeda tanio Hetmańska 7. 15700

Piecyk
łazienkowy sprzeda Nowak, Hetmańska 7. 15699

Motocykl
mało używany zaraz tanio sprzedam. Toruńska nr. 131. 26824

Wulkanizacyjny
nowy aparat do opon wraz z małym kotłem 4-6 atm., tanio na sprzedaż. Wiadomość w red. Dz. Bydg. Grudziądz. (26857

Meble 26912
białe, 15 części, w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość w Dz. Bydg.

Dwa
nowe nadliczbowe okna na sprzedaż. Racławicka nr. 15. (26908

Schody
żelazne, koła pasowe, konsole, różne używane żelazo tanio sprzedaje Handel Starego Żelaza, Marszałka Focha 31, drugie podwórze. 26818

5000 dachówek
starych, tanio na sprzedaż. Podgórz, Pułaskiego 68. (26858

Tanio
używane meble. Wiatrakowa 9, I ptr. pr. (26900

Prosięta
na sprzedaż. Kujawska, nr. 114, Krepke. (26813

Wilczki
rasowe sprzedam za bezcen Leszczyńskiego 16. 26883

Prosięta
na sprzedaż. Ułańska 8.

Prosięta
mocne na sprzedaż. Rupienica 16. (26917

KUPNA

Kupię
piec żelazny składany na dużą salę. „Wiol" Marsz. Focha 40. 15719

Kupię
pieska rocznego lub starszego, rasowego pinczerka, jasno długi włos lub foxterjerka. Zgłosz. Dwór Kościerski, pow. Włostowo. 15642

Kupię (26714
kamienicę w centrum, zdrową, dochodową do 100 tys. za gotówkę. Zgł. piśmienne tylko od właścicieli z opisem do Hotelu pod Orłem, portjer.

Kupię
plac budowlany. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Plac". 26911

LEKCJE

Kto (26903
udziela lekcyj języka polskiego wzamian niemieckiego. Oferty pod „Dokształcenie" do Dz. B.

POSADY WOLNE

Młynarz
możliwie samotny, samdzielny mogący stawić kaucji tysiąc siąc, zaraz na młyn wodno-motor. poszukiwany, zdam też młyn na rachunek własny albo przedzierżawię za odpowiednią kaucją. Łaskawe zgłoszenia W. Wiese, Sucha, p. Swiecie, Pomorze, stacja kol. Bruchniewo. (26909

Stolarzy (26837
na czystą pracę przyjmie G. Habermann, fabryka mebli, Unji Lubelskiej nr. 9-11. (26845

Poszukujemy
dzielnego rutynowanego przedstawiciela któryby zastępował fabrykę listew i mebli na obszarze całej Polski. Zgłosz. do Adm. Echa Borów Tucholskich w Czersku. (26864

Podróżującemu
oddam zastępstwo na artykuły bielizny damskiej. Oferty „Bielizna" filja Dzien. (15642

Potrzebna (26852
zaraz kucharka pierwszorzędna z dużą znajomością kuchni dyetycznej. Warunki: wolne mieszkanie i utrzymanie i płaca według umowy. Zgł. kierować do Szpitala Powiatowego w Żninie.

Poszukuję
czeladników zduńskich do stawiania piecy. M. Stęszewski Poznańska 23. 26892

Cukiernik (26883
dobry fachowiec na cukierki twarde i napełniane, konfekty i marcepany „Karmel", Dworcowa 65.

Potrzebna
gospodyni-kucharka, wiek średni, ekonomicznie smacznie, prowadząca kuchnię zaraz lub pierwszego. Swiecie, Internat Dworcowa 16. 26861

Fryzjer
damski pierwszorzędny na 50% potrzebny zaraz okazja w wydoskonaleniu się w trwałej ondulacji. M. Scheller, Poznań, ul. Pocztowa 31. (26937

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę natychmiast. Ks. Skorupki 107. 26905

Piekarz
cukiernik starszy samodzielny zaraz potrzebny. Kawiarnia Więcbork Pomorze telefon 51. 26935

Kuchnia
hotelowa w większem mieście powiatowem, na własny rachunek do oddania. Zgł. do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Kuchnia". (15723

Chłopiec
który pracował w szklarstwie może się zgłosić. Firma „Wawel" Dworcowa 5. 15690

Poszukuję
służącej. Toruńska 15, Mentlik. 26871

Uczeń
uczciwej rodziny potrzebny. Mistrz kotlarski, Hetmańska 7. (15698

Uczennica
dentystyczna z lepszej rodziny i panienka do pomocy w operacyjnym pokoju mogą się zgłosić. Of. pod „Uczennica" do Dzien. Bydg. 26872

Poszukuję
posługaczki. Król. Jadwigi 4b, II lewo. (26916

Kucharkę
o pierwszorzędnych kwalifikacjach oraz młodsze dziewczę do posług przyjmie kasyno oficerskie od dnia 1 listopada br. Ustne zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje się dnia 27 października od godziny 5-tej do 7-mej w hotelu Lengninga, Bydgoszcz, ul. Długa 56, ewtl. pisemne zgłoszenia przyjmuje Dziennik Bydgoski pod „Nr. 26854". (26854

POSADY POSZUKUJĄ

Panna
inteligentna, może prowadzić gospodarstwo domowe, poszukuje posady. Łaskawe of. filja Dzien Bydg. pod „Inteligentna 27". (15695

Starsza
dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień. Oferty do Dz. Bydg. pod „Posługa". (26831

Panna
inteligentna, z dobremi świadectwami, poszukuje posady jako gospodyni lub wychowawczyni do dzieci. Zgłoszenia filja Dziennika pod „Wychowawczyni". (15724

Kalkulator
mebli, dzielny technik, z 5 letnią praktyką stolarską, biegły w polskim i niemieckim, rachunkowości i rysunkach z ładnym charakterem pisma, obeznany pracami biurowemi, posiadając dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty pod „Inteligentny 5" do Dz. B. (26902

Wdowa (26882
intel. przyjmie posadę książkowej, kasjerki, ekspedjentki, wszelkich branżach obeznana. Of. pod „Zaufana 32" do Dz. Bydg.

Rysownik
z wykształceniem graficznem i praktyką rysowniczą poszukuje jakiejkolwiek posady. Łask. oferty do Wł. Nowak, Nakło, Nowy Świat nr. 201. 26874

Stenotypistka
początkująca z nieukończonym kursem handl. stenografująca 40 słów na minutę z znajomością książkowości i t. d. poszukuje posady z utrzymaniem. Łaskawe zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Stenotypistka". 15706

Gospodyni
poszukuje posady, najchętniej u inteligentnego samotnego pana lub wdowca z dziećmi. Oferty pod „Wiek średni" do Dzien, Bydg. 26881

Inteligentna
przystojna panienka szuka posady kasjerki, może złożyć kaucję. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Kasjerka". (26879

Podróżujący
Właściciel nieruchomości trzeźwy, dobrze obeznany na Poznańskim i Pomorzu poszukuje lepszej pozady Zgł. do Dz. Bydg. pod „P. P." (26887

Krawcowa
sumienna szuka posady. Zgł. Dziennik Bydg. pod „K. S. N.". 26884

DZIERŻAWY

Warsztatu
suchego i mieszkania poszukuje „Wiol" Marszałka Focha 40. 15721

Składnicę
maszyn rolniczych, warsztat i 3 pokojowe mieszkanie przy Grunwaldzkiej wydzierżawię. Wiad. u właściciela domu, Kujawska 97. (15701

Ogrodnictwo
do wydzierżawienia. Chojnicka nr. 8. 26910

Ubikacje
fabryczne nadające się na każde przedsiębiorstwo przy ul. Gdańskiej zaraz do wydzierżawienia Zgłosz. „Pogoń" Dworcowa 80, tel. 1815. (26918

Wydzierżawię
dom z trzypokojowem mieszkaniem i 4 morgi ziemi korzystnie w Bydgoszczy, ul. Kossaka 60. 26819

MIESZKANIA

5 pokoi
z wszelkiemi wygodami do odstąpienia. Żduny 6, parter prawo. 15686

Mieszkanie
6 pokoj. nowo odremontowane z kąp. i przynależnościami w dobrym domu z powodu rozwiązania gospodarstwa zaraz do wynajęcia. Konarskiego 3. Zgł. 4—5 także dla pośredników (2880

3—5 pokoi (26920
z kuchnią i wygodami poszukuję zaraz. Płacę komornego rok z góry lub za remont. Zgłosz. Długa 47, E. Preissowa.

Oddam (26878
3 pokoje z kuchnią, kto pożyczy 6 tys. zł. na dogodnych warunkach. Wiadomość w Dzien. Bydg.

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią na sprzedaż Wiadomość Na Wzgórzu 6, parter lewo. 15711

Mieszkanie
3—4 pokojowe poszukuje bezdzietne małżeństwo za zwrotem remontu lub roczny czynsz najmu. Oferty pod „Zaraz 3—4" do filji Dzien. Bydg. 15710

Mieszkania
w nowo budującym się domu różnej wielkości, tamże place budowlane bardzo korzystnie do oddania. Senatorska 34. 26906

POKOJE

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, II ptr. Szymańska. 26887

Pokój
umeblowany Wileńska 3, I lewo. 26904

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Warszawska 15, Kurkiewicz. 26870

Pokój
umeblowany z pościelą, osobne wejście, na parterze dla pani do wynjaęcia. Śniadeckich 52, parter prawo. 15722

Pokój
umeblowany do wynajęcia Marks, Śniadeckich 40, parter. (26888

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Poznańska 29, II piętro prawo. (26921

Pokój (26907
dla pana zaraz wynajmę Poznańska 14, parter prawo.

Pokój
umeblowany z fortepjanem poszukuje solidna pani. Łaskawe oferty pod „Solidna" do Dzien. Bydg. (26934

Poszukuję
pokoju pustego ewentl. z kuchnią dla 1 osoby. Oferty pod „Pokój" filja Dz. Bydg. 15685

Pokój
duży, dla 2 pań lub panów. Jezuicka 14b. (26834

Pokój
dobrze umebl. dla 1—2 panów do wydzierżawienia. Gdańska 125, parter. 15713

Pokój
umeblowany, duży, widny do wynajęcia dla kulturalnej osoby. Krasińskiego 14, III. 15687

Pokój
umeblow. frontowy, słoneczny, telefon, łazienka, z utrzymaniem 1 lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Gdańska 52 1 piętro prawo. (15693

2 pokoje
umeblowane z używaniem kuchni. Plac Poznański 13, II p. pr. (26829

RÓŻNE

Obiady
smaczne tanio poleca Pomorzanka, Pomorska 47. 26889

Wspólnicy
bez kapitału, ustosunkowani w sferach ziemiańskich, urzędniczych, przemysłowych poszukiwani na Pomorzu. Pisemne oferty pod „Wspólnik" Par, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (26838

1000 złotych
dajemy gwarancji, że każda świnia w przeciągu jednego miesiąca przybierze 50 kg. i więcej na wadze przy domieszcę prawdziwej Centraliny Michałowskiego i odpowiedniem paszeniu. Centralinę Michałowskiego żądać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu, nigdy luźno. Wystrzegać się naśladownictw. Gdzie niema wysyła paczki próbne St. Michałowski, Fabryka Chem., Poznań, Dworkowa 9. 26817

Głuchota
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki — Kraków. (26884

Zgubiono
6 kluczy. Oddać Warszawska 4, skład mąki. 15683

30.000 zł
pożyczki poszukuję na interes, za wysokim procentem i udziałem w zysku. Oferty pod „Interes 30.000" do Dzien. (26915

Zawiadomienie!
P. Stanisław Pawłowski niema prawa inkasa za firmę Reprezentacja Browaru „Okocim", Jackowskiego nr. 37/39 Bydgoszcz. (26913

Zgubiono
pierścionek damski. Za wynagrodzeniem oddać przy ul. Szczecińkiej 4, I piętro lewo. 26898

Obelgę
rzuconą na p. Jana Tomczaka cofam. Cecylja Sass Sw. Trójcy 20/21. 26899

Panna
lat 34, z dobrą przeszłością poszukuje starszego pana z dobrym charakterem lub wdowca z jednem dzieckiem celem ożenku. Oferty pod „J. S." filja Dziennika. (15694

Ciężarówkę (15018
nową wypożyczam. Grunwaldzka 17, telefon 1776.

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 33, przystojny, samodzielny fachowiec poszukuje znajomości pań celem ożenku. Oferty pod „H. G." do filji Dziennika Bydg. (15702

Przystojna
inteligentna, weso ła blondynka, niezależna, pozna pana tych samych zalet, najchętniej bruneta, dobrze sytuowanego, celem spędzenia wspólnie długich wieczorów jesiennych Zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego, Grudziądz pod „Jesień". (26863

A że (26859
los okrutny jest moim tyranem, pragnę znajomości z kulturalnym panem. Kto prawdy i serca radby znaleźć wiele niech napisze Dzien. Bydg. Toruń, do „Nemezis" śmiele

Trzech
sympatycznych, przystojnych a szkaradnie miłych panów na stałej posadzie w P. P. w wieku 26—31 szukają na tej drodze z braku znajomości na serjo myślących pań w stosownym wieku. Oferty wraz z fotografją do Dzien. Bydg. pod „Nowy". 26833

Kawaler
lat 28, miłego charakteru, posiadający majątek wartości 60.000 zł, szuka znajomości porządnej gospodarnej pani na żonę, która posiada majątku około 15—20.000 zł. Oferty skierować do adm. „Gońca Pomorskiego" w Tczewie, pod „Posiadłość 60". (26849

Przetarg przymusowy. Nieruchomość, położona w Bydgoszczy, w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wilczak tom III wykl. 95 i tom X wykl. 317 na imię rolnika Karola Gurkego w Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji **dnia 2 grudnia 1930 r. o godz. 9-tej przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 13. 1. Nieruchomość Wilczak wykl. 95 obejmuje dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem chlew oraz wozownię, obszar 4 a 86 m^2, Nr. matrykuły podatku gruntowego 84, wartość użytkowa budynków 1025 mk., Nr. księgi podatku budynkowego 17. 2. Nieruchomość Wilczak wykl. 317 obejmuje dom mieszkalny z 2 oficynami i podwórzem obszar 8 a 55 m^2 Nr. matrykuły podatku gruntowego 323 wartość użytkowa budynków 3,392 mk. Nr. księgi podatku budynkowego 282. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej **dnia 17-go grudnia 1929 roku.** Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (26842

Bydgoszcz, dnia 3. X. 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

POLECENIA

Detektywno (15640 wywiadowcze biuro „Argus" Bydgoszcz, Pomorska 67. Wywiady, informacje, obserwacje, materjał procesowy, rozwodowy i alimentowy. Dyskrecja zapewniona. Podziękowania pisemne.

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania **własnych warsztatów** na dogodnych warunkach tylko **u Ignacego Grajnerta, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.** 9574

Materace trwałe „Heureka" są tanie, elastyczne. Jedyna sprzedaż Marszałka Focha 32. (26811

Bazar obuwia jest najtańszem źródłem zakupu obuwia na miasto i okolicę. Własny warsztat na miarę i reperacje. Jan Myszkowski, Stary Rynek 20. (26798

Fotograficzne zdjęcia do legitymacji 1 zł, portret 1 zł poleca „Wiol" Marszałka Focha nr. 40. 15720

Idę gotować, prasować i prać. A. Prochnówna, Lipowa nr. 5 a, I piętro, w podwórzu. (26785

Krawcowa przyjmuje szycie w dom. Matuszewska, Dworcowa nr. 98, IV ptr. (15643

Krawcowa (26795 szyje po domach suknie damskie, dziecięce. Krój dobry, wykonanie solidne Może wyjechać na prowincję. Kościuszki 55, mieszk. 11, po południu.

Przyjmuję bieliznę do prania i prasowania sztywno. Pawłowska, Toruńska 6 w podwórzu lub Babia Wieś nr. 21. (26801

Futra (26823 najsolidniej, najładniej, i najtaniej wykonuje chrześcijanin, popularny w Bydgoszczy fachowiec Stanisław Rudak, Dworcowa 64.

SPRZEDAŻE

Okazja! Moja w najlepszym punkcie miasta położona realność, składająca się z domu narożnikowego, w którym mieści się mój od dziesiątek lat prosperujący skład kolonjalny, piekarnia i handel węgla jest wraz 50 morgami drenowanej ziemi ornej, masywnemi stodołami nad kompletnym żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Rolę i stodoły można ewtl. z osobna kupić. Ludwik Deplewski, Żerków. (26805

Okazały dom, 4 składy z mieszkaniami, pozatem 8 mieszkań po 3 pokoje kuchnie itd. Skład i mieszkanie wolne, w którym od kilkanaście lat prowadzono rzeźnictwo z wielkiem powodzeniem, natychmiast z powodu choroby na sprzedaż. Wdowa Joanna Kretschmer, Kartuzy, Gdańska 33. (26767

Kolonjalkę (26795 z towarem, mieszkaniem korzystnie sprzedam. Adres wskaże Dziennik.

Zakład fotograficzny bardzo korzystnie sprzedam. Listownie do Dziennika. pod „Swietlany". 15718

Kiosk w pełnym biegu zaraz tanio do oddania. Oferty Dzien. Bydg. pod „Korzystnie". (26800

Kamienica (15557 skład, mieszkanie wolne, 2.000, wpłaty 15.000. Nowakowski, Dworcowa 69.

Skład z urządzeniem, bez towaru w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej, mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, natychmiast sprzedam z powodu wyjazdu. Cena okazyjna, dzierżawa tania Zgłoszenia Włodyka, ul. Gdańska 116. (15646

Dom ze składem, mieszkanie 2 pokoje z kuchnią wolne w Bydgoszczy sprzedam. Oferty filja Dzien. pod „Dom". (15651

Chemiczną (15621 pralnię sprzedam. Zgł. pod „2.000" do filji Dz.

Skład (26808 delikatesów, kolonjaln. pierwszorzędny, w śródmieściu Bydgoszczy natychmiast na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg.

Ogrodnictwo sprzedam. Bydgoszcz, Koronowska 16. (26828

Skład (19638 bławatów i towarów krótkich dobrze prosperujący, z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Wiadomość Św. Jańska 10, w składzie.

Restauracja okazyjnie na sprzedaż tanio. Adres filja Dz. (15674

Kamienicę II ptr., interesami Bydgoszczy, czynszem 7.100 ceną 57000 sprzedam. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Okazyjnie". (15680

Okazja. Sprzedam 2 motory elektryczne 6 i 5 konne A. E. G. i SiemensSchuckert. Stanisław Małecki, Bydgoszcz Nakielska 123. 15474

Meble (15631 w dobrym stanie, sypialnię i kuchnię sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg.

Koncesję tytoniową oddam. Oferty pod „Trafika" do filji Dz. Bydg. 15628

Sprzedam pompę centryfugalną 1000 litrów na minutę. Kuchnię westfalską, mało używaną. Fortuna, Wzgórze Dąbrowskiego 5. (26793

Maszynę leworamienną sprzedam lub zamienię na obuwie. Gabrielewicz, Plac Piastowski 3. (15623

Szewska (16774 maszyna „Singera" na sprzedaż. Fordońska 55.

Kożuch sprzedam. Jackowskiego nr. 14, I. 1. (26776

Fortepjan (15644 okazyjnie na sprzedaż. Sw. Jańska 10, w podw.

Dziecięcy wózek duży sprzedam. Królowej Jadwigi 6, I p. lewo. (26799

Pianino krzyżowe czarne sprzedam tanio. Warszawska 7a, parter. (15657

Żelazny piec sprzedam. Grosse, Zduny 17. (15660

Sprzedam motor benzynowy M. A. G. 12 konny. Latko, Tryszczyn. (26775

Motocykl z powodu wojskowości bardzo tanio sprzedam. Orla 59. (26778

Sypialnię tanio sprzedam. Nakielska nr. 8, stolarnia. (26826

Sprzedam piec żelazny i okno. Ułańska 11. (26815

Planina sprzedaż reklamowa, kupno korzystne. Chamski, Jagiellońska 62. 13705

Płaszcz damski nowy, modny sprzedam z powodu żałoby. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (15636

Dobra krowa na sprzedaż. Ks. Skorupki 37. (26807

Jadalnia na sprzedaż. Poznańska 4, w podw. (26814

Motor (26816 benzynowy marki Bęza 5 P. S. do wszystkiego nadający się sprzedam tanio Suchomski, Toruńska 122.

Radjo komplet 4 lamp. sprzedam. Piasecki, Gdańska nr. 76a. (15649

Prosięta 7 tygodni stare na sprzedaż. Szwederowo, Ks. Skorupki 23. (26799

Jamnik bronzowy (suczka) na sprzedaż. Fręśko, Osada nr. 18. (15661

Świnie średniaki sprzedam. Karpacka 29. (26827

Niania do 1½ rocznego dziecka z referencjami, przychodnia potrzebna od 1 listopada. Zgłosz. pomiędzy 4—6. Paruszewska, Zbożowy Rynek 9. (15633

Ucznia z dobrej rodziny przyjmie zaraz. Herbert Matthes, fabryka mebli, Garbary 20. (26780

Służąca porządna, uczciwa do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Ul. Szpitalna nr. 2, I piętro na prawo. (15622

Kucharka umiejąca bardzo dobrze gotować, do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz lub później. 20 Stycznia 10, I lewo. (15588

Przychodnia na przedpołudnie potrzebna. Jasiewiczowa, Śniadeckich 9, II p. (15636

2 uczni mogą się natychmiast zgł. Pisemne zgł. z życiorysem do R. Popławski, skład bławatów, Długa 53. 26825

Książkowa która także pisze na maszynie zna wszelkie prace biurowe poszukuje posady. Oferty skierować do Dz. Bydg. pod „Książkowa". 26803

Panienka 5 lat pracowała w składzie obrazów, obeznana z sprzedażą na raty poszukuje posady, może wyjechać. Oferty: Dz. Bydg. pod „Raty". (26797

Gospodyni kucharka z wioski poszukuje posady. Obeznana także z kuchnią hotelową. Zgłoszenia filja Dziennika „Dobre świadectwa".(15653

Pokojowa poszukuje posady, miejscowość obojętna, najchętniej w hotelu. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Pokojowa". 15716

Żelaźniak poszukuje posady jako eksped. wojażer lub pozamiejscowy przedstawiciel poważnej firmy, branża obojętna. Świad. i refer. I kl., gwarancja hipot. zł 5000. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Żelaźniak". (15672

Mieszkania 2-3 pokoi z kuchnią w śródmieściu poszukuję, płacę czynsz za dłuższy czas zgóry, ewtl. zwrot remontu. Spieszne oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dwie osoby". (15648

Mieszkań (15677 tanich duży wybór. „Przyszłość", Sniadeckich 40.

Zima i Gwiazdka się zbliża. Czy niema szlachetnego gospodarza który odda 2 lub 3 pokojowe mieszkanie za czynszem miesięcznym? Łaskawe of. pod „Urzędnik". (26804

Klisze kreskowe i siatkowe

do wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów, przezrocza kinowe

wykonuje starannie, szybko i po niskich cenach

Drukarnia Bydgoska s. A.

Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego" Telefony nr. 315, 316, 326, 1374

Bydgoszcz, ulica Poznańska 29/30

KUPNA

Kupię (15634 stare używane deski. Krasińskiego 14, II piętro.

Kamienicę nowoczesną z ogrodem, w centrum kupię przy wpłacie 80—120.000 zł. Oferty filja Dz. Bydg. pod „0—120". 15624

Kupię 15724 czynszowy dom, wpłata 25 tysięcy resztę na krótko terminową spłatę. Oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg. „20025"

LEKCJE

Lekcyj języka polskiego i konwersacji szukam. Oferty tylko sił nauczycielskich upraszam piśmiennie Wrzyniaka 15. (15625

POSADY WOLNE

Rzeźbiarz (15591 kamienny lub fachowiec wyrobów betonowych potrzebny do prowadzenia samodzielnie starego przedsiębiorstwa lub może przystąpić jako wspólnik. Zgłosz. pod „Samodzielny" do filji Dzien.

Do mego składu bławatów konfekcji damskiej i męskiej poszukuję zaraz lub 1. listopada dzielnego ekspedjenta. Oferty złożyć z dołączeniem fotografji i podaniem pretensji przy wolnym stole i stancji. Julian Lukrawski, Jabłonowo, Pom. (26853

Trio z acordeonem potrzebne zaraz. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Trio". (26810

Dzielnego podróżującego z kaucją, poszukuje dobrze zaprowadzona fabryka cukierków. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „7500". 15656

Krawcowa akuratna do szycia w domu. Zgł. Lesmanowa, ul. Kołłątaja 11. (15629

Fryzjerski (26784 uczeń potrzebny. Boniecki, Grunwaldzka 122.

POSADY POSZUKUJĄ

Bufetowa z kaucją poszukuje posady ewtl. bufet na rachunek. Oferty do Dz. Bydg. pod „R. S". (26788

Żelaźniak młody 3½ letnią praktyką wolny od służby wojskowej poszukuje posady zaraz lub od 1. XI. 1930. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Sumienny". (26769

Młodsza (26786 książkowa z ładnym charakterem pisma, obeznana także w dziale aptecznym, przyjmie posadę zaraz. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Młodsza 18".

Mechanik na rowery, maszyny do szycia, obeznany na aparacie do spawania poszukuje posady. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Mechanik". (26787

Bławatnik z długoletnią praktyką dobremi świadectwami, dzielny w swym zawodzie poszukuje posady jako ekspedjent lub wojażer Oferty do Dzien. Bydg. pod „Dzielnych 20". (26782

Uczciwa kobieta pragnie gospodarzyć starszemu wdowcowi na wsi lub w mieście bez wynagrodzenia. Oferty filja Dz. Bydg. pod „Uczciwa 30". 15639

Przyjmę posadę jako kierownik lokalu, bufetowy, stołowy. Znam się dobrze na kuchni i zimnym bufecie. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Fachowiec". 15662

Bona poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty pod „Bona" do filji Dz. Bydg. 15715

Dziewczyna samodzielnem gotowaniem, znająca się na gospodarstwie szuka posady zaraz. Łask. zgłoszenia Warszawska 5, I p. Mierzuchowskiej. (15712

Młynarz (26813 młodszy z dobremi świadectwami znający się na wszelkich maszynach młyńskich poszukuje posady. Zgłosz. do Dzien. Bydg. w Nakle pod „A. S"

DZIERŻAWY

Skład kolonjalny, 2 pokoje kuchnia do wydzierżawienia. Adres w Dz. Bydg. (15589

Piekarnię kupię lub wydzierżawię. Wiśniewski, Bydgoszcz, ul. Gdańska 115. (15619

Większa (26773 jasna piwnica do wynajęcia. Garbary 20, kantor.

Mały warsztat z elektrycznym zapędem zaraz do wynajęcia. Garbary 20, kantor. (26772

Lokal na warsztat do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość Sokołowska, Wileńska 3. (26781

Okazja. (15475 Wydzierżawię dobrze prosperującą restaurację, do objęcia potrzeba 20.000 zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Prosperująca"

MIESZKANIA

Poszukuję mieszkania 4-5 pokoi, pełny komfort, słonecznego, w zdrowej dzielnicy. Zgłoszenia: Kopeć, Krasińskiego 14. (15620

Pokój z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo. Czynsz zgóry za rok. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. pod „E. G." (15679

Największy (15703 wybór mieszkań. „Victoria, Śniadeckich 22.

Poszukuję 3 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza — płacę czynsz za rok lub 2 lata zgóry. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „2.000". (15652

POKOJE

Poszukuję umebl. pokoju w pobliżu Placu Kochanowskiego. Of. z podaniem warunków pod „Urzędniczka" do filji Dz. Bydg. (15616

Poszukuję natychmiast pokoju umebl. niekrępującego, z komfortem, pianinem i utrzymaniem, najchętniej na Gdańskiej, Pl. Wolności. Zgł. pisemne proszę Okońska, Teatr Miejski. 15641

Poszukuję 2 pokoi oddzielnych umeblowanych w pobliżu ul. Gdańskiej. Zgł. z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. pod „Oddzielne". (15617

Za czynszem miesięcznym po remoncie odstąpię 3 pokoje duże frontowe, balkon ew. używalność kuchni, łazienki, elektr., gaz, tylko solidnym. 3—5. Chocimska 2, part. (Drugi dom od ul. Gdańskiej). (15576

Pokój umebl. z piecem do gotowania, osobne wejście dla małżeństwa. Jachcice ul. Barska 25. (15516

Umeblowany (26787 pokój z kuchnią dla małżeństwa, urzędników pocztowców. Konopna nr. 18.

Pokój (15654 umebl. Warszawska 10, II.

Pokój bez pościeli z usługą dla 1—2 pań. Paderewskiego 12 parter lewo. (15665

Pokój dobry słoneczny. Dworcowa 56, III lewo. (15663

Pokój (15676 umebl. czysty, obszerny zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 41, III lewo.

Pokój (15675 umebl. niekrępujący wynajmę. Adres filja Dz.

Pokój do wynajęcia zaraz dla 2 uczni, panów lub pań. Toruńska 30, I p. (26809

Pokój oddzielny. Garbary 17, I p. prawo. (26796

Elegancko umeblowany pokój mieszkalny i sypialny, a także trzeci mniejszy pokój do wynajęcia. Gdańska 38 II p. na lewo. (15627

Pokój umeblowany z używaniem kuchni poszukuje małżeństwo zaraz lub od 1. 11. Zgłoszenia filja Dziennika „Małżeństwo" (15618

Pokój umeblowany z używaniem kuchni u samotnej pani dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Chrobrego 6, II. 1. (26802

Stancja dobra dla polecoua uczennicy, fortepjan. Świętojańska 18 I lewo. (15658

Pokój wynajmę. Ul. Św. Trójcy nr. 7, II l. (26815

Pokój umeblowany, osobne wejście, bezdzietnym 2 osobom wynajmę. Hetmańska 10. (15688

Dla wybitnie dobrze sytuowanych osób 2 pokoje do wynajęcia od 1. XI. Sienkiewicza 56 parter, od 14 do 17-tej. 15659

Pokój dla dwuch panów. Chrobrego 3, I. 15717

RÓŻNE

Obiady (15670 domowe, cena umiarkowana. Chrobrego 15, p. l.

Zjeść można dobry obiad, kolację jarską, mięsną tylko Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (15669

4.000 zł (26806 pożyczki na gościniec wiejski na I hipotekę, daję wysoki procent. Of. Dz. Bydg. pod „Gościniec".

Poszkodowanij wojenni na zdrowiu mogą się jeszcze teraz zgłaszać o zaopatrzenie. Biuro Porad Wojskowych, Miernik, Długa 5. (15673

Pożyczki poszukuję 3—5.000 zł na I hipotekę na nieruchomość w mieście. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Pożyczka". (26820

Wspólnika z 5—10.000 zł lub dzierżawcę kierownika „przyjmie bardzo stare przedsiębiorstwo przemysłowe w większem mieście na prowincji i dwu filji. Zgłoszenia z opisem stosunków pod „Uczciwy" do filji Dzien. (15592

Poszukuję wspólnika do dobrze prosperującej restauracji. Kapitał konieczny 12.000 zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Restauracja 12". (15473

Wzywam p. Józefa Zwetlera do odbioru swych rzeczy do 1. XI. 1930, w przeciwnym razie rzeczy te sprzedam. F. Iwańska, Bydgoszcz, Hetmańska 7. (26103

Szlachcic (15671 24-letni poważny, pragnie być towarzyszem pani materjalnie niezależnej. Łask. oferty pod „Szlachcic" do filji Dz. Bydg.

Który inteligentny, materjalnie niezależny pan chciałby towarzyszyć młodej pani na dancingi, do teatru itd. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. z fotografją pod „Złoty wąż". (15635

MATRYMONJALNE

Kawaler urzędnik państwowy, z dobrą pensją miesięczną, posiadający kilka tysięcy złotych z braku znajomości pragnie poznać miłą, przystojną panienkę do lat 24, w celu ożenku. Oferty możliwie z fotografją, którą zwraca się na życzenie kierować pod „Lat 26" do Agencji Dz. Bydg. Tczew. 26812

Baczność! (15678 Duży wybór bogatych pań, panów do ożenku. „Przyszłość", Sniadeckich nr. 40. Listownie znaczki.

Kawaler lat 24, mechanik, pozna panią, posiadającą 4—8000 celem rychłego ożenku i objęcia interesu. Of. możliwie z fotografją filja Dzien. „Mechanik". (15668

Pragnę (15664 sympatji dojrzałego przyjaciela z dobrego towarzystwa, jestem przystojna, ładna, idealna, muzykalna, dobrze sytuowana 35-io letnia osamotniona. Listy uprasza się w niemieckim języku pod „Wyższa klasa" filja Dz.

Kawaler urzędnik kolejowy, lat 32, muzykalny, pozna pannę miłego usposobienia do lat 27. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Wysoki". 15655

Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami **masowemi.** Nagrodzone **złotemi medalami** na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Pomniki
nagrobki wyprzedaje z powodu likwidacji placu po każdej cenie „Polon", ul Gdańska 107. Wielki wybór. (26699

Biuro
Porad w sprawach wojskowych udziela informacji w sprawach poborowych, szkół i kursów wojskowych, w sprawach emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21. (15568

Meble
sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, kuchnie. Meble pojedyńcze: szafy, lustra, krzesła, łóżka, leżanki, kanapy, garnitury klubowe najtaniej i na raty kupisz tylko u **Andrzeja Nowaka,** Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6, tel. 2143. Specjalność: kompletne urządzenia dla nowożeńców. 19798

Juwel (25615
Najlepsze i najsolidniejsze rowery, 2-letnia gwarancja, nośność do 10 ctr. od 175 do 230 zł. za gotówkę. Wytwornia rowerów, ul. Grunwaldzka 44.

Meble
wszelkiego rodzaju 50% taniej bo z własnych warsztatów z gwaraneją i na dogodnych warunkach tylko u Fr. Kasprowicza, Długa 66. 25266

Futra
wszelkie przerabiam, reperuję solidnie, modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska nr. 32 a. (22230

Meble

Jadalnie, sypialnie, kuchnie i różne meble w wielkim wyborze solidnej roboty od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny najniższe, warunki najdogodniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (25982

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. 32922

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Urocza, wejście Kowalska nr. 5. (24560

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. **H. Schmidtke,** Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (3294

Śniegowce
kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reperacji. E Guhl i Ska, Bydgoszcz, Długa 45, tel. 1934. Hurtownia skór i gumy indyjskiej. (20410

Meble
wszelkiego rodzaju, kompletne urządzenia, specjalność materace, kanapy i leżanki za gotówkę i na raty po niskich cenach poleca T. Sajkowski, Jezuicka 18. 20571

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
w centrum Bydgoszczy, dochód miesięczny 550. Cena 45.000 lub zamiana na mniejsze miasto i dopłacę 20.000. Wiele innych poleca najpoważniejsze biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 1815.

Gospodarstwa
osady parcelacyjne wyborowej ziemi, tanio, dogodnie sprzedaje: Pawelec generalny plenipotent majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (25705

Zamienię
kamienicę II-piętrową, interesem, ogrodem, w śródmieściu Bydgoszczy w cenie 35.000 na gospodarstwo 50—70 morgowe. Kamienica wśródmieściu Bydgoszczy. Biuro „Pogoń", Dworcowa 80, telefon 1815.

8 pokojowa
wila na sprzedaz. Sielanka 10, od 13—17. (15565

Gospodarstwo
4 morgi zaraz na sprzedaż. Ul. Koźmiana nr. 7, przy Kujawskiej. (26738

Nieruchomość
sprzedam za 8500. Tucholka, Św. Florjana 17, między 12—2. (15539

Sprzedam
dom piętrowy, dwa składy, dochód około 400 zł miesięcznie, cena 35.000, wpłaty 25.000. Bocianowo nr. 7, gospodarz. (15583

Młyn
motorowy automatyczny, wartości 120 tys. zł, bez konkurencji w mieście w Poznańskiem z powodu starości sprzedam, lub zamienię na dochodową kamienicę. Warunki do umowy. Zgł. filja Dzien. Bydg. pod „Młyn". (15182

Maszyny
do szycia Singera i inne po 60—350 zł także meble używane i nowe można nabyć w Domu Górnoślązaków J. Kuberek, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 6a. (26672

Samochody
Studebaker limusina i otwarty 4 osob z powodu braku miejsca okazyjnie sprzedam, przyjmę ewentualnie jako wpłatę dobry motocykl z przyczepką lub bez. Toruń, Kopernika 33. (26756

Skład
w centrum w Chełmnie z urządzeniem i towarem sprzedam za 3000 zł. T. Wacławski, Chełmno, ul. Grudziądzka 2. (26737

Z powodu
wyjazdu sprzedam tanio meble, łóżka z materacami, kuchnię białą i oleander. Ułańska 17, Kowalska. (26734

Łóżko
drewn. z materacem sprężynowym, bardzo dobrze utrzymane, skórzany płaszcz automobilowy, 30 paczek dratwy szewskiej korzystnie na sprzedaż. Król. Jadwigi 8, II lewo. (15569

Sprzedaż.
Nadzwyczajna okazja. Oberża w pełnym wyszynkiem, nowoczesne, masywne zabudowania, dużej wsi kościelnej, jedyna w miejscu, 11 pokoi, duza sala, wjazdy, ruchliwa okolica, nad szosą, kolej, szkoła, poczta na miejscu, jarmarki, jestto kopalnia złota, z powodu starości i choroby na sprzedaż. Do tego około 10 mórg ziemi ogrodowej, 3 morgi torfu, 15—18.000 wpłata, ogólna cena 37.000. Spiesznie do Dziennika Bydgoskiego pod „S. P. 48". (26766

Pianina
krzyżowe korzystnie na sprzedaż. Adres w filji Dz. Bydg. (15603

Motocykl (15566
D. K. W. 300 cb. w dobrym stanie tanio sprzedam. Herm. Frankego 1.

Rower (26760
i szafka do zegara stojącego na sprzedaż. Lękowski, Sniadeckich 47a.

Powózkę
polowiec tanio sprzedam lub zamienię. Dworcowa 90, podwórze. 15605

Kupię
za gotówkę wilę lub domek mieszkalny. Piśm. oferty pod „Wila-domek" do PAR, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (26025

Kupię (26027
za gotówkę parcele budowlane. Piśm. oferty pod „Parcele" do PAR, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72.

Kupię
dom zaraz wśródmieściu ze składami ewtl. za gotówkę, tylko od właścicieli, Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupię dom". (26714

Ważne
dla zastępców. Poszukujemy zastępców losowych do ratalnej sprzedaży najnowszej 3 proc. pożyczki budowlanej. Płacimy najwyższą prowizję. Ręczymy za 1500 zł miesięcznej prowizji. Zawodowym zastępcom i subzastępcom dajemy patent i koszta podróży. Po okresie próbnym stabilizacja. Początkujących dokładnie pouczamy naszym najnowszym systemem. Listy: Lwowskie Towarzystwo Kredytowe, Lwów, Legjonów 33. (2620

W czasach obecnego wyścigu pracy w każdej dziedzinie życia codziennego zauważyć się daje ogromny postęp. Najbardziej udoskonaloną została w ostatnich czasach sztuka drukarska, która dzisiaj więcej niż kiedykolwiek odgrywa wybitną rolę w życiu ogółu. Bez przesady twierdzić można, że

DRUKI

stały się dzisiaj rzeczą, bez których żadne postępowe przedsiębiorstwo obejść się nie może. Aby druk spełnił należycie swe zadanie, winien on być wykonany nowocześnie i czysto. Gwarancję wykonania druków naprawdę gustownych może dać tylko zakład, wyposażony w nowoczesny materjał drukarski jak: czcionki, maszyny, aparaty itp. Zakład nasz odpowiada najzupełniej powyższym wymogom i zadowoli każdego tak pod względem wykonania jak i cen.
Na życzenie służymy chętnie ofertą oraz wzorami.

DRUKARNIA BYDGOSKA

(WYDAWNICTWO „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO")
ulica Poznanska 29-30 telefony: 315, 316, 326, 1374.

Lekka (26733
bryczka i wóz z helą na sprzedaż. Kujawska 4.

1 wagon
desek sosn. odziemkowych 40—35 i 23 mm. poszukuje St. Szczepański, skład drzewa, Chełmża (Pomorze), Paderewskiego 24/5. (26745

Motocykl
650 zł. sprzedam. Gamma nr. 8, I p. lewo. (26545

Planino
krzyżowe czarne korzystnie oddam. Majewski, Pomorska 65. 26726

Powózka
półkryta bardzo dobrze utrzymana na sprzedaz. Kujawska 9. (15632

Masło
śmietanę, większą ilość 2 razy w tygodniu dostarczyć może i szuka odbiorców. Zgłoszenia T. Wacławski, resztówka Tryszczyn, tel. 5. (26730

Rower
na sprzedaż 75 zł. Toruńska 186. (26735

KUPNA

Planino
lub krzyż. fortepian kupię za gotówkę. Oferty pod „Planino" do Dzien. Bydg. Toruń. 25709

Piekarnię
kupię lub wydzierżawię. Wiśniewski, Bydgoszcz, Gdańska 115. (26763

NAUKA

Słuchacze
Kursów Maturalnych i Samoucy! Żądajcie prospektów i katalogów Biljoteki Matematycznej, kursu Literatury Polskiej, Łaciny, Historji, Geografji, Języków obcych. Wysyła gratis: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/66. (25611

POSADY WOLNE

Tajemnica
powodzenia. Potrzebujesz świadectwa do uzyskania posady, względnie awansu lub stabilizacji — w wojsku, urzędach, zawodach, wpisz się na kurs korespondencyjny metodą „Globus", wydatek mały, korzyść duża. Prospekty bezpłatnie. Okazowe lekcje na żądanie. Na odpowiedź znaczki. „Studjum". Kraków, Karmelicka 35. (23595

Odsprzedawcy
zarobią 50%. Żądajcie nasz cennik. „Dobrobyt", Toruń, Franciszkańska 11. 26434

Poszukujemy.
Otworzymy natychmiast w tej okolicy składnicę wysyłkową i poszukujemy zaufanego pana, obojętnie jakiego zawodu oraz miejsca zamieszkania. Dochód miesięczny 800 do 1500. Czynność nie wymaga żadnego składu, podróżowania, czy kapitału zakładowego i uprawiać ją można jako zatrudnienie poboczne. Zgł. piśmiennie pod nr. „Br. 249" do biura ogłoszeń, „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (26751

Do (26116
działu premjowo-pożyczkowego zaangażuje poważny Bank kilku panów i pań w charakterze zastępców. Wynagrodzenie prowizyjne po okresie próbnym pensja. Fachowość zbyteczna gdyż wszystkich bezpłatnie pouczamy. Szybkie zgłoszenia Lwów, skrytka 271.

Sprzedawaczkę
pierwszorzędną tylko z branży, przy wysokiem wynagrodzeniu poszukuję zaraz lub później do mego interesu rzeźnickiego. Oswald Reimer, mistrz rzeźnicki, Toruń, Prostal.

Poljerów
wstawia stolarnia mebli. Zduny 18. 15503

Bonę
freblankę, z lepszej rodziny, z praktyką, zdrową, chętną, skromną, do 4 letniego chłopczyka, na Pomorze poszukuje się od 1 listopada ew. później. Cośkolwiek haftu i szycia pożądane. Proszę dołączyć fotografję, odpisy świadectw i podanie pensji pod „Bona". (26207

Bufetową (26669
pierwszorzędną siłę celem przejęcia lepszej kawiarni na własny rachunek od 1 listopada rb. poszukuję. Kaucja wymagana. Zgłosz. z odpisem świadectw do W. Tessar, Nowe, Pomorze.

Kucharka
znająca wykwintną kuchnię potrzebna z raz do zamożnego domu. Zgł. do Dziennika pod „Zamożny dom". (26580

Fryzjer(ka)
damski pierwszorzędna siła potrzebna zaraz. Zgł. z podaniem warunków: Zakład fryzjerski Rococo Gdynia, 10 Lutego róg Świętojańskiej. (26758

Fryzjerkę
manikurzystkę tylko zdolną siłę poszukuję zaraz. W. Wisniewski, Chełmża, Rynek 14. 26719

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec
rutynowany poszukuje posady ewtl. jako kierównik-wspólnik z kaucją 2 do 3000 zł zaraz lub później. Of. do Dz. Bydg. pod „Rutynowany". (26664

Biuralistka (26754
z 5-letnią praktyką biurową, znającą książkowość, żurnal, pisanie na maszynie, korespondencję poszukuje posady książkowej, sekretarki lub kasjerki zaraz lub 1. XI. 1930. Zgłoszenia proszę łaskawie skierować do Nakło n. N. skrzynka pocztowa 25 dla „W. N".

Szofer
kawaler z praktyką ślusarską poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Waszyński, Modliszewo powiat Gniezno, poczta Zdziechowa. (26765

Czeladnik
rzeźnicki z kilkuletnią praktyką poszukuje pracy zaraz lub później. K. Borecki, Margonin, powiat Chodzież. (26768

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokoje z meblami oddam. Of. „M. L. 379" Dz. Bydg. (26604

3 pokoi
bez mebli remontowane, kuchnia, wygody, elektr., gaz od 1 lub 15. XI. 30 do wynajęcia. Zgł. od 6 do 7 wiecz. Król. Jadwigi 8, II lewo. (15570

POKOJE

Jednego (26761
lub dwu dobrze umeblowanych pokoi z niekrępującem wejściem poszukuję. Wynajmę ewentualnie 2 pokojowe mieszkanie bez mebli z wszelkiemi wygodami. Oferty pod „13622" do Dziennika.

Pokój
z utrzymaniem dla 2 do 3 uczni, uczennic, pań lub panów do wynajęcia. Sienkiewicza 53 I prawo. (15545

Pokój (15587
słoneczny, komfortowy z balkonem przy Aleji Mickiewicza z całkowitem lub częściowem utrzymaniem zaraz lub od 1. XI. solidnemu panu wynajmę. 20 Stycznia 10, I lewo.

Pokój
na biuro i ubikację na warsztat malarski, szklarski etc. oddam natychmiast, ul. Łokietka 2. Zgł. u portjerki. (26719

RÓŻNE

Wspólnika
lub wspólniczki z 3000 zł do interesu sezonowego przy wysokim zarobku poszukuję zaraz. Of. pod „102" do Dz. Bydg. (26761

Wypożyczam
samochód ciężarowy. ul. 3 Maja 15, tel. 1185. (15479

Ciężarówkę
nową wypożyczam. Grunwaldzka 17, tel. 1776. (26506

Wypożyczam
samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. 26399

Zaginione
papiery wojskowe unieważniam. Ludwik Niezgódzki. 26691

Zgubiono (26758
kolej. dowód tożsamości nr. 36690 na nazwisko Anny Gardzielewskiej. Proszę oddać w kasie biletowej na dworcu który zarazem unieważniam. Bronisław Gardzielewski.

Za weksle
4 po zł 500, 2 po zł 1000, i 1 zł 2000 ze żyrem p. Józefa Kocikowskiego, w posiadaniu p. Władysława Libelta, w sprawie nieporozumienia nie odpowiadam. Stanisław Wyrzucki. 26739

. . . „W
cztery oczy". Szkoła małżeńskiej miłości. Dr. Kehren. Obszerne dzieło omawiające szczegółowo życie płciowe mężczyzny i kobiety. Mnóstwo kolorowych ilustracji. 7 zł. „Higjeniczno zapobiegawcze środki w intymnem życiu kobiety". Dr. Dreksler. 3 złote. Na przesyłkę załączyć 1 50 zł. Księgarnia Wysyłkowa w Jędrzejowie. Skrytka 40 P. K. O. 65.703. (26747

Z bardzo (26719
inteligentną, romantyczną, malutką, milutką, pełną temperamentu, uroku i czaru osóbką, nawiąże kontakt mężczyzna w sile wieku, dobrze sytuowany, niezależny. Półświatek wykluczony. Stan cywilny obojętny. Dyskrecja obustronna. Of. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Stuprocentowa kobieta".

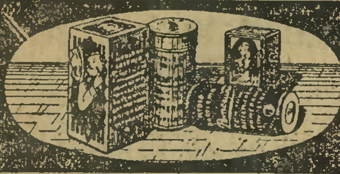
MATRYMONJALNE

Chcesz
szybko i dobrze wyjść zamąż lub ożenić się? Napisz do największego Biura matrymonjaln. „Przyszłość" w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. 1. (26723

2 koleżanki
bez majątku z lepszej rodziny, ciemno-blondynki korpulentne, lat 20 i 21 szukają panów z lepszego domu celem korespondencji, ożenek późniejszy nie wykluczony. Oferty pod „Poważne" do Dzien. Bydg. (26378

Dla
mojej córki, urzędniczki, inteligentnej, dobrego charakteru, z posagiem 15 tysięcy zł poszukuje męża. Reflektanci w odpowiednim wieku od 35—42 lat złożą oferty pod „P. P." do Dz. Bydg. 26655

Pozna (2 780
w celu matr. pannę do lat 25, dobrze wychowaną (religijnie), przystojną inteligentną, zamożną, kawaler, brunet, na kierowniczem stanowisku. Fotografja pożądana, dyskrecja zapewniona. Zgł. do Dzien. pod „Phila".



NAJLEPSZEM MYDŁEM DO GOLENIA DOBY OBECNEJ JEST

MYDŁO DO GOLENIA Pomerania

Tw. „POMERANIA“ KAZIMIERZ WOLSKI I SYN w GRUDZIĄDZU (POMORZE)

ZWRACAMY UWAGĘ NA MARKĘ Pomerania

PREMJOWANE NAJWYŻSZEMI MIĘDZYNARODOWEMI NAGRODAMI

24323

Instytut Higjeny i Piękności M. Petrykowskiej

Bydgoszcz, Gdańska 159

został świeżo zaopatrzony w nowe wynalazki zagraniczne.

Wykonuje masarze odmładzające, przeciw zmarszczkom i zwiotczałym mięśniom. Skrócone zabiegi odtłuszczające nóg, rąk i ogólne. Udoskonalone farbowanie włosów i brwi.

Godziny przyjęć od 10—1 i 3—7 wieczorem.

Poszukiwane starsze modele do celów reklamowych. (26741

Otworzyłem

kancelarję adwokacką

w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 3.

Edward Rubenau

adwokat.

26791

Wróciłem

Dr. Wojtkiewicz

Aleje Mickiewicza 2-3. (15667) **Tel. 1535.**

Wróciłem

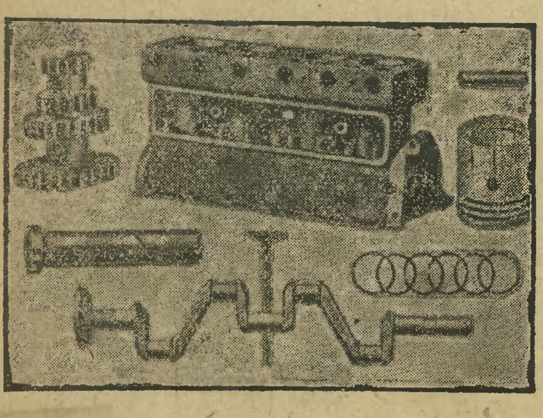
Dr. Meysner (15647

Dyrektor Sanatorjum w Smukale.

Warsztaty (24223

Kadry 8. Dywizjonu Samochodowego

Telefon nr. 20-14. Bydgoszcz ul. Artyleryjska 10



Szlifowanie

bloków cylindrowych i wałów,

— naprasowanie masywów —

Remont samochodów i motocykli

E. KARPOWICZ

Bydgoszcz, ul. Długa 66, nar. Podwale, tel. 809.

Poleca: **palta i garnitury męskie oraz okrycia damskie, materjały na garnitury i palta męskie i damskie, bieliznę ciepłą, swetry, płótna, barchany i obuwie.**

Za gotówkę i na spłaty. (25189

Rozkład jazdy nowego autobusu

od dnia 19 bm. na linji

Bydgoszcz - Mrocza - Więcbork Sępolno - Kamień - Chojnice.

Odjazd z Bydgoszczy g. 7, przyjazd Chojnice g. 10-ta, Odjazd Chojnice g. 16. Przyjazd Bydgoszcz g. 19-ta.

Leon Erdmann

15630) właściciel autobusu.

Bank Ludowy w Bydgoszczy

Spółdz. z nieogr. odpow.

Stary Rynek nr. 11

przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i dolarach

za wysokiem oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności bankowe.

25614



Z powodu reorganizacji i złączonej z tem przebudowy mojego magazynu

sprzedaję

zapasy obuwia luksusowego

z pełną gwarancją po znacznie zniżonych cenach.

W obecnych ciężkich czasach zdecydowałem się otworzyć osobno **oddział tani, ale pełnowartościowego obuwia**

Temu oddziałowi poświęcam obecnie moją główną uwagę i podaję poniżej ceny z któremi nawet zagraniczne firmy mające filje **w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Bydgoszczy** nie są w stanie konkurować.

Dla Pań:		**Dla Panów:**	
18.00	Bardzo trwałe pantofelki	**29.00**	Czarne półbuc. szyte z ciel. skóry
24.00	Eleganckie pantofelki kol. i lakierki	**36.90**	Nadzwyczaj trwałe i modne półbuciki bronzowe i czarne wykonanie Goodyer-Welt.

Ceny moje obliczam tak jak swego czasu zrobiłem z śniegowcami, które sprzedawałem dzięki umiejętnej kalkulacji **poniżej cen fabrycznych.**

Moje niskie ceny obuwia przekonają każdego, że niepotrzeba kupować zagranicznej tandety tekturowej.

W. Koczorowski

Gdańska nr. 5 Rok zał. 1908 Gdańska nr. 5



26468)

Radjo PHILIPS, MARCONI

kompl. instalacje od 100 do 6000 zł.

Spec. **wzmacniacze** dla ogrodów, hoteli i restauracji, **głośniki elektro-dynamiczne,** kombinacje **gramofon-radjo.**

Całkowita elektryfikacja instalacji.

Żądajcie demonstracji w domu bez obowiązku kupna.

Dogodne warunki spłaty **do 12 miesięcy.**

„RADJOLAVOX“ Zakład radjotechniczny

Bydgoszcz, ulica Królowej Jadwigi nr. 9/10, telefon 2101.

Zamienię moje

8 pokojowe mieszkanie

w lepszej dzielnicy w Bydgoszczy, na 4 pokojowe mieszkanie.

Łaskawe zgłoszenia do filji Dziennika Bydgoskiego pod **„8 pokojowe“.** (15626

Beczki 26610

od śledzi na sprzedaż.

Kujawska 96.

Restauracja Sanatorjum Pomorska 44.

Dziś w sobotę dnia 18. X. 1930

wielkie świniobicie

oraz świeże kiszki i nogi wieprzowe

na które uprzejmie zaprasza

26792) **Ernst Bäcker.**

Z dniem 20. X. br. przy **ul. Śniadeckich 45 tel. 11-74** - otwiera się

Warsztaty elektrotechniczne

Specjalność: nawijanie generatorów, motorów, transformatorów, starterów i t. p. nawinięć. - Naprawa wszelkich aparatów.

Wykonanie fachowe - ceny niskie.

Sprzedaż motorów i transformatorów.

26762) Z poważaniem **Fr. Makowski.**



Balsam na włosy „Kosmos“

środek przywracający siwym włosom pierwotny kolor.

Balsam „Kosmos“

nie farbuje włosów powierzchownie, lecz działalność swą wywiera na korzeniach włosów, przeto skutek okazuje się powoli, lecz pod gwarancją pewno. But. 4.-, 7.- i 10.- zł.



Do nabycia

Drogerja „KOSMOS“ Perfumerja

25994) **J. Gluma - Bydgoszcz, Dworcowa 19 a.**

Obrazy, lustra

najlepiej, najtaniej kupuje się za gotówkę i na raty w firmie 24222

Józef Mruk, Bydgoszcz

Długa 51, w podwórzu

Także szklarnia, oprawa obrazów i laster

Tartak Zimnewody

Gustaw Kobelt

Toruńska 48, Tel. 2148

dostarcza jako specjalność:

suche deski podłogowe

heblowane i szpundowane oraz wszelki tarty materjał budowlany i stolarski. 15107

Kafle

przedniejszego gatunku, białe, bronzowe, zielone i niebieskie poleca po cenach przystępnych 23292

„Impregnacja“

Bydgoszcz

składnica

Chodkiewicza 8-18

tel. 1300 i fabryka Nakło tel. 58.

Sadzonki leśne i drzewa owocowe

poleca (25237

Szkółka Leśna

Bracia Kunca, Sępólno

Stary Rynek 8-9. Tel. 43.

Cenniki wysyła się bezpłatnie.



Nowe kursy samochodowe

amatorskie i zawodowe.

Do nauki jazdy 4 nowoczesne samochody. Kursy amatorskie odbywają się w godzinach wieczorowych. 23160

Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185.

Przyjaciele muzyki kupują (25282

pianina

„Majewskiego“

Bydgoszcz, ul. Pomorska 65.

Cenny podarnnek

może otrzymać każdy czytelnik niniejszej gazety, dzięki naszej wielkiej reklamie. Zgłosz. adresować: **„Hermes“ dom wysyłkowy, Łódź,** skrzynka pocztowa 392, II. (26748

Lokomobilę

ca 15 m² gotową do użytku, bez długu oddadzą bardzo tanio ewtl. zamienią na zboże (25927

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.